

# JEDNODNIÓWKA P. O. W.

POWIATU ŁASKIEGO



PABIANICE

1 9 3 8

Archiwum  
I- / nr. 003249

*Polska Organizacja Weteranów  
Placówka w Żelowie*

**JEDNODNIÓWKA**  
**P. O. W.**  
**POWIATU ŁASKIEGO**

SZKICE HISTORYCZNE I WSPOMNIENIA

NAKŁADEM POWIAT. KOŁA ZWIĄZKU POWIAKÓW W PABIANICACH.  
1 9 3 5



KOMITET REDAKCYJNY:

S A L S K A H E L E N A  
C Z E K A Y H E N R Y K  
D r F R A C K I E W I C Z S T A N I S Ł A W  
K L I M E K J A N  
K R A K O W S K I A N T O N I  
J U R A K O W S K I M A R I A N  
M I S S A L A W I T A L I S

„NASZA Drukarnia” w. W. MISSALA, PABIANICE, UL. KOŚCIUSZKI N° 14, TEL. N° 42.



JÓZEF PIŁSUDSKI  
PIERWSZY MARSZAŁEK POLSKI





EDWARD ŚMIGŁY-RYDZ  
MARZĄCEK POLSKI

## Z dziejów Ziemi Łaskiej.

Koło powiatowe P. O. W. w Pabianicach przystępuje do wydawnictwa, mającego zilustrować morderstwa i wysiłki organizacji powiatowej w latach 1915—1918 w powiecie łaskim, a zwłaszcza w miastach Łasku i Pabianicach. Gdy włączymy nie tradycję niepodległościowych naszego terenu do wysiłku ocalenia kraju, widzimy wyraźnie, że ziemia nasza odgrywała już kiedyś rolę historyczną, że w czasach Polski przedrozbiorowej życie dawnej, pniętej Rzeczypospolitej odzwierciedlało się tym stronom i achem wyraźnym odbiło.

Po najogólniejszym nawet zapoznaniu się z przeszłością historyków, dotyczącymi pow. łaskiego stwierdzić możemy, że tradycja nasza sięga daleko wstecz, że wiadomości o niektórych miejscowościach naszego powiatu sięgają nawet czasów pierwszych Piastów i budowania węgów państwowości polskiej.

Pabianice i okolice wchodziły już w XI w. skład kasztelanii chrpackiej, Łask zaś należał do kasztelanii sieradzkiej. Ziemia była pokryta lasami i moczarami, podniwstwo uprawała się powoli wzdłuż rzeczek i większych strumieni. W XI wieku kasztelan chrpacki stał się właścicielem Kapituły Krakowskiej dzięki osadom żony Władysława Hermana — Judyty, a biskupi troszczyli się o rozwój włości, rozszerzając jej granice.

W ciągu XIII i XIV w. zmieniła się podział administracji w Polsce, powstają województwa, a w ciągu XV w., w związku z ustaleniem miejsc odbywania się sądów, dokonano ich podziału na powiaty. W tym to czasie ziemia dzisiejszego pow. łaskiego znalazła się w granicach województwa sieradzkiego, uciążliwie w pow. sieradzkim, jako Sieradzów, Widawa i inne, (w większym w sądownym) jak Łask, Pabianice, Lutomiersk. W okresie wieku XVI do XVIII Pabianice były miastem duchownym, zaś Łask, Lutomiersk, Buczek — miastami szlacheckimi. Ten podział administracyjny przetrwał z małymi zmianami do końca Rzeczypospolitej.

Po tragicznej wojnie o Rosję i Turcję w latach 1792-93, po klęsce drugiego już rokoszu, cała ziemia powiatu łaskiego dostała się pod zabór pruski tworząc część prowincji Prus Wschodnich, otrzymując administrację nową, zresztą kilka razy przez władze pruskie zmienianą. Niecoletnie zmiany wprowadza Królestwo Warszawskie, a za Królestwa Kongresowego, po czasowym wprowadzeniu przez władze powiatowe 1863 r. dawnego podziału administracyjnego, ostatecznie w styczniu 1867 r. rząd rosyjski ustalił nowy podział Królestwa i z gubernii piotrkowskiej wydzielił pow. łaski obejmujący 5 miast i 18 gmin. Trzy miasta: Lutomiersk, Sieradzów i Widawę zamieniono na osady, zostawiając w powiecie tylko dwa miasta: Pabianice i Łask. Raz jeszcze pow. łaski uległ podziałowi na czasów okupacji niemieckiej.

W listopadowe dni 1918 r. rządy nad krajem bierze w swe ręce naród polski. W tym tobie roku sejm Rzeczypospolitej ustala ustawę o organizacji władz administracyjnych II instancji; ustawa ta tworzy województwo łódzkie, w skład którego wchodzi między innymi pow. łaski. Także były dzieje administracyjne ziem pow. łaskiego.

A jak rozwijały się dwa największe tych ziem ośrodki: Pabianice i Łask. Pabianice, jak to wyżej było wspomniane, rosły od XII w. pod zabiegliwymi rządami biskupów, otrzymały herb Kapituły Krakowskiej „Aaron“, w wieku XVI dwa budynki, do dziś istniejące, a stanowiące ciekawe i cenne zabytki architektury polskiej XVI w.: kościół św. Marii i zamek zbudowany w stylu renesansowym o pięknej attyce, pełnej szlachetnej prostoty i wykwintu. W kronice swych historycznych wydarzeń notują Pabianice dwie wizyty króla Władysława Jagiełły w 1411 i 1432 r. Tu ostatnia



szczegółowo nadaje się na uwagę, bo wiąże się z projektami pogodzenia ruchu rzeźbiarskiego husyckiego z kościołem pod patronatem potężnego mowca polskiego. Do upokojonych, w ciemny bórów naszytych Pabianie, przyjeżdża w 1466 kanonik krakowski Długosz, sławny dziejopisarz polski i synów królewskich wychowawca, który nam wiele pomógł materialnie, pozwalając odzwierciedlić chwałę w przybliżeniu obrazów ówczesnych Pabianie.

Dziś Łasku wiąże się z historią znanego u nas rodu możnowładczego Kurabichów-Łaskich. W okresie największych wpływów tej rodziny (wieś XVI) kłótnie i ich słudzy, niewiele się przywilejami przez hojnych Jagiellonów obdarzone miasteczko, a kłótnie wyniesione w roku 1325 do godności katedry. Potężni i świetni celou-



Pomnik Niepodległości na cmentarzu św. Marii.

kuwki rudy Łaskich żyła nawiązała stosunki z ruchem umysłowym Europy zachodniej i południowej; piękna płaskorzeźba Madonny z białego marmuru dłuta Andrzeja della Robbia jest tego wymownym i jakże pięknym świadectwem.

Po czasach rozwoju i rozkwitu wiek XVII i XVIII przynosi zastoje i upadek obu miast, o odczynie Rzeczypospolitej są one tak ubogie, że władze pruskie proponują zamianę m. Pabianie na wieś.

Nowa żyła rozpoczyna się, lecz tylko dla Pabianie, gdy władze Królestwa Kongresowego rozpoczynają wielką pracę tworzenia polskiego przemysłu w okolicach Zgierza i Łodzi, pracę przebudowy polskiego życia gospodarczego. W r. 1816 i 1820 wydały dekrety o osadach, na mocy których rząd przystąpił do akcji spracowania „fabrykantów i mechaników” z zagranicy na specjalnie dogodnych warunkach. Ponieważ Niemcy przewidywały wówczas groźne przesilenie w przemyśle, więc rzędy rycerzy i biedni tkacze z wielkiego obszaru Europy środkowej, głównie z ziem wschodnich, pod rządami pruskimi będących, uchodzili na swego kraju, by drobne swe oszczędności, czasem należące 50 talarów, obrócić w nowych zakładach na ustalenie warsztatów. Znajdowali w Królestwie pole do pracy i bardzo żywotne poparcie rządu. W orbitę owych prac, która miała nadać krajowi nowożytny charakter, za-

wały się i Pabianie. W r. 1823 władze rządowe Królestwa Kongresowego opracowały plan regulacyjny miasta, a nowe wyznaczone place nadawano przybyłym z daleka „fabrykantom”. Pierwsze warstwy tkanek ustawiło w pustym wówczas zamku Jolicznach. W 1850 r. Benjamin Kroscho instaluje w Pabianicach pierwszą maszynę parową.

Rozwój przemysłu tworzy klasę robotniczą, proletariatu miejskiego, i rodzi związane z tym faktem problemy społeczne.

Niemieckie przybytnictwo i zagadnienia narodowościowe zaostrzają się w związku z wydarzeniami politycznymi ostatnich dziesięcioleci XIX w. Do środowiska robotniczo-rzemieślniczego, jakim stały się Pabianie już w połowie ubiegłego stulecia — dochodzą też szybko i budzą oddźwięk hasła stronnictwa ruchu nawołującego w la-



Zamek Kapituły Krakowskiej, obecnie siedziba Zarządu Miejskiego.

tech 1861-3 do zbrojnej walki o własne państwo, ale państwo wywołane przez wartyścił równouprawnionych obywateli. Wielkie hasła równości i braterstwa porwały ludność polską, toteż gdy Centralny Komitet Narodowy ogłosił się Rządem Powstańczym, zaczęło stanowić, ogłosił uwolnienie chłopów i wzięcie rąk naród do broni — w partiach powstańczych powiatu sieradzkiego znajdowali robotników i rzemieślników z Pabianie i Łasku. Historyk powstania styczniowego na ziemiach woj. łódzkiego p. L. Wasiłkiewicz wspomina w swej pracy „Początek powstania 1863 r. w Łodzi i okolicy” o partii zorganizowanej w latach rosnących przez Józefa Osińskiego, wychowawcę szkoły wojskowej w Cuneo. Do partii tej ciągnęły gromadki powstańców z Sieradza, Warty i Pabianie, Łasku i Zduńskiej Woli.

28 stycznia 1863 r. w Pabianicach powstańcy zabili bratni ówczesnemu niemieckiemu towarzystwu straszkliwym, które na propozycję oddania broni dobrowolnie powstańcom odpowiedziało odmownie. Przez ulicę Pabianie przeciągnęła też w czasie tych dni gorących partii łódzkich powstańców, spieszących do Osińskiego, aby pod jego komendą zaprawiać się i hartować w ciężkiej i twardej służbie żołniersko-partyzanckiej.

W sierpniu 1863 r., na drodze z Łasku do Władysławowa, pod wsią Sędziejowicami partia powstańców Taczanowskiego z oddziałem jazdy Parczewskiego stoczyła zwycięską walkę z Moskalami. Tradycja narodowa ruda, wzmożona przebiegłą krewią i żołnierskim trybem.

Po klęsce powstania 1863 r. zaczęły się czasy represyj i prześladowań narodowych, myśli niepodległościowa zagasała, przetrwała rzeczywistość polska budowała grunty i zabijała wiarę w możliwość czynu. Gdy jednak odżyły tradycje niepodle-



głębokie, gdy w ostatnich dziesięcioleciach XIX w. zaczęto znowu przygotowywać się do walki — we wszystkich tych poczynaniach bierze gorący udział powiat łaski, a zwłaszcza Pabianice, ony będąc to niepodległa praca Polskiej Partii Socjalistycznej, czy Narodowego Związku Robotniczego, czy też około 1910 r. praca władz przywrócić, a następnie barczukiej.

Wielka wojna objęła to wszystkie dążenia niepodległościowe i skupia koło niej legionowej Józefa Piłsudskiego.

I dziś, gdy z perspektywy lat dwudziestu kilka patrzymy na ostatnie nasze walki niepodległościowe w czasie wielkiej wojny, nie umiemy się namówić, na jego dążenia — to jak rżnia się prawiła się przez te czasy epopei legionowej żołnierza i powołanych do boja przygotowań, broni, piśm bojowa i igras w przyspieszonym rytmie bohaterstwa serca tych, z których trudu i sioła „Polska powstała, by żyć”. I nie dajemy, że w kraju budzi się dążenie, by to, co stało się jednym z najpiękniejszych elementów naszej tradycji narodowej — zamknięte zostało w słowa wspomnień i obrzędów, by z drobnych części opracowanych przez poszczególne ośrodki, powstała całość, ilustrująca podjęty wysiłek i dokonany czyn.

Związek Powstańców w Pabianicach wydawnictwem niniejszym dorzuca do tej zbiornicy materiałów i źródeł historycznych garść wspomnień związanych z najdłuższą praca jego członków przyszłym etapem ich życia z okresu młodzieńskich porywów, zaklętych w skromną mość, ale jakże gorąco i ochoczo podjętą praca organizacyjną powiatu łaskiego, a zwłaszcza m. Pabianice. Z dumą rozpamiętujemy dzień chwile, gdy na wieść o powstaniu legionów i z naszych okolic poszli młodzieńcy chłopcy naciągając się w szeregi żołnierzy, zapatrzeni w wieść wolnej Polski, orzeczeni mocą i czerem zają wódz, komendanta legionowej braci. Nierozumnie umiemy tam muje głosi, gdy w wspomnieniach odwołujemy się do lat w P.O.W., organizacji z ducha i umysłu Komendanta wyrosła, a zblizającej nas wówczas tak bardzo do jego ideałów i planów.

Witold Misiński.

## Powstanie styczniowe w wojew. kaliskim i udział w nim ziemi łaskiej.

### I.

#### Ogólny rzut oka na powstanie w wojew. kaliskim.

Województwo kaliskie jedna z pierwszych wzięło udział w powstaniu styczniowym, stając do walki orężnej na serw Centralnego Komitetu Narodowego.

Pod względem organizacji powstańczej podzielone było kaliskie na pięć obwodów: kooński, kaliski, wieloński, piotrkowski i sieradzki.

Dalszy powiat łaski, w obrębie którego znajdują się Pabianice, należał do obwodu sieradzkiego.

Na terenie wojew. kaliskiego stoczyli powstańcy w roku 1863 ogółem 110 bitew, w roku 1864 — 21 bitew, razem w okresie powstania 131 bitew.

Województwo kaliskie ostatnio też na wszystkich województwach h. Królestwa zginęło w walce. Ukończyło bowiem swój bohatercki rapod dnia 1 lipca 1864 roku bojem pod Cząstochową, w obwodzie wielońskim leżącą.

Jedli uprzedziliśmy sobie ówczesne warunki życia polskiego, a zwłaszcza warunki wojskowe a tyle gorzej niż były w r. 1794 i 1831 — ten brak w r. 1863 regularnej siły zbrojnej, niedostatek kadry oficerskiej i podoficerskiej, brak amunicji i zapasów broni — to podziwiać należy to długotrwałe, bo aż osiemnasto miesięcy trwające zmaganie się partyzanckich oddziałów, walczących w rozproszeniu po całej Polsce.

Jeżeli więc w Kaliskim walki powstańcze dłużej trwały niż w innych częściach Polski, zasługą to jest nie tylko dogadnego do partyzanckiego łacunu (bory w pow. koońskim, moczary i bagna w sieradzkim i t. p.) lecz bezwarunkowo lepszej tutaj niż gdzie indziej organizacji wojskowej oraz okoliczności, że właśnie Kaliskie posiadało wyszkolonych oficerów bądź ze szkoły wojskowej w Cuscu we Włoszech, bądź też oficerów armii regularnej pruskiej czy rosyjskiej; zasługą to jest również tych bohaterów jednostek, które ofiarne trwały na stanowisku.

Spory jest pączek bojowników o wolność w wojew. kaliskim. Pierwszym naczelnikiem wojennym był Józef Adam Giełkowski, twórca pierwszego oddziału sformowanego w Kaliskim.<sup>1)</sup> Rozpoczął on powstanie własnym bojem pod Radomskiem (obw. piotrkowski) z dnia 23 na 24 stycznia 1863 r., skąd wyparty trzyma się dłuższy czas w lasach, wrzesień przechodzi do wojew. krakowskiego a później w Lubelskie.

Aleksander Littich jest naczelnikiem wojennym powiatu wielońskiego. Widzimy go w boju pod Opatówkiem d. 25 lutego, gdzie razem z Józefem Osińskim, oficerem ze szkoły wojskowej w Cuscu, zarządził w Opatówku kasę publiczną i rozbija 80 obywateli. Razem też obaj dowódcy znajdują się jeszcze w niejednej walce na terenie województwa kaliskiego.

Związanym bowiem na dłuższy czas powstanie z łecem wojew. kaliskiego jest Józef Osiński, naczelnik wojenny pow. piotrkowskiego. Walczy Osiński w Kaliskim cały rok, staczając wiele bitew i potyczek.

Rozpoczął swój żołnierski czyn od Opatówka d. 25 lutego, walcząc dalej pod Kuźnią Grabowską (obw. sieradzki) d. 26 lutego, Jaworem d. 3 marca, Brodną, Kuźnią (obw. wieloński), Prasną, Babami, Rychłocicami, Koniecpolem, Kruszyń, Przedborem (w. sieradzkim), pod Trzopną, Skotnikami (w. sieradzkim), Dłutówem, Sędziejowicami i wrzesień Chlewem d. 25 lutego 1864 r. w obw. kaliskim, gdzie na czele oddziału sformowanego przez pułkownika Kopernickiego, stawil esolo kapitanowi Straussowi przybytemu z Kuźnika na czele 2 rot piechoty i 40 Kuźników, i zmusil ich do ucieczki.

Littich i Osiński występują często razem, wspierając się wzajemnie i dzieląc zwycięstwa — zwycięstw i upadków.

Wpadal też w Kaliskie z Mazowiec pułkownik Edmund Callier, późniejszy naczelnik wojenny wojew. mazowieckiego, pochodzący z rodziny francuskiej z dawną w Polsce osiadłej.

Callier, niegdyś żołnierz z pod Sewastopola w logii zagranicznej, rozpoczął chlubnie karierę powstańczą w bitwie pod Pątnowem (obw. kooński) d. 23 marca 1863 r. pod rozkazami Mieleckiego.

Miał to Mielecki w Kaliskim oddział przez siebie zorganizowany, dosyć licny, bo wynoszący 500 ludzi (250 strzelców, 145 kosynierów, 100 jazdy). Powierzył Mielecki

<sup>1)</sup> Stanisław Zieliński: Bitwy i potyczki 1863—64, Happerswil 1913.



leki dowództwa nad pierbatą pułkownikowi Callier, który znów raz oddał pod dowództwo Sikorskiego, a drugą kapitanowi Michałowi Ziełowskiemu. Nad taborem miał dozór porucznik Gutowski, komendę nad jasadą otrzymał Władysław Miśkiewicz.

Zastępowany przez Wiktora Stępczyńskiego stoczył Mielęcki zwycięską walkę pod Pajonem, gdzie dzielnie walczył Callier, który, choć dostał się do niewoli jako ranny, przeszedł z niej zbiegi i znów śladem wrócił na pole walki.

Wielki pułk, Callier znów w obw. kaniowski w walkach pod Grochowami d. 30 maja i pod Borowcem d. 31 maja, pod Ignacowem d. 9 czerwca i pod Kłęczem d. 10 czerwca, gdzie wraz z Raszkowskim wytrzymał dzielnie ostrą natarcie otaczających ich z trzech stron Moskali.

Walczył później Callier na Measowie, zbliżając się w pochodach swych często ku granicy obw. sieradzkiego np. pod Barlegami, Izbicą, Barzkiem, Łodzią d. 19 lipca 1863 r.

Do znanych historyków dowódców ziemi kaliskiej należą jeszcze: Franciszek Patrzyński, od dnia 12 kwietnia naczelnik wojenny powiatu kaliskiego, uczestnik bojów pod Ochędzynem w okolicy Działoszyna i pod Kłęczem — Postowem d. 22 kwietnia, gdzie oddział jego został rozbity i rozproszony.

Z wszystkich jednak najwybitniejszym stał się przez swe śmiałość i energię szlachetna boja Edmund Taczanowski, początkowo naczelnik powiatu kaliskiego i kaniowskiego, później (od 7 maja do 29 sierpnia) naczelnik wojenny wojew. kaliskiego.

Pod Taczanowskim ostatnim już naczelnikiem w Kaliskim i organizatorem oddziałów był Koperski, współuczestnik niektórych bojów z Taczanowskim, mający także swoją chlubną chod i tragiczną kartę w dziejach powstania ziemi kaliskiej. Znamy go z walk pod Borowcem, Nieznanowem, Barzkiem.

## II.

### Obwód sieradzki.

Chod organizowania oddziałów szło w Kaliskim początkowo z trudem, a ekspedycje moskiewskie rozpraszają zbierające się i nieorganizowane gromadki, przesłały dawać wszelkie rozprawy do powstania ziemi łaskiej.

Rozpoczął ruchów k. Cunt, który na czele oddziału przez siebie zorganizowanego wpadł w noc z d. 30 na 31 stycznia do Żduńskiej Woli i zabral z magazynów 50 sztuk broni, zrobił on później również zwycięski wypad do Łodzi.

Z Kaliszu tymczasem d. 31 stycznia wyruszył do Sieradza gen. Brzozowski i w łaskich okolicach chwycił powstańców, wybierał w różnych miejscach broń. Pomocą był mu w tym oddział wysłany z Łęczyca, który wszedł przed Podgibie do Prusienowa i tępił zbierające się gromadki.

Dywersję Moskalom robił Makary Drahomirski, który na czele niewielkiego oddziału powstańczego niepokoił ich nieustannie, przebiegając województwo. Wpadłszy niespodzianie do Włoszowa dnia 10 lutego w 5 koni, rozbił straż i ogłosił w Złoczowie Rząd Narodowy.

Ten śmiały czyn wywołał mozną akcję ze strony Moskali. Jeszcze tego samego dnia wyruszył on przeciw oddziałowi Drahomirskiego, liczącemu 32 ludzi, silną kolumnę złożoną z 3 rot i 40 koni pod dowództwem majora Hanczowskiego. Wytrącił on powstańców w lasach wsi Lipno między Władysławem a Pyszkowem. Otoczeni przeważającą liczbą wrogów, bronili się powstańcy bohatercko, lecz ulegli przemocy.

Na pole walki padło pięciu powstańców: dowódcę Drahomirskiego, ksiądz Jerzy z Rybolic, Aleksander Hauke, wnuk generała z roku 1831, oraz młody z Czą-

stachowy (nazwisko nieznane). Reszta oddziału została rozproszona, częściowo wybita w sąsiednim Brzeźnie.

Ala już powstał nowy oddział sieradzki, Aleksandra Litticha i Józefa Osińskiego. Po zwycięstwie dokonany wypad na Opatówkę i zabranie kasy ruszył Osiński ku Wierusławowi. Ale tutaj stoczony został niespodziewanie przez 3 kolumny moskiewskie, idące właśnie od Kalisza, Sieradza i Wierusławia, liczące razem około 1000 ludzi piechoty i konnicy. Straszne spotkanie nastąpiło pod Kąkicą Grabowską d. 26 lutego.

Konnicy, przeciekający przez między wsią a niedalekim lasem, podpalili najbliższe domy i ruszyli się na ich zabudowę. Powstańcy bronili się początkowo za budynkami, wreszcie nie mając nadziei na dalszą skuteczną walkę, zaczęli się cofać. Walka trwała 4 godziny na przestrzeni 7 km. Młody, ale bohaterzki oddział, wycofał się, straciwszy 11 ludzi oraz 20 rannych, między innymi tabo.

Moskale w bestialski sposób pastwili się nad rannymi. Zginęli w bitwie pod Kąkicą Grabowską: adiutant dowódcy Rolski, Kutnowski, ranny do niewoli dostał się kapłan oddziału k. Małkowski Bernardyn. Tadeusza Pitulskiego, rannego, przywiozł Kosarzy do kowia i włożył go pod kołcho nie wyzionął.

Z dawnego oddziału pozostało 180 ludzi.

Osiński z Littichem postanowili wycofać się z niebezpiecznej okolicy. Przeszli więc oddział Wartę, aby ruszyć ku zachodowi województwa.

Tymczasem pod Jaszowem d. 3 marca niedaleko Władysławia dopadł ich major Piasecki z półroczną Kozaków i 85 strzelcami. Na drodze odwrotu oddziału ku lasowi znajdowały się trudne do przejścia grzankie bagno. Piasecki ze strzelcami zaatakował powstańców od frontu, zaś Kozaków posłał na boki.

Wódz Osiński dał rozkaz swojej jeździe składającej się z 7 koni uderzenia całą siłą na Kozaków. Ta śmiała szarża spowodowała oddziałowi odwrot. W starciu zginęło 15 powstańców w rannych i zabitych.

Szedł przed Osiński w stronę Łasku, uciekając z tragicznych miejsc, ścigany uparcie przez wroga. Dnia 5 marca dopadł go pod Brodą (7 km pld.-zach. od Łasku) major Piasecki. Na zwycięstwo stracił w zabitych nie było, ale oddział uległ poważnej rozprze i został znacząco osłabiony.

Wielki później Osińskiego pod Kąkicą w Wieluszkim na czele oddziału liczącego 150 ludzi. Nastąpiło tu d. 4 kwietnia krwawe starcie, w którym zginęło wielu ludzi, a wśród nich: Godlewski i Michalski, bardzo dzielni żołnierze.

Z rannych dobili Moskały którzy z klasztoru Reformatów w Łutemierzu, który krety miał bronił doteraz w ręku. Zginął tu stolarz z Boleśławia, niejako naczelnik oddziału.

Dla poparcia powstania w wojew. kaliskim wysłał Langiewicz ze swego obwodu w Gostycy Teodora Cieszkowskiego, który zorganizował niewielki oddział i ruszył się z nim przez Radomsko, gdzie zdobył z kasy rządowej 6 tysięcy rubli, ku Wierusławowi.

Pod Radomiszewem d. 27 marca spotkał się z majorem Piaseckim. Natarcie było ostre, ale Piasecki cofnąć się musiał mimo posiłków, które stawili się z Wierusławia na jego wezwanie. W potyczce tej obie strony poniosły straty. Odwagą odznaczył się pod Radomiszewem p. Niemcewicz, która uratowała strażnik, wysuwając go z rąk rannego śmiertelnego koniownika.

Z pod Radomiszewia ruszył pułkownik Cieszkowski w Sieradzkę. I tutaj znów w okolicach Władysławia, tak bardzo nieprzychylnych dla powstańców, pod Brzeźnem d. 10 kwietnia został napadnięty przez 500 przeważnie Moskali (piechota, Kozacy).

W pierwszym zarad starcia, ugodzony kulą w pierś, schwiał się Cieszkowski na konia. Uprawiali go z pola walki towarzysze i umieścili w Łęśnikach w dwu-



raz z obywatela Kozłowskiego. Tędy dobiegł go jednak Kaszy i bezbronnego, leżącego w łóżku, zabił i zabił.

Wraz z nim zamordowali Kaszy: Bykowski, stud. Szkoły Głównej oraz cześnik Kozłowski, syn właściciela Łęskich. Dom trójczonko i trójczonko.

Osiatki dopędził 30 Moskali, uzbudzonych z łupem z Łęskich, i w boju pod Prażką pomógł śmierć Cieszkowskiego, wyciągnął do nogi wszystkich 30 rekrutów.

W tym czasie zaczął formować w Sieradzkim nowy oddział Napoleon Urbanowski. Zabrawszy około 250 ludzi, stanął z nimi 12 kwietnia w Chojczynie koło Łasku. Tędy samemu dnia wieczorem Moskały otoczyli oddział, na szczęście jednak powstańcy wymknęli się z rąk wroga.

Urbanowski przeżył jednak niedługo. Śmierć napadł się w okolicy Widy i otoczony pod Rychłocicami d. 15 kwietnia poniósł śmierć, a oddział jego rozpadł się.

Dalsze boje na terenie obwodu sieradzkiego, stęmił i okolic Pabianic łączą się z nazwiskiem wybitnego dowódcy-partyzanta w Królestwie, jakim był Edward Taczanowski, trzeci z kolei naczelnik wojenny województwa kaliskiego.

### III.

#### Edmund Taczanowski.

naczelnik wojenny województwa kaliskiego.

Edmund Taczanowski (1822—1878) należał do fachowo wykształconych żołnierzy, skończył bowiem szkołę wojskową pruską i odbył kilkuletnią służbę w pruskiej artylerii. Brał udział w powstaniu w r. 1848 jako dowódca byłego kadetnictwa w oddziale Mierosławskiego. W r. 1849 odbył kampanię w wojnie włoskiej Caribaldiego w stopniu kapitana.



EDMUND TACZANOWSKI

W początkach kwietnia 1863 r. na życzenie Komitetu Narodowego Poznańskiego mianowano Taczanowskiego naczelnikiem początkowo na powiaty kaliski i koniński, później na sieradzki, piotrowski i wielki. Kampanię 1863 roku rozpoczął w stopniu pułkownika.

Plan organizacyjny wyprawy 1863 roku wypracowano w Woli, skąd Taczanowski wyruszył w towarzystwie Wacława Koszutskiego i przebył granicę w nocy z d. 15 na 16 kwietnia.

Zajęwszy 17 kwietnia Pyzdry, rozbroił straż nadgraniczną w różnych punktach, wciągając część jej do szeregów powstańczych. Powiększył też szeregów powstańczych. Powiększył też szeregów powstańczych.

Zajęwszy 17 kwietnia Pyzdry, rozbroił straż nadgraniczną w różnych punktach, wciągając część jej do szeregów powstańczych. Powiększył też szeregów powstańczych.

<sup>1</sup> Ruchem Historycznym. Rocznik X tom. II p. Odcie Taczanowskiego w Pyzdrach w 1863 r. przez Janusza Staszewskiego.

Szefem sztabu mianował Taczanowski majora Strzeleckiego, adiutantami kapita- na Marynowskiego, Wacława Komutskiego i Bolesława Malczewskiego. Kasę oddziału miał Stefan Radoński, magazyniarzem został Maksymilian Brokera, słynący z wielkiej siły. Polegli on niedługo później, bo dnia 6 maja, w bitwie pod Ignacowem.

Kompaniami strzelców dowodzili: 1 kompanią — Lewiński, 2 przez pierwsze pięć dni Węglerski, 60-letni żołnierz z r. 1830, później — Z. Obrąpalski, 3 — Koszutski Kazimierz, 4 — Hegner, 5 — Urogo.

Jardą dowodził Miśkiewicz. Kasynierami podzielonymi na kompanie Francisz Ganiar, Artyloria, składającą się z 3 armatek wiatrowych i jednego dwufuntowego działka, Władysław Zakrzewski z Zółkowa, a po nim Szele.

Spędzając czas na ćwiczeniach ochotników, pozostawał Taczanowski w Pyzdrach przez kilka dni, powiększając stale swój oddział.

Przybyli tutaj jako ochotnicy poseł na sejm pleszewski Władysław Niegolewski i Jan hr. Dziedziński. W pobliżu Słupcy przebywał oddział Francuza Faucheux, który równocześnie z Taczanowskim wkroczył do Królestwa.

Dowiedział się Taczanowski dnia 28 kwietnia wieczorem, że Moskały idą na niego od strony Konina. Postanowiwszy przyjąć bitwę postął natychmiast po oddział kapita- na Faucheux, który podówczas stał w Ratajach. Faucheux przybył na czele około 300 ludzi. Zaraz też cała kolumna wyruszyła o czwartej rano z Pyzdry i zajęła stanowiska w czterech milach od miasta.

Około 8. rano ukazała się przednia straż nieprzyjaciela złożona z kuzarów, a za nią wysunęła się piechota i artyleria.

Sily powstańcze w tej bitwie wynosiły 1200 ludzi, w tym: 500 strzelców, 650 kasynierów i 50 jardy.

Sily moskiewskie składały się z 9 kompanii piechoty, znacznej liczby kuzarów oraz 4 dział. Ogółem liczba żołnierzy rosyjskich wynosiła 1500 ludzi.

Po odmiu godzinach zapadłej okrutnej walki rozstrzygnął losy atak kasynierów, Moskały w szalonym poręczeniu się cofnęły.

Obrona miasta i mostu powierzona była Władysławowi Niegolewskiemu, który wycofał się chwilowo z tego zadania, bo całą ludność powołał do broni i ustawił na murach.

Zinną kolumnę i męstwem odparczył się w bitwie pod Pyzdrami major Strzelecki, szef sztabu, który wśród gradu kul spokojnie obrabiał porcję, odparczył się Jan Dziedziński, Faucheux, Ganiar, dowódca kasynierów, Ostas, kap. strzelców, Skapaki, porucznik strzelców, Prądzyski, rotmistrz, oraz Kaniewski i Stanisław Budziszewski, strażnicy od czołw, i Lewiński z całą swoją kompanią, również Mańkowski i Norbert Szuman.

Straty Taczanowskiego były stosunkowo niewielkie, bo tylko 8 zabitych i 27 rannych, między nimi dowódca Faucheux, po którym objął dowództwo Turno.

Dnia 1 maja wyszedł oddział do Chocza, gdyż Taczanowski dowiedział się, że nadejdą większe sily moskiewskie z Kaliszem, Koninem i Słupcy.

W Oleścu pod Choczem uniósł Taczanowski oddział obywateli z kapitanem: 3 maja pod Dąbrowskiem (obw. koniński) pluton Zakrzewskiego rozbił oddział 3 obywateli, zabijając 2, raniąc 4 i 9 zabierając do niewoli.

Przypuszczając słusznie, że rozbiciu dadzą się o polskości partii, Taczanowski bez zwłoki ruszył do Kola, gdzie stanął 6 maja, witany entuzjastycznie przez mieszkańców.

Niedługo dano mu znać o zbliżeniu się Moskali. Był to generał Brunow z 12 rotami piechoty, 4 działami i jardą. Natychmiast też rozpoczęła się walka między



Kołem i Kościelcem), która trwała dwie godziny i w której i artyleria powstająca wzięła udział. Moskale cofnęli się. W bitwie tej został śmiertelnie ranny kapitan Kazimierz Urogi, strzelec, a zawieszony przez wiozłego towarzysza broń Mielczarka do Koła, zmarł tamże w dwa dni później.

Taczanowski 7 maja opuścił Koło i ruszył przez Lubatowo ku Ignacowu (obw. kaliski) gdzie rozłożył obóz na skraju borów tuż pod Ignacowem.

W nocy dowiedział się Taczanowski, że idzie przeciw niemu silny oddział Moskali, składający się z 4000 żołnierzy z 8 armatami, pod dowództwem generałów Brunnera i Krasnokuckiego. Moskale szli od strony Koła przez Lubatowo, ała też inną kolumną moskiewską od Włocławka, o czym Taczanowski nie wiedział.

Dnia 8 maja doszło do krwawej rozprawy. Wczesnym rankiem odprawił Mszę św. przy polowym ołtarzu zakonnik br. Mraz z Łądu, kapelan partii Taczanowskiego, znajdujący się w obozie od zawiązania się oddziału. Ukazali się też od południa Moskale. Taczanowski przyjął walkę, występując z 1200 ludźmi przeciw przeważającej sile wroga. Miał bowiem Brunner i Krasnokucki 14 kompanii piechoty, 60 saperów, 4 szwadrony dragonów, 127 kozaków i obywateli oraz 6 dział.

Straty Taczanowskiego wyniosły 160 ludzi w zabitych, licząc w to rannych, których Moskale pomordowali w okrutny sposób; prócz tego rannych powstańców, którzy się dostali do szpitali, było 80.

Oto nazwiska poległych: major Strzalecki, Turan Witold, Schulnicki Piotr, Jackowski, Kołochowski Ignacy, Zahorowski, Dzierżanowski, Kosankiewicz Jan i Sawicki z Rybna; wśród rannych znajdowali się: Niegolewski, Gajowski, Szczęsłowski Michał, Nowicki Tomasz, Burowski Ignacy, Marcinak, Rógowski, Hoffman Wojciech, Kempczyński, Głowczyński, Stanisław Włodzisław, Ligotowski Karol, Strzykowski Władysław, Woydt Kazimierz, Haremski Jan, Mroczewski, Jędrzak, Zaburowski.

Straty moskiewskie były również znaczne.

Taczanowski, planowany po bitwie pod Ignacowem Naczelnikiem województwa kaliskiego, ruszył z kilku towarzyszami do Kosowa, aby zająć się stornowaniem nowego oddziału; nad niedobitkami zaś z pod Ignacowa objął dowództwo Dzieliński, którego męstwem zawdzięczał Taczanowski ocalenie resztek oddziału.

Dzieliński cofnął się przez Gostawice do Kosińskich borów, gdzie zabrano broń i zakopano. Moskale są jednak później dostali, „bo wczoraj jabie wydał”.

W początkach czerwca opuścił generał Taczanowski Kosów ze sobą 200 żołnierzy, których także zorganizował. Po drodze powiększył swój batalion oddziałami jazdy z powiatów: kaliskiego, sieradzkiego i wieluńskiego. Tu i owdzie niepokoił Moskale, niszcząc magazyny wojskowe, znojąc patroli moskiewskie i przejmując gołców. Stoczył też potyczkę d. 22 czerwca pod Widawą, gdzie poległ Burzyński.

Przebiegając ze swoimi oddziałami Kaliskie stanął Taczanowski w 480 jazdy dnia 10 lipca w Choczu, gdzie natychmiast złączyło się z nim jeszcze 130 jazdy. Stąd ruszył ku Zagórowu, gdyż dowiedział się, że z dwu przeciwnych stron idą na niego Moskale: jedna kolumna z Kalisza, druga od Konina pod dowództwem Kostandy.

Dnia 12 lipca została zaatakowana przez Kostandę tylna strona oddziału, którą dowodził Matuzewicz. Poniosła ona znaczne straty, ale oddział Taczanowskiego pod jej bohaterką osłoną mógł przebyć Wartę i ruszyć dalej.

Pod Zagórowem zginął waleczny oficer Czermiński.

Dnia 13 lipca stoczył Taczanowski walkę pod Kleczewem, skąd znowu ruszył w Sieradzką.

Wzmocniony w drodze nowym oddziałem 50 jazdy cofnął się obozem dnia 18 lipca w Wojławicach, gdzie tegoż nocy przybył do niego Callier po instrukcje. Dnia 19 lipca mógł jazdy Taczanowskiego starć się z Moskalami pod wsią Kurkiem (12 km od Błaszka) i zmusić ich do odwrotu.

Opuściwszy Wojławice skierował się Taczanowski na zachód, 21 lipca stanął w Giliach nad hordocem, skąd ruszył ku Pajęcznu, ciągle pomniejszając swój oddział. W pierwszej połowie sierpnia miał już 1000 ludzi dobrze dobrojonych.

10 sierpnia obozował w Selimowie. Podzielił swój oddział na dwie części pod dowództwem Matuzewicza i Słupskiego, znowu kolował w obw. sieradzkim, głównie koło Łasku, na ogół unikając starć z Moskalami, gdyż nie miał piechoty. Mimo to do starć jednak dochodziło.

Dnia 15 sierpnia przednia straż oddziału zaatakowała jazdę majora Stepanowa, który dążył z dwulem rotami i 70 Kozakami do Szadku. Starcie nastąpiło pod Ziębicami o 4 km pld.-zach. od Łasku. Powstańcy zabiwszy Moskalom 2 ludzi i raniwszy 5, sami mając 5 rannych, ruszyli w dalszy pochód.

Po drodze złączył się z Taczanowskim bohaterki oddziałek Bąkowski, który z Kosińskiego poszedł się w Sieradzką i walczył się w walkach pod Turkiem 20.VIII i pod Poprządnikiem dnia 23 sierpnia. Zginął tutaj Artakserksa Pagowski, b. uczeń Szkoły Głównej, i Trampczyński.

W oddziale tym obok Polaków znajdowało się kilku Niemców, Francuzów oraz Węgrów.

Polczył się również z Taczanowskim rozbitny oddział Paronowskiego, który najpierw w Ciepowie, 6 km od Ustajewa, dnia 20 sierpnia (obw. kaliski), a następnie pod Pęcherzówkiem dnia 21 sierpnia starł się z jazdą moskiewską, dowodzoną przez poruczników Grabbe i Grotowa.

W dalszym pochodzie starł się jeden z oddziałów Taczanowskiego w okolicy Złoczewa (obw. sieradzki) z kolumną wysłaną z Kalisza, dowodzoną przez podpułkownika Geisankowa.

Przeciw Taczanowskiemu koncentrowały się znaczne siły moskiewskie. Wśród nich znajdował się oddziałek ochotników, składający się z erysokratycznych młodzieńców moskiewskiej, posłuszny pod dowództwem porucznika Grabbe. Oddziałek ten, ścigając Bąkowskiego, wpadł do Sądziejowic, gdzie stał obozem Taczanowski. Rozpoczęła się walka. Moskiewski oddział został dwukrotnie zniesiony. Z 37 Moskali ocalało tylko czterech, którzy jako ranni dostali się do niewoli. Byli to: oficer Witmejer i oficer białej Urusow oraz dwóch szeregowych: trzydziestu trzech poległo, między nimi von Grabbe.

Z Sądziejowic ruszył Taczanowski ku Częstochowie z I i II pułkiem szwadronów, w sile 640 koni. Po drodze starczyły się z nim oddziały trzech powiatów woj. kaliskiego pod dowództwem pólk. Kopernickiego. Liczyły one 260 strzelców i 142 kozaków.

Pod Borownem dnia 28 sierpnia doszło do walki z Kozakami. Starł się tu pierwszy pułk szwadronów Taczanowskiego, idący o 2 godziny marszem przed resztą oddziału. Został on w Borownie 40 Kozaków, którym jednak pozwolono ująć do Częstochowy ze stratą jednego zabitego i jednego rannego.

Na drugi dzień zmienił Taczanowski kierunek swego pochodu, mając iść do Częstochowy szerokością się z Borowna ku Koniecpolowi na Skrzydlów, spodziewał się bowiem, że przepędzeni ze wsi Kozacy zawiadomią kolumnę w Częstochowie.







## Sztandar powstańców.

### Legenda pabianicka.

Gdy na słowiański pod sztandar wstąpił  
Znak krakowski z Orłem Białym  
I był go wódz - dumał o waszy  
- przed wojną przemierzał z bronią  
- w szczytach starożytności  
- pożył w ciemnościach głucha  
- w jego imieniu wojował z ciałem polu  
- zachował dla nas ten dzień

„Hej strzelcy wasi, nad nami Orzeł biały, a przeciw nam śmierci stoi wróg”  
Kosobramiwa pisał z ust młodych, przepojonych radością powstańców dnia 28 sierpnia  
1863 r. Zwycięskie oddziały kawalerii, strzelców i kosynierów opuszczają Siedziejowice,  
gdzie przed paru godzinami stoczyli zwycięską bitwę o Moskolemi. Gwardia  
carska, która i grały legły na polu wojny. Nieśmiertelną chwalebą okrywa się ten  
cichej hufiec polski, wiadomy przez Edmunda Teraszewskiego

Młodziak dziesięć uderza się na południe kraju. Pray wódz jedzie chorągwy z re-  
zynietym zielonym sztandarem. Sztandar Józefa, ukazując obraz Świętego Józefa  
z Dzieciątkiem Jezus na ręku. Święty Józef to patron stoni kłobasiej, a tym samym  
i patron oddziału powstańców

Pod Kruszywą oddział rozproszony się, ulegając przemaknym siłom wroga. Wierci-  
kie nadzieje stracone. Pomoc zachodnich państw Europy zawiodła. Powstanie skończy-  
ło się do upadku i węgier z zębami. Młodzi powstańcy uciekli z kraju i do-  
raz walczyli walczyli na wygnaniu. Nowe kroki uwalniały się od brzozy smutku i żalu

Żyłka w młodości nie porzucała brzozy. W polu i w domu, w kraju i na wygnaniu  
- to w dzień przed siebie. Na pierścionku niewieście drogą dla żołnierza relikwiec, ubo-  
cha y wola dla partyzanckiego oddziału, sztandar, który widział żołnierzy w ciągu dłu-  
gich miesięcy do walki o Wolność. Sztandar ten chorągwa rdoła ukryć, aby nie do-  
tknęła go i nie skaleczyła wroga ręką moskiewską. Chorągwa wiersy morze, że przyjdzie  
czas, że odzyska jutro swobody, że za nią wchodzi Słowo Wolność

W tym czasie na ziemach Polski panuje to rozdzieranie, co raz głośniejszy mrok  
W ogółnie żył się walczyć. W Siedziejowicach w Łasku i w innych miastach  
rusyfikatorskie czołgi. Co raz więcej mówi się o sprawie polskiej. Nazwę Królestwa  
Polskiego zmieniono na „Kraj Nadwiślański”. Lata idą, uczestnicy powstania, w pra-  
cach szarych codziennego życia, w zabiegach o chleb powszedni, nie zapominali  
jednak ani na chwilę o ideałach swej młodości, za które brzozy przelali. W każdej  
miejscowości jest ich paru, związanych tajemnymi ścieżkami wzajemnych wspomnień

Nadchodzi 3 listopada 1905 r. Kołos moskiewski, pobity przez Japończyków,  
zadzielił w swych posiadłościach. Na ulicach miast okazały się sztandary z Orłem Białym  
W świątyniach Pańskich po 40 latach przetrwania rozbrzmiewa: „Boże coś Polsko” Czyżby  
świat, myśl powstańcy i Zawodna nadzieja! Jadącego do Pabianic na czele pochodu kół-  
ka proboszcza Winiarskiego z Górki Pabianickiej, napodjeżdżają Kaczy i rozpraszają go

Ala naród na raz śmiejeł poczynił przypominać się swych praw. Powstaje szkoła  
tworzy się i rozwija Polska Młodzież Szkolna, wreszcie ukazują się sztandary szkolne.  
A później młodość, po latach, po polach, młodzieńskie chłopięce i dziewczęce zbierają  
się, przeprowadzają różne maszerunki i dwierzenia wojskowe, a z ust ich echo rozbrzmia-  
nia: „Nie bądźcie Moskalami pluć nam w twarz”! Mimo niewygod na głowach po-

wstańców, mimo tyle lat szarych i niewolnych, wierzą oni nieśmiertelnie w światłość  
swojego

Wojna! Niemcy wkraczają do Kalisza i innych miast. Rozbierają krwawo tyranny  
poczynają wierzyć bój szarych na ziemach szarych. Puski krwi wstają walczyć w sa-  
mym sercu. Czy uderzą ją na Złoty Chwałę?

W dzień Przemysła Peńskiego 6 sierpnia 1914 r., wyruszają szare drużyny  
strzelckie, z polską pieśnią na ustach, z polskim orłem na szczytach, wyruszają z Kra-  
kowa, z pod Wawelu i idą do Kongresówki obalać słupy graniczne, zbliżają roz-  
dzierając Polskę. Idą w 30 lat po upadku Powstania Sycylijskiego. W ciągu boju  
żołnierze polscy okrywają się sławą. W dniu 3 maja 1916 r., w miastach szarych  
odbyły się pochody narodowe. W pochodach uczestniczą powstańcy styczniowi. Idą  
w swarych szarych przystojności szarych. Nawet okupanci Niemcy i Austriacy  
okładają im hołd należny

W tym samym czasie po latach i polach dąży się jakiejś dziwnej rzeczy. Wokół  
i między gromadki młodzieży w granatowych szarych, szarych macierzywkami,  
odbywają, która szarych. Wiedzą w tym szarych, radują się, udzielają wskazówek, rad  
i uczą zapomnianych słów dawnej komendy

Pamiętny w dzień narodowy jest dzień 11 listopada 1918 r., gdy na grunach  
szarych i okrywionych szarych szarych wstają do nowego życia Polska. Społ-  
ność się przystojność w szarych na do i macierzywkami powstańców

Uczniowie w szarych i szarych szarych W szarych i szarych i szarych okupantów  
Dnia 21 stycznia 1919 r. Naczelnik Państwa i Naczelnik Wojska Józef Piłsudski,  
rozkazem do Armii, mianuje wszystkich powstańców szarych szarych Armii pol-  
skiej, a szarych szarych szarych szarych i szarych szarych szarych

W Pabianicach podczas pochodu w dniu 3 maja 1919 roku, kilku szarych wa-  
teranów szarych w pochodzi, szarych szarych sztandar z wizerunkiem Świętego  
Józefa. Po 56 latach ukrycia sztandar oddaje się szarych szarych szarych szarych  
wiersi nad głowami szarych szarych. Tłumy ludności z szarych szarych szarych  
przed tym szarych szarych szarych szarych

W 60 rocznicę wybuchu Powstania Sycylijskiego, dnia 22 stycznia 1923 r.  
Pabianice przetrwały szarych szarych

Tłumy szarych szarych w Kościele M. N. P. Wszelkie miejscowe orga-  
nizacje, szarych i szarych szarych szarych szarych szarych szarych  
Młodzi w szarych szarych szarych szarych szarych szarych szarych szarych  
Pabianice szarych szarych szarych szarych szarych szarych szarych szarych

Na szarych szarych szarych szarych szarych szarych szarych szarych  
i szarych, szarych szarych szarych szarych szarych szarych szarych szarych

Oba sztandary szarych szarych szarych szarych szarych szarych szarych szarych  
szarych szarych szarych szarych szarych szarych szarych szarych szarych szarych  
szarych szarych szarych szarych szarych szarych szarych szarych szarych

W pobliżu szarych szarych szarych szarych szarych szarych szarych szarych  
szarych szarych szarych szarych szarych szarych szarych szarych szarych szarych

Dnia 28 sierpnia 1928 r. w 75 rocznicę bitwy pod Siedziejowicami ma być  
wznowiony pomnik ku czci bohaterów powstańców, poległych w tej bitwie i szarych  
szarych szarych szarych szarych szarych szarych szarych szarych

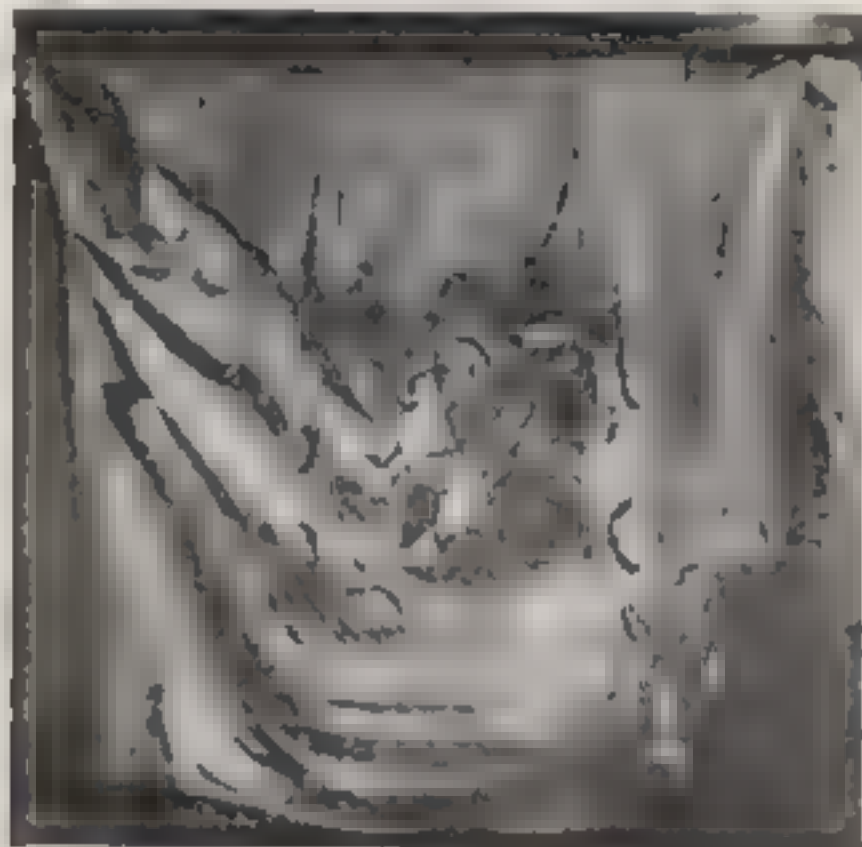


Niechaj podniesie poświęcenia powstanie, wokół którego zgrupują się przedstawi-  
cieli Władz Państwowych, Wojskowych, oraz społeczeństwo, nie zabraknie entu-  
zjastów legijonowych, powiatowych i karcerskich w całej szerokiej kaskadzie.

! podczas modlitw za poległych powstańców, którzy żyli w Świątą Sprawę, stęchaj na podawanie sztopcu im ten utochany estandar, pod którego emakiem giazł dla Polak, aby zamartwychwał w Niemczech estandar!

Olszej krwi bohaterów niech będzie chwalebna na wieki.

M Jurakowski



5. Find the value of x                      6. Find the value of x

## Z historii P. O. W.

Polska Organizacja Wyższa łączy się nierozdzielnie z Legionami Polskimi i Związkami Strzeleckimi, a więc z intentionem Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, który tych organizacji był Komendantem Głównym. Wtedy bowiem, gdy jedna część Jego żołnierzy rozporządza walką z polską wojskową w mundurach i mundurach polskich, w oświeczonych polu, — druga strzymała rozkaz porzucenia na miejsce dla walki konspiracyjowej. Wiele legionistów było powiatami, wiele był powiatów służyło w legionach: przez legionistów i powiatów tak były spolecz-

Je odrószał je motów tyłm po bardm szeregółowym badaniu. Z działności tych dwu formacji ewoluował się nadal ruch, który określamy „niepodległościowy”. Historia formacji powstającej nie jest jeszcze opracowana. Zadaniem tego artykułu jest wskazać na najważniejsze przejawy działalności P O. W tym celu udostępniam wiadomości ze zbiorów i w dzieła uchrzestnienia Niepodległości Polski.

Zapamiętałyśmy więc przedewszystkiem, co mówił P O W jej twórca, Komentarz i Pilusdek „Zalazłem P. O. W wysyłając k p. T Zulażę w początkach roku 1914 r. do Warszawy dla zorganizowania tak odpowiednią tego, co w Warszawie było ruchem Pierwszej Brygady. Rozmawiałem ją i z nowymi instrukcjami zostawiłem w 1915 r., gdy w sierpniu był w Warszawie osobiste i zatrzymał rekonesans do Legionów. Organizacja ta była przedmiotem targów i przetargów, prowadzonych ze mną w wyesech setkach godzinach i nocnych w 1916 i 1917 latach. Dyskutowano o mnie często w Radzie Stanu, utworzonej po naszym zwycięstwie. W 1918 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1919 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1920 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1921 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1922 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1923 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1924 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1925 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1926 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1927 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1928 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1929 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1930 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1931 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1932 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1933 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1934 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1935 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1936 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1937 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1938 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1939 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1940 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1941 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1942 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1943 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1944 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1945 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1946 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1947 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1948 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1949 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1950 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1951 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1952 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1953 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1954 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1955 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1956 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1957 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1958 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1959 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1960 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1961 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1962 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1963 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1964 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1965 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1966 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1967 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1968 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1969 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1970 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1971 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1972 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1973 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1974 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1975 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1976 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1977 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1978 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1979 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1980 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1981 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1982 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1983 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1984 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1985 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1986 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1987 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1988 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1989 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1990 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1991 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1992 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1993 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1994 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1995 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1996 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1997 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1998 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 1999 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 2000 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 2001 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 2002 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 2003 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 2004 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 2005 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 2006 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 2007 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 2008 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 2009 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 2010 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 2011 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 2012 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 2013 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 2014 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 2015 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 2016 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 2017 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 2018 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 2019 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 2020 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 2021 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 2022 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 2023 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 2024 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny. W 2025 r. ja i P O W byliśmy w Warszawie w czasie wojny.

Ślad też w historii P. O. W. rozścielił ostatni ostatni etap jej działalności. Pierwszy to takhospiracyjne współzawodnictwo z Legionami, jako i jego i spraw do dzisiaj. Drugi to takhospiracyjne działanie P. O. W. na terenie krajów polskich, trzeci to jej udział w bitwie o polską przetrwanie w kraju. Czwarty to jej udział w wojnie polsko-polskiej (3. VII 1945 do pierwszych dni marca 1947 r.). Trzeci okres — to okres konspiracyjnego ucieczki kadr wojskowych z kraju. Czwarty to okres jej działalności w Niemczech. A to ostatni, ostatni etap jej działalności (od pierwszych dni marca 1947 r. do 11. XI 1948 r.). Czwarty — to działalność P. O. W. w Niepodległej Polsce: tworzenie kadr wojska polskiego, w tym dywersyjnego i powstanie w Wielkopolsce, na Łódzku Śląsku, w Suwałkach, w Łodzi i dalej w Rosji (po zdobyciu Niepodległości Polski) do 6. IV 1949 r.).

Konieczność działalności P. O. W. w krótkim z tych okresów, niemożliwością było by więc przedstawić je oddzielnie i w jednym artykule. Należy, trzeba dla rozważań tych krótkich rękopisów podać trochę faktów.

Szereg organizacyj strzelackich, stworzonych przez Piłsudskiego przede wszystkim w Mińsku, objęła wkrótce przed 1914 r. cała Kongresówka, a nawet Petersburg, Kijów, Krynki i Dorpat. Wybuch wojny musiał wyprzedzić bieżących organizację strzelackich do Legionów, odznaczono im i postawiono im organizację wyliczonych dalszej pracy. Warszawa pierwsza ocknęła się z tego bezwładu i ona też dała początek pracy zorganizowanej polaczków strzelców. Pierwszym Komendantem tych polaczków organizacyjnych strzelackich w Kongresówce — jako Komendant P. O. W. został 23 letni ppow. dr Tadeusz Żuliński (pseudonim Roman Baran), przystąpił do Komendanta dla wymienionych celów, wzrosły w tradycji walk niepodległościowych 1863 r. Ppor. T. Żuliński do P. O. W. zarówno kierunek ideowy jak i pracę konkretną w terenie. Ideologia P. O. W. zamknięta została w deklaracji, której najważniejsze punkty są następujące: „Celem P. O. W. jest odzyskanie Niepodległości Polski drogą walki orężnej. P. O. W. skierowuje swój oręż przeciwko na wzięciu swemu wrogowi — Rosji i jest w ścisłym kontakcie z Legionami Polskimi. P. O. W. jest organizacją apolityczną, grupującą ludzi różnych przekonań i może podlegać jedynie Rządowi Narodowemu, któremu podlegać będą Legiony Polskie. Z tego powodu



P. O. W. nie może i nie ulega wpływowi żadnej politycznej organizacji, niepodległościowej, strajkowej, obojętnej z każdą z nich iącącąc otrzymując wszelkie możliwości. Celem P. O. W. może być każdy Polak, mający skłonność do... który służy przetrzaskaniu na deklarację. Działalność P. O. W. opiera się na zasadach wojskowych. Celem P. O. W. jest być w oddziale, stanowiąc jednostki wojskowe, podległe bezwzględnie swym Komendantom. Na czele P. O. W. stanęła Komenda mająca wydawać wyroki i techniki, szelostwa, Kmdy m. Warszawy i oddziału zenskiego.

Przez nawigację koolaktu z organizacjami politycznymi obozu niepodległościowego P. O. W. przysłużył się w odwołaniu członków na prowincję, szczególnie na wsie. Stworzone „Kasa Wojasza” drogą wpływ z Kasy Oficerskiej i Brygady, pomocą organizacyj, imprez, aktywności i t. p. dała możność podstawy finansowej P. O. W. Praca obejmowała działy: szkolny (kursy szkoły rekrutkiej, żołnierskiej i podchorążych), wywiadowy i prace techniczne, rysunek wystąpienia dywersyjnego (wyższe i niższe), kontakty sprężyste, broni i przynędy i t. p. do czego stworzone Oddziały Lotne. Oddziały lotne przetrwały w tajemnicy wywiadowej, balistycznej, inżynierskiej i sanitarnej. W dniu odwołania Warszawy przez Niemców (5 VIII 1915 r.) P. O. W. ujawnia się już jako samostanowienie i dobrojny oddział. Wtedy jako „Batalion Warszawskich Powstańców”, wyruszył dnia 22 VIII 1915 r. pod dowództwem por. Zdzisława nad Styrę, do I Brygady.

W tym czasie P. O. W. przysłużył się w odwołaniu członków na prowincję, szczególnie na wsie. Stworzone „Kasa Wojasza” drogą wpływ z Kasy Oficerskiej i Brygady, pomocą organizacyj, imprez, aktywności i t. p. dała możność podstawy finansowej P. O. W. Praca obejmowała działy: szkolny (kursy szkoły rekrutkiej, żołnierskiej i podchorążych), wywiadowy i prace techniczne, rysunek wystąpienia dywersyjnego (wyższe i niższe), kontakty sprężyste, broni i przynędy i t. p. do czego stworzone Oddziały Lotne. Oddziały lotne przetrwały w tajemnicy wywiadowej, balistycznej, inżynierskiej i sanitarnej. W dniu odwołania Warszawy przez Niemców (5 VIII 1915 r.) P. O. W. ujawnia się już jako samostanowienie i dobrojny oddział. Wtedy jako „Batalion Warszawskich Powstańców”, wyruszył dnia 22 VIII 1915 r. pod dowództwem por. Zdzisława nad Styrę, do I Brygady.

Na tak wielki rozwój i zasięg P. O. W. wpłynęło przede wszystkim... organizacja. A ponad to nastąpiło społeczeństwo polskie. Prace P. O. W. w tym okresie obejmują szkolenie wojskowe (kursy instruktorów i szkół podchorążych, podchorążych i Szkół Oficerskich w Warszawie, Kierunek pracy P. O. W. reprezentowało pismo „Rząd i wojsko”, redagowany przez A. Stawczyńskiego i T. Hutkiewicza. Dla pogłębienia wykształcenia wojskowego utworzono bieżącą pracę na terenie polowym. Ponadto opracowano podręczniki i regulaminy wojskowe. Celem utrzymania kontaktu z starą organizacją zorganizowano „Pomocniczo Komitet Wojskowy”. Po utworzeniu Tymczasowej Rady Stanu P. O. W. oddaje się dnia 17. I 1917 do jej dyspozycji wroczystym aktem, po którym na czele Małachowskiego w Warszawie odbyła się doświadczenia Garnizonu Warszawskiego P. O. W. (Obecnie na jego terenie, daje się Pomocnik Powstańców). Gdy jednak na czele Wojska Polskiego miał stanąć gubernator niemiecki gen. Ruzer, P. O. W. wcieliło swój bunt samostanowienie się w swoją działalność oraz rozwinęło głęboką akcję subwersyjną o samostanowienie Polaków i Polskiego Wojska.

Tworzenie wojska polskiego przez Niemców utrudniło, wzbudziło do Legionów wstąpił, Legiony Polskie zostały rozbrojone, Kmdt Pilsudski uciekł z Tyczyn. Rady Stanu, a Kmdt Naczelną P. O. W. wypowiedziała dnia 17 VII 1917 r. swą polską od Rady Stanu. W między czasie Kmdt J. Pilsudski został internowany w Magde-

burgu. Na P. O. W. padły represje Niemcy więzili wgl. internowali w Obozach Koncentracyjnych (w Króju i w Niemczech) około 90 członków działaczy. Na rozwój to jednak P. O. W., gdyż trzydziestu przeżyło stworzyła czerwy szereg instruktorów a P. O. W. całkowicie się zakonserwowała. Niemcy tak długo pozwalali na działalność P. O. W. dopóki myśleli, że powstanie z niej Wojsko Polskie, walczące w imię interesów niemieckich. Gdy Polacy nie poszli po linii potrzeb Niemców, P. O. W. stała się niebezpieczna, gdyż była wojskiem, które mogłoby wystąpić przeciwko Niemcom.

W tym czasie P. O. W. pracuje żywo nad wykształceniem wojskowym w całkowitej konspiracji. Siłą swą i wpływem w społeczeństwie przejawia manifestacją dnia 9 II 1918 r. na wieść o Traktacie Brzeskim, wstępującym nowy rozbiór Polski. P. O. W. rozwija swoją działalność w kierunku opanowania wojskowych formacji tworzących się na terenie Rosji oraz Polaków będących w wojskach austriackich a przede wszystkim w b. Galicji. W ten sposób powstaje Komenda Naczelną Nr 2 (Galicja) i Nr 3 wachód (R. 1).

Organem Kmdt Naczelną jest następujący: Kmdt Naczelną, zastępca szef Sztabu, wydawca operacyjny, oddziałów lotnych i bezpieczeństwa, szef wywiadu i szef wydawcy, organizujący pracę szkolną i dywersyjną. Członkowie P. O. W. dzielili się na 3 kategorie: A — kierownicy, B — czynni, C — rezerwa.

Wypadek mieniący spowodował, że Rada Regencyjna dnia 12 X 1918 r. obywateli dowodziła nad Polskim Wojskiem (Polskie Wojsko). P. O. W. zaś wywierała w tym czasie silny nacisk na Radę Regencyjną co do sposobu organizowania wojska i wprowadzenia Kmdt Pilsudskiego, przeprowadzała (i) silną akcję dywersyjną (np. zabójstwo dr. Schultze — szefa niemieckiej policji polowej, polecała lub rekwerowała sprzęt wojenny i przynędy i t. d.), oraz rosła się...

Ustalenie w pierwszych dniach października 1918 r. P. O. W. była organizacją w ten sposób: a) Komenda Naczelną Nr 1 — siedziba w Warszawie, Kmdt Adam Koo, teren działania — niemiecka okupacja w Kongresówce; b) Komenda Naczelną Nr 2 — siedziba w Krakowie, Kmdt ob. Boćka-Udłowski, teren działania Galicja; c) Komenda Naczelną Nr 3 — siedziba w Kijowie — Kmdt ob. Leopold I. Kula, teren działania Ukraina i Rosja; d) Komenda Naczelną Nr 4 — siedziba w Lublinie lub Radomiu, Kmdt ob. Jan Opiełowski, teren działania austriacka okupacja w Kongresówce. Kmdt Główny P. O. W. — ob. Edw. Śmigły Rydz, szef sztabu J. Stachiewicz, siedziba Kmdt Główny w Krakowie. Działalność Kmdt Główny ułatwiona była tym, że ob. E. Śmigły Rydz odbywał rekonesansację po ciężkiej chorobie, przebywając cały czas w Krakowie (od rozwiązania Legionów do października 1918 r.).

Sily P. O. W. na terenie Kongresówki wynosiły w tym czasie około 21000 ludzi w tym prawie 600 kobiet. Okręg Łódźki wchodził w skład K. N. 1 i miał nazwę Okręg II — ston jego liczebny w tym czasie ponad 1300 ludzi.

W przewidywaniu wydarzeń, które wrogów naszych miały całkowicie oberwać w 1918 r. nastąpiło po lipcowej (1914 r.) ofensywie Rosji na front zachodni, P. O. W. wydaje zarządzenie mobilizacyjne i przygotowawcze do walki z okupantami. Rozkład monarchii austriackiej ułatwił rozbrojenie Austriaków w Galicji o inicjatywę i udziałem powstalców; w okupacji austriackiej w Kongresówce P. O. W. dokonuje rozbrojenia i przejęcia władzy, a tylko gdzieś niedaleko do drobnych starć. Ujawnione sily P. O. W. w niewolonych częściach kraju wcielały się do wojsk polskich tworzących się wówczas w kraju i poddawały się nowopowstałym władzom polskim.



Szwajcarska po II XI 1918 r. - wchodziła w skład t. zw. "Chyły Łaci" i na od była on razem z Macierzą do państwa Niemców. W polowych do archiwalnych Q O R - ma to być dowodem na to, że w tym czasie P O W - chyły ob. Anton Rudnicki który polecał go do pracy w organizacjach pol. i niemieckiej pracy sławia w nieregach P O W - 200 lat z Szwajcarską, nad ludem z Kowidnosczyzny. Po dalszej pracy P O W - jest tam przedstawicielem Amm polakim), z którą współpracuje na polu wytwódczo, posiada P O W zakupił i rekrutują broń i sprzęt wojenny u Niemców. Z powodu tej działalności Ober-Ost (I.IV 1919) wyszczególnia nagrodę na ob. Rudnickiego w wysokości 25.000 mk. Następnie walki partyzanckie, która wzmocniła u Niemców potrzebę odejścia, co następuje wiosną 25.VIII 1919 r. (na skutek uchwały specjalnej komisji z ramienia Ententy i Polski wyszczególniono granicę z Szwajcarią i poleceniem opuszczenia jej przez Niemców). Litwini uszali również tę granicę, ale w Szwajcarii nie chcieli się na nią zgodzić. To też P. O. W., organizacja powstała szczególnie od 23.VIII 1919 r. do 28.VIII 1919, w którym brało udział ponad 1000 ludzi pod dowództwem ob. A. Rudnickiego

Zadanie swoje w Polsce spoliła P O W całym kraju utrzymała ona tendencję niepodległościową, przywiązującą promieńców do internety, przywróciła się w właściwym czasie do wywołania njezysny, występowała ona przy trwałym wale o powstanie państwa i w tym celu wywodziła się w walce. Nieraz legła na wszystkich terenach Kierowypopolitek, następując na nich o sędzię, a do pochwale swego Wodza, Kmdt Piłsudskiego.

## WATER.

Gdy umiłoty berza dąsajowa i zadrżało słone wolności — wszyscy żyjący nie  
wyłączając tych, którzy brali udział w niedawno minionych wydarzeniach, nowelt  
jakoby otoczeni inną atmosferą jedni kierują nową państwową i myślą o zgodzie.



niech chwili obecnej istotnych dla Państwa, drogiej objęło swą codzienną życie pochłonięte walką o kawałek chleba. Nikt nie ma czasu zabrać myśli, napięć swych wspomnień, zabrać dokumentów przedstawiających ogrom pracy i wysiłku, jaki został włożony przy wywalczaniu Niepodległości Polski.

A wszak było tyle pięknych poświęceń, heroicznych walk i takie olbrzymie znaczenie miały dla tej wielkiej rzeczy — Polskę Niepodległą.

Marszałek Józef Piłsudski genialnym swym umysłem ogarnął ogrom pracy i wysiłku tych swych rycerzy i skierował ten potężny ruch na odpowiednio tory — dzięki czemu doczekaliśmy się wolności, o której śnił nasz dziadostwo w mrocznych kątach więziennych, w ciemnych szklanych.

Na nas zatem, którzy żyjemy obecnie i pamiętamy z takim wyjątkiem o tym, mamy możliwość gromadzenia dokumentów i utrwalania wspomnień. Chcemy więc zbierać te wszystkie fakty, jakie nas interesują i przekazywać je.

Przyszły dziej, opis historii odrodzonej Polski zainteresuje się i będzie dociekał, jakie warunki społeczne i w jakim procesie politycznym wzięły udział wywalczając wolność.

### Zarys ogólny.

Praca w P. O. W. może być podzielona na pewne okresy i tak:

I. — okres od 19.1914, t. j. od objęcia Komendy Naczelnej P. O. W. przez Tadeusza Żulskiego (ob. Roman Barański), pociąga L. P., odkomenderowanego do P. O. W. przez Józefa Piłsudskiego do dnia 15.8.1915 r., t. j. do dnia wyjazdu Batalionu Warszawskiego P. O. W. do Legionów. Okres ten poświęcony był organizowaniu jednostek organizacyjnych na ziemiach okupowanych przez niemieckie wojsko i austriacką. Okres ten był także konspiracyjny.

II. — okres od 15.8.1915 r. do 31.12.1916 r., t. j. ogłoszenia Niepodległości Polski przez państwa centralne. Był to okres również dość konspiracyjny i traktowany był jako przybudówka i Brygady Legionów Polskich.

III. — okres od 31.12.1916 r. do 27.7.1917 r., t. j. do chwili aresztowania Komendanta Głównego P. O. W. Józefa Piłsudskiego przez Niemców. W okresie tym nastąpiło całkowite rozłamowanie się i rozpad organizacyjny.

IV. — okres od 27.7.1917 r. do 11.11.1918 r. W okresie tym nastąpiły represje okupacyjne, słaby element odpadł od P. O. W., stan organizacji był bardzo słaby, nie było jednolitego umocnienia, gdyż pozostała ludność w silnych charakterach, nie była gotowa do wyrzutu się poświęcić. Okres ten był dość zakłócony.

W pracy powstającej w tym czasie przejawia się myśl o dywersji, w tym celu obwody i okręgi przeprowadzają dość wyjątki, zazwyczaj członków ze sposobami walki samobójczych, przeprowadza się niszczenie obiektów, mających olbrzymie znaczenie dla okupantów.

V. — okres od 11.11.1918 r. — rozbrojenie okupantów i wcielenie do wojska polskiego, co na terenie powiatu łaskiego nastąpiło 18 grudnia 1918 r. P. O. W. niekiedy swych organizacji objęło cały obszar Królestwa Polskiego, Ziemię Wschodnią oraz Galicję. Ogółem organizacyjnymi były następujące: Organizacja lokalna, Komenda Obwodu, Komenda Okręgu, Komenda Grupy, Komenda Naczelna i Komenda Główna.

Łódzkie organizacje P. O. W. nie zawsze pokrywały się z jednostkami administracyjnymi. Powiat łaski po 6.12.1914 r. został przez okupantów podzielony

w ten sposób, że 5 gmin południowo-zachodnich: Dąbrowa Rusiecka, Dąbki (obecnie Szaserów), Dąbrowa Widawska (obecnie Widawa, Chociw i Wygłędów oraz osady: Szaserów i Wdług, zatrzymała sobie Austria, a resztę powiatu okupowali Niemcy. P. O. W. cały kraj podzieliło na okręgi. Interesujące nas tereny, okupowane przez Austrię, należały do Komendy Okręgu V w Piotrkowie i rozwój organizacji przedstawiony jest w niniejszej pracy w osobnym rozdziale.

Resztę powiatu okupowanego przez Niemców wraz z częścią powiatu sieradzkiego po prawej stronie Warły z wyjątkiem gminy Męka oraz powiatem łódzkim, brzeskim, częścią powiatu łaskiego oraz gminą Głuchów powiatu skierniewickiego.





go, tworzyło od 9. XI 1917 r. IV Okręg, podzielony na trzy obwody, przy czym Pabianice, gminy Górka Pabianicka, Wymysłów (obecnie Dobrosń), Działów, Władaw i Łutomiersk znalazły się w I Obwodzie, a Łask i część powiatu wierzbickiego w II Obwodzie, natomiast powiat łaski z częścią terenu w III Obwodzie.

P. O. W. w powiecie łaskim w okresie czasu od 4.5.1918, oznaczono było następującymi nazwami:

1) Od 28.10.1918 do 18.IX.1919 Komenda Obwodu Łaskiego - Komendant Władek (Wielowiejski).

2) Od 18.IX.1919 do 10.VII.1916 Jednostki Obwód IV Okręgu - Komendant do dnia 26.II.1916 Orłowski i od dnia 26.II.1916 Komendant Zgrzyt.

3) Od dnia 10.VII.1916 do dnia 2.II.1917 Obwód stanowił dwie kompanie liczące około 250 ludzi, przy czym niedługo i kompanii był Łask a Komendantem Zgrzyt i II kompania z siedzibą w Pabianicach Komendantem był Obwód Orłowski. Obwód ten nosił nazwę VII Obwodu IV Okręgu a Komendantem Zgrzyt.

4) Od 2.II.1917 do 8.I.1918 Obwód nosił nazwę VI Obwodu IV Okręgu a Komendantem Zgrzyt.

5) Od 8.I.1918 do 11.XI.1918 organizacja stanowił II Obwód IV Okręgu a Komendantem Maleszowski (pseudonim Zgrzyt).

Obwód ten należał do grupy C. P. O. W., w skład której wchodziły: I. Kujawy - powiaty, II. A - Kalisz miasto i powiat, IV Łódź - powiaty A i B i Łódź miasto i powiaty. Komendantem grupy C był Zawada (Kazimierz Sawicki) Komendantem IV Okręgu - Ostoja (Józef Neugebauer) do połowy września 1918 r., a zastępcą Maleszowski.

Niniejszym przedstawiamy wstępnie do II Obwodu, a następnie Łaskiego mapkę powiatu uwidacznia granice między okupantami oraz punkty organizacyjne.

### Założenie organizacji i prace wytyczne.

W dniu 15 sierpnia 1918 r. została założona pierwsza na terenie miasta Łasku sekcja P. O. W. w liczbie 8 ludzi. Złóżka tej sekcji odbyła się konspiracyjnie w mieszkaniu mieszkanca miejscowości Łask. Organizacja ta była podległa Komendzie Główniej ob. Jastrzębskiej Jastrzębskiej (Jastrzębskiej), a następnie przyłączenie osób zostały wyłączone na kurtę podległości P. O. W. w Łasku. W dniu 10.10.1918 r. została założona sekcja P. O. W. w Łasku (sekcja) i Telegraf Węgier (sekcja) i Jastrzębskiej (sekcja) i Jastrzębskiej (sekcja). 10 sierpnia 1918 r. Na terenie tym był organizacja P. O. W. w Łasku (sekcja) i Jastrzębskiej (sekcja). Po powrocie z wojny wrócił się wraz z innymi ochotnikami do dalszej pracy. Wytyczne pracy nadawano przez, a następnie w Łasku. Kłóś brzmią: „Do Komendy Obwodu Łaskiego. Do chwili obecnej Łask wraz z okolicą stanowił Obwód Zduńska Wola Okręgu Łódzkiego. Zgodnie z rozporządzeniem obywatela Jastrzębskiego, komendantem Obwodu Łaskiego zostaje obywatel Władek (Wielowiejski), komendantem Łasku obywatel Orłowski, kapral podoficer, jego zastępcą ob. Woźny, starszy podoficer.

Ob. Władek do chwili obecnej ma prawo mianowania prowizorycznego wszystkich funkcjonariuszy do czasu zatwierdzenia ich przez Okręg. Nie bez jego wiedzy nie wolno się dążyć w Obwodzie, jako Komendant Obwodu ob. Władek winno składać do Komendy Okręgu przynajmniej raz w tygodniu raport pod adresem właściwym w załączniku w godzinach odprawy (wtorek 3-5 p. p. czwartek 3-5 p. p. i no-



1. Stan sztabu podoficerskiego okręgu IV P. O. W. w Łasku pod Zgrzytem.

Wzrost 6-8 p. p. (Raporty mają być składane osobistie lub przez pocztę (p. listówkę)\*) ewentualnie przez oficjalnego kuriera.

Raporty obejmują: a) ewidencje i. j. spis mieszkańców zorganizowanych w Obwodzie Łaskim, jako jednostki na nim operujące (sekcja, pluton), komendant (kto) spis ludzi wchodzących do danej sekcji (według pseudonimów), oraz przypisy członków P. O. W. i ich

b) listy służby, co na nich przerobiono, jacy obywatele nie usprawiali woli wrota, listy, listy, listy.

c) wszelkie sprawy w organizacjach, raporty, raporty, raporty wydane w obwodzie, spis książek wojskowych, map, pocztę, kasa i t. p.

Ponadto w pierwszym raporcie ob. Komendant Obwodu uwzględni na pierwszym miejscu ogólnie dane o pracy, jaką zorganizował, terminy odpraw, na których odbywał raporty od podwładnych, spis książek wojskowych, map.

Poza sztabami prowizorycznymi obywatel mianuje następujących funkcjonariuszy: pocztmistrza, bibliotekarza i kasjera.

Na odprawy obwodowe powyżsi funkcjonariusze obowiązani są stawiać się. Porozumienie w tym zakresie stale dyktuje i podaje adres, pod który będzie przysyłać pocztę do niego musi dostarczyć pocztę do Zduńskiej Woli (ewentualnie Sędzię), połączoną więc przysyłać mu jednego człowieka. Fundusze energii z dochodów blokowych ewentualnie otrzymuje z Łodzi. Kasa prowadzi fundusze z bloków komendy okręgu i stara się o nowe źródło dochodu. Raz na miesiąc planowane by-wają odprawy do Łodzi. Wydatki miejscowe pokrywa komenda okręgu po przedstawi-wieniu kosztów.

\* Załącznik do raportu.



Bibliotekarz urządza bibliotekę, zbiera materiały w postaci książek wojskowych, map (t. p. Zwraca się uwagę na regularne zamokształcanie się).

Od chwili obecnej znosi się poprzednio wydane programy i ustalenia się tylko trzy kursy: a) żołnierski, b) podoficerski i c) oficerski (podchorążych).

Rozporządzenie Nr 2 Komendy Powojennej Okręgu Łódzkiego ustala: „Obwody Świdkowski, Łódzki, Zduńsko-Wolski i Sieradzki stanowią Podokręg Zachodni Okręgu Łódzkiego. Komandę nad Podokręgiem Zachodnim obejmuje ob. Stach”.

W dniu 18.XI.1915 odbywa się zbiórka dwiczebna pod dowództwem ob. Władka. Na zbiórkę tej zostaje zaproszonych 4 nowych ludzi, a między innymi ob. Padwa (Antoni Truchliński). Obwód zatem liczy z komendantem 13 ludzi — zostaje podzielony na dwie sekcje. Komendantem sekcji zostaje ob. Orłowski, a II sekcji ob. Wolny.

Wkrótce zapoczątkowana praca w Łodzi rozszerza się na sąsiednie wieś i gminy, tak, że powstały nowe organizacje. Komendę zatem było przeprowadzenie pewnych reorganizacji wewnętrznych, tzn. at obsadzenia funkcji nowymi przebiegającymi ludźmi.

### Stany organizacyjne ze wskazaniem siedzib poszczególnych komendantów oraz poczta.



JERZY OSTOJA MEULENAUER  
Komendant IV Okręgu Łódzkiego.

- 13) podoficer Florus (t. p. Józef Polka) komendant organizacji lokalnej III.
- 14) żołnierz Słowik (Franciszek Płoczek) komendant sekcji I.
- 15) sekcjny Kuj komendant sekcji 2.
- 16) żołnierz Janek komendant sekcji 3.
- 17) sekcjny Warta komendant organizacji lokalnej IV.
- 18) podoficer Tański komendant plutonu IV.

W okresie czasu od 16.X.1916 do 2.XI.1916 roku w II Obwodzie P. O. W. nastąpiło wyprzedzenie następujących funkcji:

- 1) żołnierz Brzoza (Antoni Michałowski) komendant Organizacji Lokalnej I.
- 2) żołnierz Zbyszko (Piotr Arndt) komendant plutonu I.
- 3) sekcjny Łokietek, komendant sekcji I.
- 4) sekcjny Dąbek komendant sekcji 2.
- 5) sekcjny Miciś (Teofil Beldowski) komendant sekcji 3.
- 6) podoficer Zagłoba, bibliotekarz.
- 7) podoficer Oporayk komendant organizacji Lokalnej II.
- 8) żołnierz Hejma komendant plutonu II.
- 9) podoficer Bohuś instruktor plutonu II.
- 10) sekcjny Skrzetuski (Stanisław Kabza) komendant sekcji I.
- 11) sekcjny Palma komendant sekcji 2.
- 12) żołnierz Węzr komendant sekcji 3.

- 19) szeregowiec Dalewski — kasjerna organizacji IV.
- 20) sekcjny Szczeniński — bibliotekarz organizacji IV.
- 21) żołnierz Moneta — komendant sekcji I.
- 22) żołnierz Orłowski (Franciszek Nowak) komendant sekcji 2.
- 23) żołnierz Korczak komendant sekcji 3.
- 24) rekrut Kujal komendant organizacji lokalnej V.
- 25) żołnierz Przekora komendant plutonu V.
- 26) żołnierz Smigielski komendant sekcji I.
- 27) żołnierz Wesoly komendant sekcji 2.
- 28) żołnierz Front komendant sekcji 3.
- 29) szeregowiec Czorny komendant organizacji lokalnej VI.

Komendantem obwodu był podchorąży Jędrzej (Jędrzejko) podchorąży, a komendantem obwodu V — podchorąży Jędrzej (Jędrzejko).

Obwód II natomiast wchodził w skład Organizacji Lokalnej w R. d. Pabianickiej (B. d. P.).

Obwód III przysłał do obwodu I.

Obwód V przysłał do obwodu I.

Obwód V przysłał do obwodu I.

Obwód V przysłał do obwodu I.

Obwód V przysłał do obwodu I.

Obwód V przysłał do obwodu I.

Obwód V przysłał do obwodu I.

Obwód V przysłał do obwodu I.

Obwód V przysłał do obwodu I.

Obwód V przysłał do obwodu I.

Obwód V przysłał do obwodu I.

Obwód V przysłał do obwodu I.

Obwód V przysłał do obwodu I.

Obwód V przysłał do obwodu I.

Obwód V przysłał do obwodu I.



MICHAŁ ZYCH  
Komendant V Obwodu Łódzkiego.

- a) Łódź i Zgierz — podchorąży Jędrzej (Jędrzejko).
  - b) Świdów — kandydat podoficerski Szczeniński (Szczeniński).
  - IV Pabianice — podchorąży Grzymała (Pęchowski Mieczysław).
  - V Brzeziny — kandydat podoficerski Nitrowski (t. p. Józef Turczyński).
- Zastępcą Komendanta Okręgu po porozumieniu się z Komendą Grupy zostaje podchorąży Jędrzej, a p. d. adiutanta podoficer Sawa.
- W dniu 29. I. 1917 r. z obwodu IV wydzielono miejscowy pobyty i kompanii która wraz ze Zduńską Wolą, utworzyła obwód VI Łódź. Komendantem tego obwodu został mianowany podof. Zgrzyt (Stefan Kielczewski).



Rozkazem okólnym Nr 3 z dnia 2.3.1917 r. zatwierdzono na kandydatów podoficerów: 1) Staszycę, 2) Swobodnego, 3) Kruka, 4) Kilinskiego, 5) Siemiecha, 6) Kozucha, 7) Pokrzywę.



STEFAN ZGRZYT KIELCZEWSKI  
Komendant V Obwodu.

IV Komendant plutonu I i II składa raporty półmiesięczne komendantowi kompanii, zaś komendantowi plutonu IV składa raport komendantowi plutonu III, który jednocześnie pełni funkcje komendanta II półkompanii.

Rekrut Obwód I i II plutonu obowiązuje porządek i kolportaż na m. Zduńskiej Woli i okolic, Wszelkie rachunki obowiązujące regulować w oznaczonym terminie i podlega rozkazom komendanta — starszego pułkowego IV Obwodu.

Komendant plutonów obowiązany jest zwracać uwagę na wyjeżdżających w inne okolice żołnierzy P O W, by ci zapatrywali się w karty meldunkowe i natychmiast meldowali się w odpowiednich komendach.

Komendant plutonów II i IV objeżdża punkty meldunkowe (Bródki, Żółty, Młyn, Zduńska Wola), a miejscami lokalni i godzinami odbywających się tam dyżurów nocnych m. in. K.

Rozkazem okólnym Nr 1 z dnia 21.1.1917 Komenda Grupy C mianowała podoficerów w Obwodzie IV Marewicę — komendantem pułku, Szczęsnego — komendantem Obwodu III i Kozucha — komendantem plutonu IV Obwodu II.

W dniu 9.VIII.1917 na odprawie ówczesnej dotychczasowej reorganizacji, z mianowicie: obwody: II, IV i VII połączone w Obwód I, VI i III w Obwód II, zaś V i I w Obwód III Obwodu IV.

Do dnia 2.IX.1917 Obwód Łaski nosił nazwę VI Obwodu, IV Obwodu. Na odprawie ówczesnej ustalono, że z dniem 9.VIII.1917 Obwód VI zmienił numerację na Obwód II, Obwód III (Szadek) w całość, zgodnie z odprawą Nr 8 komendy IV Obwodu, przechodzi do Obwodu II. Komenda nad II Obwodem pozostaje nadal przy Kobierzyckim, zaś zastępcą komendanta jest podoficer Szczęsny.

Za Zduńską Wólą i okolicznych wsi organizacje stanowią pluton.

Komendantami plutonów wyszczególniono:

- a) Kandydat podoficer ob. Padwa
- b) Kandydat podoficer ob. Mirski
- c) Kandydat podoficer ob. Staszyc

Komendantami sekcji wyszczególniono:

- 1 sekcja I plutonu kandydat podoficer ob. Siemiecha,
- 2 sekcja I plutonu kandydat podoficer ob. Kilinski,
- 3 sekcja I plutonu kandydat podoficer ob. Pokrzywa,
- 1 sekcja II plutonu kandydat podoficer ob. Kozuch,
- 2 sekcja II plutonu kandydat podoficer ob. Olski,
- 3 sekcja II plutonu kandydat podoficer ob. Zaleski,
- 4 sekcja II plutonu kandydat podoficer ob. Koło,
- sekcja III plutonu żołnierza Krakowski,
- sekcja IV plutonu kandydat podoficer ob. Kruk,
- 5 sekcja I plutonu kandydat podoficer ob. Mirski,
- 1 sekcja IV plutonu żołnierza ob. Skarbek,
- 2 sekcja IV plutonu żołnierza ob. Ubrobry.

W celu regulowania pracy Obwód IV podzielony zostaje na dwie kompanie, w skład I wchodzi pluton I i II, w skład II — pluton III.

Obwody tak jak i dawniej dzielą się na organizacje lokalne, działające na terenie gminy, zaś wyjątkowo paru gmin. Kilka organizacji lokalnych (najlepiej cztery) łączą się jako specjalny rejon pułkowego instruktora kompanijnego.

Nad tak organizowanymi obwodami objęli komendy:

- I. Podchorąży Kobierzycki, zastępca podoficer Kossak (Stanisław Kalinowski),
- II. Podoficer Zgrzyt, zastępca podoficer Szczęsny,
- III. Podoficer Nitrowicz, zastępca podoficer Tarczynski.

Zastępcą komendanta Obwodu IV pozostał nadal podchorąży Kobierzycki, komendant I Obwodu.

Na odprawie I komendy, I Obwodu, IV Obwodu w dniu 26.VIII.1917 ustalono tereny organizacji lokalnych, o mianowicie:

- 1) gminy: Łęgowo, Białe, Łęgowo, Bródki Org. Lok. I (A) z siedzibą w Zgierzcu
- 2) gm. Białe, Łęgowo, Puławy, Białe Org. Lok. II (B) z siedzibą w Albinowie
- 3) gm. Rzew, Białe z wsiem: Chocianów, Łęgowo Org. Lok. III (C) z siedzibą w Kelnie
- 4) gm. Widów i Działów Org. Lok. IV (D) z siedzibą w Fabianach
- 5) gm. Chojny, Wiskitno i Wola Kłobowska Org. Lok. V (E) z siedzibą w Chojnach
- 6) gm. Gospodarz, Górki i Żeremba Org. Lok. VI (F) z siedzibą w Turynie
- 7) gm. Wymysłów Org. Lok. VII (G) z siedzibą w Dąbrówce
- 8) gm. Górki Pabianie Org. Lok. VIII (H) z siedzibą w Karniszewicach.

Obwód tego wchodzi w skład Org. Lok. I miasta Zgierz; Org. Lok. III miasta Konstantynów; w skład IV Org. Lok. m. Pabianiec i w skład VI Org. Lok. Rzew i Turyn.

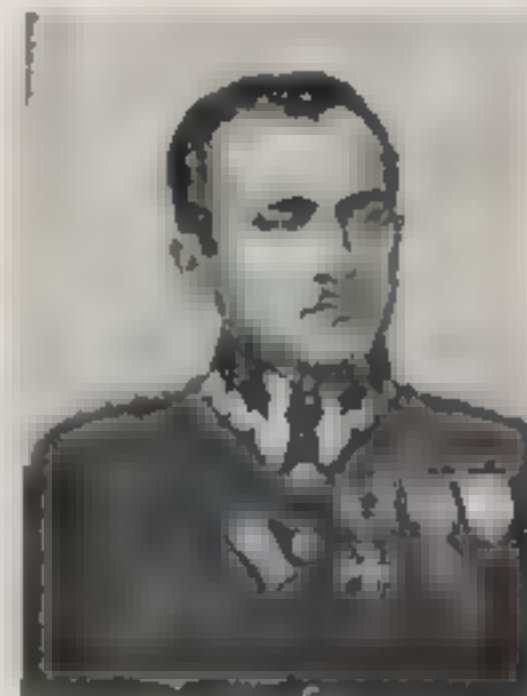
Gminy Nowopolna, Radogonec, Rąbka, Wodzisław chłopski nie wchodzi w skład żadnej organizacji.

Komendantami wspomnianych organizacji lokalnych są: I sekcja żołnierza Dąbek, II Jędrzej, III Słowiak (Franciszek Płoczek, obecny senator R. P.) IV kandydat podoficer Kruk (Balcerek), V Siemiech, VI Porębski, VII podoficer Skrzetuski (Kobus) oraz VI. Suplica (Zenon Jagowski).

Drugi Obwód dzieli się na organizacje lokalne, działające na terenie gminy ewentualnie paru gmin.

Numeracja organizacji lokalnych jest następująca:

I org. lok. Łask (miasto), II org. lok. gm. Buczek (południowa część) i gm. Łask (południowa część), III org. lok. gm. Buczek (północna część) gm. Żółty; IV org. lok. gm. Puławy i gm. Wola Wężykowska (obecnie Sędziejowice); V org. lok. m. Zduńska Wola i gm. Zapolice; VI org. lok. gm. Zduńska Wola, VII org. lok. gm.



STANISŁAW KOSSAK KALINOWSKI  
Komendant I Obwodu.



Łuk (północna część) i gm. Balusz; VIII Org. Lok. gm. Szadok i m. Szadok oraz gminy z prawej strony rzeki Warły z wyjątkiem gm. Męta

Numeracja organizacji lokalnych równają się numeracyi plutonów. Komendę nad organizacjami lokalnymi objęli: 1) kmd. podof. Kłopiński, 2) żołnierz Kłóś, 3) żołnierz Koło, 4) kmd. podof. Kruk, 5) sierżant Cyprys, 6) starychowiec Cyprys, 7) żołnierz N. epodziegły i 8) żołnierz Konarski



Komendant Obwodu IV

Do dnia 15 IX 1917 organizacje lokalne strzą do komendy II Obwodu spisała w tabeli swych Org. Lok. Ani jedna z nich nie miała być puszczona. Bibliotekarzem i dowódcą ob. Szadok

Najdł. komendy V Oregu, Jura i w Oregu IV A. a dzień 24 IX 1917 był następujący: Komendant Oregu M. Jura, zastępca komendanta podchor. Kobierzycki i podof. Szadok

Komendant II W. Oddział Zdz. M. Jura, Komendant Wydziału I, kmd. podof. Szadok, Komendant Wydziału II, kmd. podof. Szadok, Komendant Wydziału III, kmd. podof. Szadok, Komendant Wydziału IV, kmd. podof. Szadok, Komendant Wydziału V, kmd. podof. Szadok, Komendant Wydziału VI, kmd. podof. Szadok, Komendant Wydziału VII, kmd. podof. Szadok, Komendant Wydziału VIII, kmd. podof. Szadok, Komendant Wydziału IX, kmd. podof. Szadok, Komendant Wydziału X, kmd. podof. Szadok

kmd. podof. Dzwonik, zastępca legat p. m. podof. Dzwonik, biuro i kmd. podof. Dzwonik, biuro II sekcja finansowa Maszyn do pisania obolugę Oleander i Miska. A Org. Lok. V. i pracowała ob. Kaga (Sabina Nyklówna zamężna Bogdańska)

Przez podchor. Kobierzycki i Miską wszyscy wyłączeni są ze stanu i zabiegów Oregu IV A, czy i Obwodu. Została wydzielona do IV A Oregu P. O. W. O. Z. Raga (sekretar sz). Stella (wydz. II). Zniczówna (wydz. IV) Korwinówna wydz. IV) a do P. O. W. O. Z. i Obwodu Miska (sekretariat), Miska i Szadok (wydział II), Rawiczówna (wydział IV) oraz Brzoz (wydział V)

Komendantem P. O. W. O. Z. i Obwodu mianowana jest Miska. W dniu 18 X 1917 Oreg IV A (Łódź) zostaje włączony do Oregu IV jako Obwód IV i p. m. Komendantem zostaje mianowany podof. Rawicz

Funkcjonariuszami P. O. W. w Oregu IV w 1917 r. byli: w Obwodzie I Kobierzycki i Kozak, w Obwodzie II Modrzejewski i Jurek oraz III Turczyński. Na dzień 30. X 1917 komenda II Obwodu IV Oregu przedstawiała się, jak następuje: p. m. komendant Modrzejewski, komendant I wydział kmd. podof. Padwa: komenda II wydział ob. Szadok. Wydział III reorganizuje się w ten sposób, że biuro I — sekretariat prowadził ob. Kalna, biuro II — resort spraw politycznych podof. Szadok.

Kierownictwo wydz. IV podof. Jurek. Komendantem I Org. Lok. kmd. podof. Kłóś: bibliotekarzem żołnierz Tarcza; p. m. podof. rachunkowy podof. Potrywa i p. m. podoficera inspekcyjnego szar. Kopernik. Komendantem II Org. Lok. żołnierz Kłóś, również tenże podof. obowiązek bibliotekarski i kolportera, natomiast podof. rachunkowym i inspek. szar. Adiant. Komendantem III Org. Lok. kmd. podof. Koło, bibliotekarzem i podof. inspekt. szar. Babin, natomiast kolporterskim zajmuje się ob. Mire Bolisz. Komendantem IV Org. Lok. kmd. podof. Skarbak Komendantem V Org. Lok. żoł. Głaz, pełni on jednocześnie funkcje instruktora, zaś bibliotekarką ob. Henna i podof. rachunkowym i inspekcyjnym szar. Okasz. Komendantem VI Org. Lok. szar. Cyprys, bibliotekarzem szar. Wrzoś, kolporterka zajmował się również Cyprys, podof. rachunkowym i inspekcyjnym szar. Sierżant, Komendantem VII Org. Lok. żołnierz Niepodległy, instruktorem kmd. podof. Padwa, bibliotekarzem szar. Krakowski, kolporterem również Niepodległy, a podof. rachunkowym i inspekcyjnym szar. Potocki. Komendantem VIII Org. Lok. kmd. podof. Konarski, instruktorem żoł. Wydra, bibliotekarzem szar. Liza, kolporterem również Wydra, podof. rachunkowym szar. Amicusz a podof. inspekcyjnym szar. Smalczyk

Jednocześnie ob. ob. Stach i Kenczewska są podkomisarzami w tymże II obwodzie. W dniu 9. II 1917 r. nastąpiło ponowne i ostateczne zreorganizowanie IV Oregu P. O. W. a mianowicie na trzy obwody: I) obejmował powiat łódzki i częściowo łaski, II) obejmował powiat łaski i częściowo sieradzki oraz III) obejmujący powiat bełski i częściowo powiat rawski.

Pierwszy obwód był podzielony na następujące organizacje lokalne, obejmujące swym zasięgiem gminy, miasteczka i wsie m. in. wyłączone

- I. Gminy Legoniki, Biała, Łucimierz, Bratyc i m. Zgierz
- II. Gminy Babce, Lutomierz, Puców i Bródów
- III. Gminy Raszew, Brzeź i wsiami Chocianowice i Łaskowice
- IV. Gminy Wdów, Dłutów i m. Pabianice
- V. Gminy Chojny, Wiskitno i wieś Wola Rakowa
- VI. Gminy Gnopodara, Górki i Żeromka
- VII. Wymysłów, obecną część
- VIII. Gmina Górka Pabianicka

Gminy: Radogoszcz, Rabinek, Wodzisław, Nowosolno należy wcielić do pozostałych organizacji lokalnych, natomiast w składzie omawianego obwodu

W obwodzie II były następujące organizacje i kmd.

- I. m. Łuk i prz. egłymi wzm.
- II. Południowa część gminy Utrata (Łask) i północna część gminy Bursak
- III. Południowa część gminy Bursak i gm. Żelów
- IV. Gminy Pruszków i Wola Wątyłowa, obecnie Sędziejewice
- V. m. Zduńska Wola i część gminy tejże nazwy oraz gm. Zapolica
- VI. Gm. Rosławice, Zadzim i wieś Roldziły i Rzegry
- VII. Gm. Balusz i wschodnia część gm. Zduńska Wola
- VIII. m. Szadok, Krokocice, Wojasławice i wieś Prastów i Działkowice a gm. Balusz

Obwód III był podzielony w sposób następujący

- I. Or. lok. (1 pl. 1 komp.) gminy Mikolajów, Zaleszów i Budziszewice
- II. Or. lok. (2 pl. 1 komp.) gm. Cieszy
- III. Or. lok. (3 pl. 1 komp.) gm. Łętowno
- IV. Or. lok. (4 pl. 1 komp.) gm. Bełków



- V Or. lok. (3 pl. 2 komp.) m. Tomaszów  
 VI Or. lok. (2 pl. 2 komp.) gm. Głusk, Lubochnia i Janów  
 VII Or. lok. (3 pl. 2 komp.) gm. Łazisko  
 VIII Or. lok. (4 pl. 2 komp.) gm. Łazisko (sędziowie osady Łazisko)  
 IX Or. lok. (1 pl. 3 komp.) gm. Głusk  
 X Or. lok. (2 pl. 3 komp.) gm. Papierz, Mroga Dolna i Głuchów (powiat Skiermiewice)  
 XI Or. lok. (3 pl. 3 komp.) m. Brzesko, m. Stryków i gminy: Lipiny, Dobroń, Nieszków i Dmoch

aktów organizacyjnych (został do dnia 11 II 1918 r.)

W czasie zmiany organizacyjnej powodowane były prawdopodobnie tym z organizacji rozstrząsała się i podlegała, wobec czego trzeba było uzupełnić i przekształcić w całość organizację.

W związku z tą reorganizacją w obwodzie II stwierdzono następujące fakty w organizacjach lokalnych:

- 1) mł. podof. plut. Kiliński, p. m. podof. insp. Borek
- 2) p. m. podof. plut. Kierke, podof. insp. Adulant
- 3) mł. podof. plut. Kulo, podof. insp. Babiniak
- 4) mł. podof. plut. Szarbat, p. m. podof. insp. Miciński
- 5) p. m. podof. plut. Głaz, podof. insp. Okars
- 6) p. m. podof. plut. Bohdan (Bohdanowski Stanisław), podof. insp. Głowacki (Kozłowski Nikołaj)
- 7) p. m. podof. plut. Niepodległy, p. m. podof. insp. Polacki
- 8) mł. podof. plut. Konarski, podof. insp. Siwacz

Punkty meldunkowe na terenie II obwodu znajdują się w Żelazskiej Woli (4 plut.), Marzenniu (3 plut.), Brodnie (2 plut.) i Żelazie (1 plut.)

Pocztą stanowiła biuro pierwsze. Skład biura był następujący: komendant stacji i p. m. szef biura ob. Korwinowa oraz sekretarz stacji ob. ob. Kalina i Jagiełka, sekretarstwo centrali ob. Krycia. Siedzący odnośnie obsługujący biuro pierwsze i wydzielony drugi ob. Górszyski. W biurze pierwszym wysłał się i przyjmował pocztę w biurze drugie (z kasałki pocztowej) wciągał się pocztę do rejestru, prowadził się stałą kontrolę wchodzącej i wychodzącej poczty. Biuro drugie prowadził ob. Zora. Ob. Jaskółka pełnił obowiązki przy pocście jako zastępca komendanta poczty.

### Wyszkolenie żołnierskie.

W P O W były rozróżnione następujące stopnie:

- a) rekruta — osoba przyjęta przez Organizację Lokalną.
- b) żołnierza — instruktor mianowany przez Komendę Obwodu.
- c) kandydata podoficerskiego — mianowany przez Komendę Obwodu.
- d) podoficera — mianowany przez Komendę Grupy C.
- e) podchorążego — mianowany przez Komendę Naczelną.
- f) oficera — mianowany przez Komendę Główną.

Szkolenie żołnierskie odbywało się bardzo poważnie i solidnie. Program kursu podoficerskiego normalnego był następujący: 1) regulamin wewnętrzny, 2) służba kasarna i garnizonowa, 3) materiały teoretyczne, pluton i kompania, 4) terenoznawstwo, 5) regulamin służby polowej, 6) balistyka, 7) nauka o broni, 8) wywiady, 9) służba

wartownicza, 10) służba łączności, 11) historia ruchu niepodległościowego i doby obecnej oraz 12) umocnienie polowe.

Na ostatnim kursie w Górzysku, który był kursem bojowo-rewolucyjnym, program był następujący: 1) broń rewolucyjna, 2) materiały wyborowe, 3) metody walki rewolucyjnej (tatyka rewolucyjna, organizowanie zamachów, walka na barykadach i 4) organizowanie manifestacji, pochodów, wystąpień masowych i ich zabezpieczenie.

Na kursie tym była broń palna krótka i długa, odbywało się ostrze strzelanie. W tym czasie struktura P O W uległa zmianie, mianowicie wprowadzono podział na plutony i dziesiątki.

Jak wyglądało szkolenie żołnierskie, przytoczymy tutaj uśrednione kursy instruktorów, szkoleń żołnierskich i kursów podoficerskich.

1) Kurs instruktorów odbywał się w ciągu 3 dni od 7.6. do 12.6.1917 r., komendantem kursu był Modrzewski, p. m. komendant II Obwodu.

Obecnych było 9 ludzi. Komisja egzaminacyjna tworzyła Ostoję i Modrzewski. Zostali mianowani żołnierzami: 1) Głaz, 2) Kulo, 3) Róga i 4) Orzel. Rozstrzelano rekrutów Niepodległy, Polacki, Ryd, Dąb i Krutowski otrzymali częściowe lub całkowite poprawki. Rekrut Polacki i Niepodległy egzamin złożyli i następnie zostali mianowani żołnierzami.

Szkola żołnierska (a kurs podoficerski) walczyli i Organizacji Lokalnej. Po przejściu rekrutów kurs podoficerski walczyli 8 rekrutów a i Organizacji Lokalnej, II Obwodu zostało dopuszczonych do egzaminów Komisja egzaminacyjna składała się z osób Ostoję, Modrzewskiego i Orłowskiego. Wszyscy dopuszczeni złożyli egzamin i zostali mianowani żołnierzami P O W., a byli nimi: Sadowski, Taras, Piątek, Kolodziej, Łamigłowa, Burza, Boer i Kopernik.

2) Kurs podoficerski normalny. Komendantem kursu był oficer Romocki. Ze względu na konspiracyjność kursu nie mógł być dostrzeżony. Na kursie też byli obecni członkowie organizacji z dawnego obwodu III i obwodu IV (obecnie V) i 14 ludzi z obwodu II uczęszczali wykłady i repetycje w celu dokończenia kursu. Zostało kursu ukończyli i podlegli egzaminowi: 1) Wyrwa, 2) Bohdan, 3) Śmieły, 4) Zerkaptur, 5) Kulo, 6) Głaz. W skład komisji egzaminacyjnej wchodziło: M. Jankowski, Modrzewski, Szczygłowski i Janusz. Mianowani zostali: b. Kulo, komendant podoficerski. Wydrę i Zerkaptur żołnierzami.

3) Szkola żołnierska o kursie podoficerskim walczyli przy 8 Or Lok. Do egzaminów zostało dopuszczonych 14 rekrutów. Komisja egzaminacyjna składała się z Modrzewskiego, Szczygłowskiego i Janusza. Podano do egzaminu na kandydatów podoficerskich Konarskiego, a wśród wymienionych rekrutów na żołnierzy: Antycosa, Sawicza, Śmiełego, Bohdana, Orzeka, Zagłobę, Odwójnego, Orła, Sępa, Bonaka, Rebrza, Żurkowskiego, Bartosza, Strzelca i Rawicza, którzy to rekrutem obwodowym Nr 26 Komendy Obwodu uzyskali nominację. Poza tego złożyli egzamin żołnierski rekruci Ostierko, Bonaparte, Wreń i Zbytko.

4) Kurs wstępny 5 dniowy od 6.12. do 10.12.1917 r. Komendantem kursu był Janusz. Obecnych na kursie było 15 ludzi. Komisja egzaminacyjna składała się z Modrzewskiego i Janusza. Egzamin złożyli: Głowacki, Sułko, Reba, Kolodziej, Łamigłowa, Kelling, Postrzelony, Śmieły z 6 plut., Leśny i Śmieły z 7 plut.

W 1917 r. z Obwodu I w skład którego wchodziły Pabianice wysłano do szkoły podchorążych 4 członków: Pora, Zięba, Polakosie i Puchacz oraz z Organizacji Lokalnej VII (Dobroń) — Ostoję.







Kandydatami podoficerskimi w tym czasie byli: 1. Staszyc, 2. Korzeczek, 3. Swobodny, 4. Kiliński (i. p. Kowalczyk), 5. Pokrzywa (Szymański), 6. Ignac (i. p. Kolesa), 7. Szpilek (Zanon Jurgowski).

### Wykaz ważniejszych ćwiczeń.

P O W obwodu łaskiego przeprowadzono następujące większe ćwiczenia

- 1 w dniu 18 IX 1915 r. ćwiczenia polowa obwodu, obecnych 13 ludzi
- 2 w dniu 29 X 1915 r. ćwiczenia w terenie pod kolumną 13 ludzi
- 3 w dniu 6 V 1916 r. ćwiczenia w terenie pod kolumną 41 ludzi
- 4 w dniu 21 V 1916 r. ćwiczenia polowa w Niesym, prowadził ob. ob. Grzymala i Zgrzyt, obecnych 70 ludzi



Ob. ob. Grzymala i Zgrzyt, obecnych 70 ludzi

- 5 w maju 1916 r. ćwiczenia kompanijne w Sowińcach — 60 ludzi, po ćwiczeniach obecnym dal ob. ob. gospodarz Antoni Krakowski
- 6 w dniu 20 IX 1916 r. ćwiczenia polowa i musztra, prowadził ob. Zgrzyt 60 ludzi
- 7 w dniu 17 XI 1916 r. pierwsza próba mobilizacyjna obwodu w Ustronie 46 ludzi
- 8 w dniu 12 XI 1916 r. zbiórka kompanijna na pierwszym wiecu w Marzenninie 60 ludzi
- 9 w dniu 23 XII 1916 r. zbiórka kompanii — wigilijna 65 ludzi
- 10 w dniu 14 I 1917 r. druga próba mobilizacyjna obwodu, I i II plut. 48 ludzi
- 11 w dniu 21 I 1917 r. ćwiczenia batalionowe w Łodzi, z obw. łaskiego brało udział 44 ludzi
- 12 w dniu 18 II 1917 r. zbiórka kompanii służbow. na wiecu w Boczku 60 ludzi
- 13 w dniu 4 III 1917 r. ćwiczenia kompanijne dla starsz. 3, 4 i 6 obwodu 100 ludzi
- 14 w dniu 11 III 1917 r. zbiórka kompanii, służba na wiecu w Marzenninie 62 ludzi

- 15 w dniu 19 III 1917 r. zbiórka kompanii łaskiej i pabianickiej w okazji imienin Kmdt. Józefa Piłsudskiego — ćwiczenia batalionowe przeprowadził wówczas kmdt IV okr. Ostoję (Jerzy Neugebauer), 90 ludzi
- 16 w dniu 12 IV 1917 r. ćwiczenia komp. 62 ludzi
- 17 w dniu 3 V 1917 r. zbiórka na obchód 3 Maja
- 18 w dniach 26 i 27 V 1917 r. manewry polowa 3 obwodów z podziałem na czerwonych i niebieskich oraz udziałem rozjemców. Ćwiczenia odbyły się na terenie wsi Mauryce i Ostrow, obecnych 172 ludzi
- 19 w dniu 10 IV 1917 r. ćwiczenia polowa 2 obwodów na wzniesieniach dobrańskich, walka pozycyjna w okopach i manewr niemiecki 112 ludzi
- 20 w dniu 2 VII 1917 r. ćwiczenia polowa plutonów 42 ludzi



Ob. ob. Grzymala i Zgrzyt, obecnych 70 ludzi

- 21 w dniu 2 VII 1917 r. ćwiczenia kompanijne w Sowińcach, prowadził ob. Grzymala 48 ludzi
  - 22 w dniu 18 X 1917 r. ostatnie strzelanie dla kursu rewolucyjno-bojowego, 11 ludzi. Po dniu 1 X 1918 r. odbyło się kilka ćwiczeń kompanijnych z bronią, którą uzyskano podczas rozbrajania Niemców.
- W ten sposób wypełniły ćwiczenia i jaki był skład, niech postawić na podstawie przystad z ćwiczeń dla starsz. 3, 4 i 6 obwodu 100 ludzi. Skład był następujący: z III obwodu 1 podoficer, 2 żołnierzy i 3 rekrutów, razem 6 ludzi; z IV obwodu 1 podoficer, 6 kmd. podof., 3 żołnierzy i 22 rekrutów razem 34 ludzi; z VI obwodu 1 podchorąży, 2 podof., 8 kmd. podof., 7 żołnierzy oraz 40 rekrutów, razem 58 ludzi, wogółem 100 ludzi. Z obecnych zorganizowano kompanię brzołą 3 plutony. Ćwiczenia prowadził Kmdt. Okręgu Ostoję i plutonem dowodził



Grzmela, pluton liczył 32 ludzi, podzielony na 4 sekcje: 1-stą sekcją dowodził Zerkwapior, 2-gą Wrono i 3-cią sekcją Stawka, a podol. na froncie był Olczewski. Drugi pluton miał 30 ludzi i również był podzielony na 4 sekcje: 1-stą sekcją dowodził Padwa, 2-gą Pokrzywa, 3-cią Kosarszek, 4-tą Siemucha, a podol. na froncie był Mirski; 3 plutonem dowodził Szczęsny, pluton liczył 31 ludzi i był także podzielony na 4 sekcje. 1-stą sekcją dowodził Kłuski, 2-gą Konarski, 3-cią Igus, 4-tą Krak, a podol. na froncie był Skrzetuski.

Funkcje sterujące Inspekcji wojewódzkiej Olsztyński

Zbiórka nastąpiła w wsi Kolumba, następnie marsz 2 kwietnia do Łasku, po-  
marsz przez Łask, dwukrotnie na błoniach koło Łasku, następnie obiad w fol. Ostrow

Włodzisław małego Janusza Swarczewa dał wszystkim dwunastym obiad

Zbiórki i dwukrotnie pobrył nadbrzości się przykrył ręką na tydzień, zaś zbiórki [ dwukrotnie płaszczył ręką na miesiąc

Szkolenia i plany w polskiego odbywało się w ciętych warunkach. Przede wszystkim odbywało się konspiracyjnie, następne nie było żadnego sprzętu wojennego, broni oraz innych środków instrukcyjnych. Wrażliwi na okres przygotowywali broń i dowódcy. Długość ich planów i dowódcy bardzo umiarkowanie i chętnie grali się do pracy. Skutek tej sytuacji - ciężyło przychodząc się uważać i bawienno. W momencie odzyskania Polski byli już z tym i pod-olierowicie dobrze wyszkoleni, gdyż tam wyszli na front. Jak to praca wyglądała odzwierciedla przytoczony przykład:

POW  
KMDA 2 ORW  
IV OKK

M. p. 400 15-9-81

## ROZKAZ DZIENNY Nr 1

W misjach ubiegłym upłynęło dwa lata od chwili, gdy obierałem komendę nad dwuczesnym obwodem XI, a rok gdy powierzono mi obecny obwód 2 w którym za obywateli miałem zorganizowane i wykształcone karnego zastępu żołnierzy Polskiej Organizacji Wojskowej, wyrobienie karnego zastępu, wprowadzenie rygoru i dyscypliny w szeregach, wpisanie w społeczeństwo ludzi, które miały być karnymi i dyscyplinowanymi, tworzyć i Wzrostu wojskowego polskiego. Józef Polakowski

W jak trudnych warunkach przeżył ten kraj, o tym świadczą mogą ci wszyscy, którzy z honorem walczyli na etnograficznych wzniesieniach niepodległości i trudnych. Zdawało się nam wyczerpać, że moment pójścia do Wojska Polskiego niedaleki, że jedna chwila, a połącząc z braćmi zawagami Legionów Polskich, stworzymy niezachwianą siłę, która by pierwszą broń granic Państwa Polskiego. Ale ten stworzenie tej siły nie dopuszczano, lecz przeciwnie, najlepszym synów Ojczyzny najlepszych patriotów więziono. Aresztowano i uwięziono Tego, który pierwszy obudził Naród z wieloletniego uśpienia i pokochał do życia.

Aresztowano i osadzono w ciężkich praskich więzieniach Króla Józefa Piłsudskiego. Mimo tego jednak, idee własne w nas przez Niego — przeżywały, wrosły w krew naszą i śladu zresz możemy, iż jak dwa lata, czy rok temu, tak zawsze gotowi jesteśmy na ryzyko. I dziś w przededniu chwili decyzji, w której my przede wszystkim będziemy musieli zająć

cyd swą gotowość do czynnego wystąpienia, składam w Imieniu Sprawy  
słowa uznania i podziękowania tym wszystkim, którzy stali twarde i nie-  
zachwiejące na swych stanowiskach, którzy nie poddali się wpływowi, dą-  
żającemu do szkody Państwa, tym, którzy szerzyli idee Wojska Polskiego,  
niezależnego od wsi obcych. Przede wszystkim składam słowa uznania tym,  
którzy stali na stanowiskach odpowiedzialniejszych: pól Orłowskiemu  
piewnemu organizatorowi wojakowskiemu w obwodzie za jego pracę, wy-  
trwanie i oddanie się sprawie, pól Janusowskiemu za jego pełne poświęcenie  
się ideom wojakowym, za wprowadzenie w życie postulatów karności,  
obowiązkowości i subordynacji, pól Konarskiemu za wprowadzenie porządku  
ideowego w swoim plutonie, kmd. pól Paduskiemu za jego pracę w organi-  
zacji w ciężkich warunkach; kmd. pól Kolińskiemu, organizatorowi 1-go  
plutonu, który później stał się podstawowym plutonem w obwodzie ?  
wszystkim młodszym pól Kozłowski, Wydrza, Głazowski, Szkarbek, H. Janu-  
ski, Szafranski i Zerkowkaporowski; żołn. 1-go plutonu Amurzew, Kordas,  
Piłkowski i Polachowski za ich swoją pracę wszystkim żołnierzom 1-go  
regimentu, którzy wytrwali na stanowiskach; Oddziałowi Żołnierzom za  
jego pracę pomocniczą, skierowaną w celu podniesienia poziomu P O W

Zachciałem zbliżyć się do momentu, w którym będaśmy musieli adać zgra-  
min i bezsilnej blisko pracy naszej - czyżbyśmy mieli przynajmniej coś do  
rozdzielnego do tego, by stać się Ułanami.

Był może, iż roszarem Kandy smutniejszy będą wpuścić słów 'i g, ale mam niezachwiałą nadzieję, że Wy wzięwszy pamił na podwyższenie się Kandy, pamił na zwiększenie i zwiększenie naszych na,bi smutych, pamił na pierwszego Kandy P. O. W. Romana Barabiego, który ugiął bobolerską iustorję i Styem - wyrwać on tych słownościach

Zdaniem Chwila czyni niedelutka, musi my zachować spokój i równowagę, nie przede wszystkim musi my i musimy spełnić swój

Konian przysłał przed frontem wysłankę podległych mu oddziałów

400 Komodostu 2 Shwado  
 IV Shwado

17 (c) Kaula 7 g. 7.000000  
 (c) ST MICHAEL'S  
 mdf

**Akcja dywersyjna.**

Int od 1917 r. w pracy P O W przeważała idea dywersji i przygotowania się do niej. Każde przygotowanie wymaga znajomości obiektów, a to może być z kolei ostrożne śledztwo wywiadowe. Wywiad odnośnie interesów obiektów mających dla okupantów istotne znaczenie został w IV Okręgu ściśle przeprowadzony. Komenda Naszelska Nr 1 rozkazem z dnia 16 października 1917 r. zgodziła się na przeprowadzenie okr. dywersyjnej w V Okręgu. Obiektami najcięższymi uciec ze straszliwie miały być urządzenia kolejowe i siad telefoniczne. Należało urządzenia kolejowych polegać na tym, by powoziący mieć ruchliwie szyny kolejowe, zmieniać pręgi i zmieniać szyny kolejowe oraz przeciąć druty, idące według torów kolejowych. Miało być również zniszczone urządzenie telefoniczne, kierujące według dróg bitych, a to przez odcięcie sznurów i zerwanie drutów. W Okręgu IV szlach ten był wykonany w sposób następujący: oddziały kolejowe Pływa — Rogów, Rogów — Kolnażki miały zniszczyć III Obwód, którego komendantem był Nitrowicz (t. p. Józef Turczyński), wykonał za-



roskas Marien Konarski. Odcinek Łódź - Chojny miał być zastrzeżony przez kompan-  
danta Org. Lok. III, t. j. Sławika. Organizacji III nie udało się wykonać samego  
torn, gdyż był pilnie strzeżony, bowiem dotyczący do niego różny magazyny wojak-  
wa, natomiast organizacja ta poprzeczwała w kilku miejscach druty telefoniczne na  
tym odcinku oraz na odcinku kolejowym Łódź - Pabianice. Odcinek kolejowy Łask  
- Pabianice został powierzony II Otw. w Łasku. Zgryźtowi (Strasnowi Kielec-  
skiemu). Rozkaz ten przez obwód został wykonany sumiennie i solidnie, zwłaszcza  
w pobliżu Łasku. Zastrzeżenie torn było tak wielkie, że 2 kompanie saperów napra-  
wiała następnie przez 2 dni, a Niemcy położyli na gminę Łask kontrybucję w wy-  
sokości 2000 marek, którą Łask musiał zapłacić.

Niemcy prowadzili rabunkową gospodarkę w lasach państwowych. Masowo wycinali drzewa, które wywozili do Niemiec węgłami sprzedawali na miejscu, tak było i na terenie powiatu łaskiego. Okręg IV P O W. postawił w tym momencie, kiedy była gotówka w kasie sąredu leśnego, zrobić szereg najemów i przewidzieć rabunek na cele P O W. W tym celu Kielczewski przeprowadził dublady i ścięły wywiał, lecz na dokonanie takiej akcji trzeba było mieć awizo Komendy Naczelnej Nr 1, które jednak nie nadawało i zamierzonoj pracy nie wykonano.

### Stosunek społeczeństwa powiatu łaskiego do P. O. W.

Spółczesność powinna bardziej odnosić się do P. O. W. bardziej przywrócić i wyeksponować wartości społeczne, które w nim były i były wtedy, w tym czasie, na, które papieża i innych (chłop)

Komenda główna P. O. W. zdawała sobie całkowicie sprawę o potrzebie i konieczność jak najszybszego natężenia pracy, zdeterminowała pracę masę szkodliwych, którą należało przeszkolić wujakom, na przyszłych szeregowych i podchorążych, a nie podchorążego i to nie tylko przeszkolenia fizycznego, ale również przeszkolenia umysłowego, aby ci nie zdawali sprawę, iż ma walczyć o wolność Ojczyzny.

Kobierzyński w tej sprawie w raporcie swoim z dnia 3 września 1917 r. pisał: „Stosunkowo najlepiej przedstawia się praca w organizacji lokalnej VI (były obwód VII) t. j. obwód łaski. Świadczą o tym ilość ludzi i zaangażowanie się do niej chęć do pracy. Tu jednak jest przeszkoda do tym lepszego rozwinięcia jakobitowskiego i lozowskiego ruchu — brak instruktorów. Przeszkodę tę jednak można łatwo podnieść, mający się odbyć na terenie III obwodu. Trudno jest myśleć o oparciu roboty na miastach, bezwarunkowo całą pracę trzeba skierować na wieś, skutecznym będzie pożądanym, gdyby obwód posiadał specjalnego referenta politycznego (P. S. L.), jako funkcyjarskiego, wówczas niechęć bół P. S. L. można by pokryć organizacją lokalną IV, VI, i VII od razu, w innych miejscach się to później zrobił. Przydzielony jako referent polityczny podof. Sawa jest w tej kwestji fikcją, gdyż mimo usiłowań Komendy Obwodu, przede wszystkim sam nie stara się z nią utrzymać kontaktu”

Był to książka, jak książka Ruthemier Stępców wiersz 1863, prosił  
w Buchu, wsiłki bronił duch polski, wczelali rachy niepodległości 1903 e.  
gorliwy sympatyk i opiekun P O W oraz książka Żołęski

Z element Jan Szwecjer z Ostrowa przyjął przesła 100 ptowiahów obudem po wielkich dwinacach i ilonnował kasę P. O. W. Włodzimierz Solimierski z Zielonki zlokal w swoim mejkiku w 1916 r. szkołę podoficerską dwutygodniową i dał jej całkowicie wyżywienie

Jakubowski z Pruszków pomagał moralnie i finansowo

Piękną postać wśród młodzieńców był Antoni Brakowski z Se-  
wilibia. W 1924 r. był lat 18,000  
był zaprawczym m. z. k. m.  
P. O. W., brał udział w ćwicze-  
niach, posiadał materjały, przy-  
jął mu pluton obiadem, lecz  
na wojnie nie wspierał kolegów  
m. z. k. m. nigdy z siebie przysłał  
m. z. k. m. z. k. m. z. k. m. z. k. m.  
m. z. k. m. z. k. m. z. k. m.

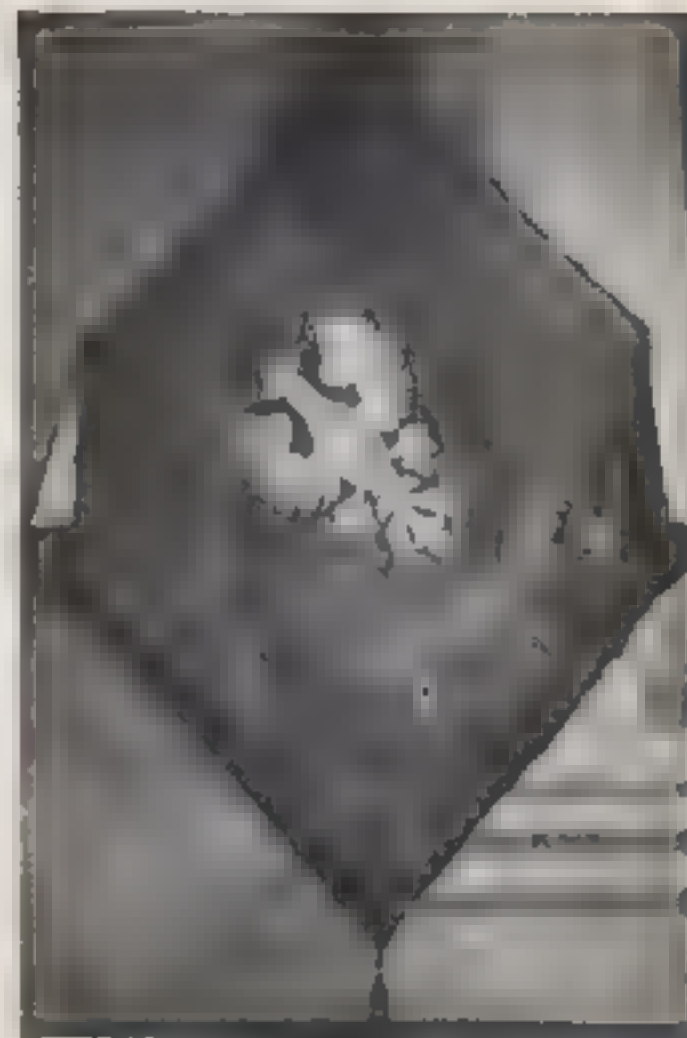
1. Der Herr hat mich zu dem Herrn  
 2. Ich habe den Herrn  
 3. Ich habe den Herrn  
 4. Ich habe den Herrn  
 5. Ich habe den Herrn  
 6. Ich habe den Herrn  
 7. Ich habe den Herrn  
 8. Ich habe den Herrn  
 9. Ich habe den Herrn  
 10. Ich habe den Herrn

[illegible]

† święcenie odbyło się w kościele w Lesku przy współudziale 15000 zgromadzonych przewisków IV Okręgu oraz mieszkańców Poświęcenia dokonał ks. Augustyn, sympatyk ruchu piewskiego

### Rozbrajanie Niemców.

W niedzielę wieczorem dnia 10.XI 1918 wśród żołnierzy niemieckich będących w Łasku zamieszani niepokój i niecierpliwość. Prowny przeprowadzają gwałtowne narady w związku z nadchodzącymi wiadomościami z kraju oraz w związku z zachowaniem się Niemców. Następnego dnia Organizacja Łaskana w Łasku obejmuje od Niemców w swe posiadanie cywilne urzędy oraz uroczomie Komendę Placu P. O. W. Rozkaz mobilizacyjny IV Okręgu P. O. W. nadchodzą 13.XI 1918 r. Wszyscy członkowie II Obwodu zgłaszają się w Komendę Placu P. O. W. w Łasku. Kwaternier kompanii wojska niemieckiego zostaje częściowo rozbrojony i pod komendą



Hutereaun gatonas VI Qumun fash

Łuczakówna, Maria Wegnerówna, Drątko-



swych oficerów wyrzucił w stronę swej ojczyzny. Do Łaski ściągają żołnierze niemieccy z nad granicy okupacyjnej austriacko-niemieckiej, która biegnie tuż koło Żelowa — Bucatu, z których po drodze rozbierają polniarzy oraz ludność cywilną jak na przykład w Gorczynie kilku żołnierzy niemieckich rozbilił Kazimierz Dąbrowski oraz ś. p. Adam Grzegorzewski.

Oddziały P. O. W. zajmują kasyny wojskowe, magazyny, Urząd pocztowo-telegraficzny oraz dworzec kolejowy, który zajęty został przez oddział powłaków pod dowództwem Pałdy (Antoniego Truchalskiego).

W ciągu tygodnia amobilizowano około 250 ludzi, których podzieleno na dwie kompanie, w skład których wchodziły plutony i sekcje.

Ludzi skoszarowanego, uzbrojonego w zdobytą broń i czołgowca umundurowanego Komendantem garnizonu posiadał mianowany podpor. Koszał (Kalinowski), zastępcą Zgrzył (Stefan Kiełbasowski).

Na murach starego grodu rodzinny Łaskich, w urzędach gminnych, i na miejscach widocznych we wszystkich miasteczkach, wsiach i osadach ukazują się pierwsze obwieszczenia wojennych władz polskich.

Arzmijskie tych ogłoszeń jest krótkie i wysławiste, a jednak radośnie ob-  
wieszcza, że z wyznaczonego czasu nowo wcielone stają się lekami.

### Uta trečė lygė apibūdina

P.O.W.

B. M. N. 15      100,000,000  
 1. 0.001

## Results

[illegible]

5. 1975. 1976. 1977. 1978. 1979. 1980. 1981. 1982. 1983. 1984. 1985. 1986. 1987. 1988. 1989. 1990. 1991. 1992. 1993. 1994. 1995. 1996. 1997. 1998. 1999. 2000. 2001. 2002. 2003. 2004. 2005. 2006. 2007. 2008. 2009. 2010. 2011. 2012. 2013. 2014. 2015. 2016. 2017. 2018. 2019. 2020. 2021. 2022. 2023. 2024. 2025. 2026. 2027. 2028. 2029. 2030. 2031. 2032. 2033. 2034. 2035. 2036. 2037. 2038. 2039. 2040. 2041. 2042. 2043. 2044. 2045. 2046. 2047. 2048. 2049. 2050. 2051. 2052. 2053. 2054. 2055. 2056. 2057. 2058. 2059. 2060. 2061. 2062. 2063. 2064. 2065. 2066. 2067. 2068. 2069. 2070. 2071. 2072. 2073. 2074. 2075. 2076. 2077. 2078. 2079. 2080. 2081. 2082. 2083. 2084. 2085. 2086. 2087. 2088. 2089. 2090. 2091. 2092. 2093. 2094. 2095. 2096. 2097. 2098. 2099. 2100. 2101. 2102. 2103. 2104. 2105. 2106. 2107. 2108. 2109. 2110. 2111. 2112. 2113. 2114. 2115. 2116. 2117. 2118. 2119. 2120. 2121. 2122. 2123. 2124. 2125. 2126. 2127. 2128. 2129. 2130. 2131. 2132. 2133. 2134. 2135. 2136. 2137. 2138. 2139. 2140. 2141. 2142. 2143. 2144. 2145. 2146. 2147. 2148. 2149. 2150. 2151. 2152. 2153. 2154. 2155. 2156. 2157. 2158. 2159. 2160. 2161. 2162. 2163. 2164. 2165. 2166. 2167. 2168. 2169. 2170. 2171. 2172. 2173. 2174. 2175. 2176. 2177. 2178. 2179. 2180. 2181. 2182. 2183. 2184. 2185. 2186. 2187. 2188. 2189. 2190. 2191. 2192. 2193. 2194. 2195. 2196. 2197. 2198. 2199. 2200. 2201. 2202. 2203. 2204. 2205. 2206. 2207. 2208. 2209. 2210. 2211. 2212. 2213. 2214. 2215. 2216. 2217. 2218. 2219. 2220. 2221. 2222. 2223. 2224. 2225. 2226. 2227. 2228. 2229. 2230. 2231. 2232. 2233. 2234. 2235. 2236. 2237. 2238. 2239. 2240. 2241. 2242. 2243. 2244. 2245. 2246. 2247. 2248. 2249. 2250. 2251. 2252. 2253. 2254. 2255. 2256. 2257. 2258. 2259. 2260. 2261. 2262. 2263. 2264. 2265. 2266. 2267. 2268. 2269. 2270. 2271. 2272. 2273. 2274. 2275. 2276. 2277. 2278. 2279. 2280. 2281. 2282. 2283. 2284. 2285. 2286. 2287. 2288. 2289. 2290. 2291. 2292. 2293. 2294. 2295. 2296. 2297. 2298. 2299. 2300. 2301. 2302. 2303. 2304. 2305. 2306. 2307. 2308. 2309. 2310. 2311. 2312. 2313. 2314. 2315. 2316. 2317. 2318. 2319. 2320. 2321. 2322. 2323. 2324. 2325. 2326. 2327. 2328. 2329. 2330. 2331. 2332. 2333. 2334. 2335. 2336. 2337. 2338. 2339. 2340. 2341. 2342. 2343. 2344. 2345. 2346. 2347. 2348. 2349. 2350. 2351. 2352. 2353. 2354. 2355. 2356. 2357. 2358. 2359. 2360. 2361. 2362. 2363. 2364. 2365. 2366. 2367. 2368. 2369. 2370. 2371. 2372. 2373. 2374. 2375. 2376. 2377. 2378. 2379. 2380. 2381. 2382. 2383. 2384. 2385. 2386. 2387. 2388. 2389. 2390. 2391. 2392. 2393. 2394. 2395. 2396. 2397. 2398. 2399. 2400. 2401. 2402. 2403. 2404. 2405. 2406. 2407. 2408. 2409. 2410. 2411. 2412. 2413. 2414. 2415. 2416. 2417. 2418. 2419. 2420. 2421. 2422. 2423. 2424. 2425. 2426. 2427. 2428. 2429. 2430. 2431. 2432. 2433. 2434. 2435. 2436. 2437. 2438. 2439. 2440. 2441. 2442. 2443. 2444. 2445. 2446. 2447. 2448. 2449. 2450. 2451. 2452. 2453. 2454. 2455. 2456. 2457. 2458. 2459. 2460. 2461. 2462. 2463. 2464. 2465. 2466. 2467. 2468. 2469. 2470. 2471. 2472. 2473. 2474. 2475. 2476. 2477. 2478. 2479. 2480. 2481. 2482. 2483. 2484. 2485. 2486. 2487. 2488. 2489. 2490. 2491. 2492. 2493. 2494. 2495. 2496. 2497. 2498. 2499. 2500. 2501. 2502. 2503. 2504. 2505. 2506. 2507. 2508. 2509. 2510. 2511. 2512. 2513. 2514. 2515. 2516. 2517. 2518. 2519. 2520. 2521. 2522. 2523. 2524. 2525. 2526. 2527. 2528. 2529. 2530. 2531. 2532. 2533. 2534. 2535. 2536. 2537. 2538. 2539. 2540. 2541. 2542. 2543. 2544. 2545. 2546. 2547. 2548. 2549. 2550. 2551. 2552. 2553. 2554. 2555. 2556. 2557. 2558. 2559. 2560. 2561. 2562. 2563. 2564. 2565. 2566. 2567. 2568. 2569. 2570. 2571. 2572. 2573. 2574. 2575. 2576. 2577. 2578. 2579. 2580. 2581. 2582. 2583. 2584. 2585. 2586. 2587. 2588. 2589. 2590. 2591. 2592. 2593. 2594. 2595. 2596. 2597. 2598. 2599. 2600. 2601. 2602. 2603. 2604. 2605. 2606. 2607. 2608. 2609. 2610. 2611. 2612. 2613. 2614. 2615. 2616. 2617. 2618. 2619. 2620. 2621. 2622. 2623. 2624. 2625. 2626. 2627. 2628. 2629. 2630. 2631. 2632. 2633. 2634. 2635. 2636. 2637. 2638. 2639. 2640. 2641. 2642. 2643. 2644. 2645. 2646. 2647. 2648. 2649. 2650. 2651. 2652. 2653. 2654. 2655. 2656.

Классический дизайн

POW

THE UNIVERSITY OF CHICAGO

Enthält 12 Aufgabensätze 4,95 €

### Do obywateli miasta Łasku i okolic

Od dnia wstąpienia do służby Wojskowej nad miastem i okolicą objęta  
Polską Organizacją Wojskową

Zgodnie z powyższym wysyła się obywateli do słońca i posadzeń brzoś, (próba drutowej), zachowywania spokoju i okazywania wszelkiej pomocy w naszych poszukiwaniach

Brat mój był złożony w Komendzie Placu (ul. Waryńskiego, dom Mendel).

STEFAN R. ELLIOTT

Komendant Obwodu  
FRANC SZER NOTAK

Garbacz P. O. W. Łuk w sile jednej pełnej kompanii umundurowanej i uzbrojonej został w dniu 18 grudnia 1918 r. wcielony do 20 p. p. w Łodzi, gdzie w następstwie przemyśle i zostały przydzielone całościowo do III batalionu, który for-

mował się jako batalion P O. W oraz do II batalionu. W dniu 12 stycznia 1919 r. powiaty z Łaska z II batalionem wyruszyły na front wołyński w okolicę Kowia-Holuby. Powiaty przydzielone do III batalionu zostali wysłani na front czeski.

P. O. W. w Pabianicach.

Wybuch wojny europejskiej w 1914 r. powoduje porozumienie się wszystkich organizacji i utworzenie Komitetu Pogotowia Wojennego

Idea legionowa natrafiła na przygotowany grunt. Zarzewiały i młodzi robotnicy przedzierając się z trudem przez bariery, śpieszą do Legionów. Pozostał ich z Pabianic około 40 osób, a pozostało na polach walki w latach 1914-20 — 12 osób.

W Pabianstwie zatrzymał się oddział legionistów pod dowództwem A.p. Bnersera, gdzie odgryli pierwszy raz hymn narodowy „Jeszcze Polska nie zginie”.

Zawiązuje się Liga Kobiet Pogotowia Wojennego w skład której wchodzi:  
C. Masłowska, ob. samozwa Jaskowska, J. Masłowska, ob. zam. kpt. Kalczyńska,  
Z. Chodkowska, W. Chodkowska, M. Wasilowska, J. Praszowska ob. zam. Foksowa,  
A. Wojcówna, K. Freislerowa, J. Wiśniewska ob. zam. Siatkowska, i p. Grysiłówna  
i w których zadaniem było między innymi nieść pomoc legionistom

Sir, the two points are respectively: energetic peace and communism (not logic  
 now) and wisdom and obnoxiousity.

W dniu 27 stycznia 1915 r. odbywa się w mieszkaniu K. Wroblewskiej pierwsze zebranie niepodległościowców. Zebrali się tu: młodzież szkolna, harcerstwa, państwo i niewolnicy z Węgier, a na czele przesiadki siedzą: Lech i Józef. W tym czasie...

W dniu 25 stycznia 1933 roku w miejscowości Mieszków odbywa się pierwsze zebranie (1) z Na zebraniu tym byli obecni W. Miszalski, B. Hana, K. Francisz, R. Kucharski, T. Witwicki, M. Tomczak, J. Kusara, J. Wasilowski i d.p. S. Nijmłowicz (Przewodniczący) P. O. W. (Przewodniczący) M. Pęczkowski, który zamieszkał w Mieszkowie. Na zebraniu prowadził pracę powiatową w I obwodzie, IV okręgu pracy całej powiatu. Na tym zebraniu ustalono powiatową sekcję na granicach państwowych. Ustalono również, aby przeprowadzić wywiady w okolicy, w których miejscowościach można byłoby być organizacją powiatową.

W sierpniu 1915 r. wyruszył z Pabianic na 2-tygodniowy kurs podoficerski  
P.O.W. w Asiatowie H. Klimek ps. Promyk

W caterenia powiatowe odbywały się na posied. Maciejów, w sal. Domu Ludow.  
waga oraz w sal. Między Ogińskimi a ciżnieniami p. d. w. w. Lasku Między Ogińskimi i na por-  
tach pod wsią Karskowską.

W dniu 2 lutego 1916 r. w sali Damskiego odfryzującej wzięli udział: L. Klimczak i Fr. Piorek z Ratkisz, L. Sefek z Wiskitna i Ed. Stalinski ze Slugocia oraz Ostoja Neugebauer. Przechodził przez nich mowa przemawiał również pabianizacja M. Tomasz. Zebranych wzywano do organizowania P. O. W. i przygotowania się do walki o Polskę. Przemawiali również działacze chłopskich na teren powiatu łaskiego przyjeżdżali: J. Miernik z Wólki Baskowej i J. Mahowski z Ramiszewic. Z P. O. W. współpracował dr Ostojewicz.

Jeszcze świeżo odbyło się w dniu 3 Maja 1916 r. przy czym był ubrany w



Pabianicka Organizacja P. O. W. bierze udział między innymi w wielkich demonstracjach na terenie powiatu łaskiego w dniach 27 i 28 maja 1917 r. na polach wsi Mauryca — Ostrów. Odnosny rozkaz opiewa „Obwód IV zbiera się o godzinie 9.30 dnia 26 maja 1917 r. na placu strażackim w Pabianicach w celu wspólnego wymarszu z Okręgiem IV z Obwodem II. Ze zbiórki w Pabianicach wyłącza się pułki organizacyjne Chęble i Dobrza, które zbiorą się jako pluton w Dobrowiu przy godzinie 8.30 i pod komendą podolicego Strzeszkiego, będą one oczekiwały nadejścia kolumny”

W Pabianicach mamy dwa plutony przewoźników: Komendantem I plutonu jest Szrej (Kazimierz Freiler), komendantem II plutonu Olszowski (J. Walszowski), który jest jednocześnie komendantem IV Obwodu w Pabianicach, zaś Freiler komendantem placu.



JOZEF PIŁSUDSKI  
Komendant

W dniu 10 czerwca 1917 r. odbyły się dwa zjazdy obwodów (organizacji IV i IV) w Górach Dobroskich.

1. Przyszło w dniu 13 kwietnia 1917 r. w całości podaje: „Zostaje ogłoszona godzina dyktanda w Komendzie Placu. Dyktandy będą się odbywały od godz. 4—7. Komendantem Placu został wysłany podolicego Szrej.

Miejscu meldunkowe są następujące: I Dobra — Kabia (sklep) ps. Papierz, dom przy szosie — Karmosawice — J. Granka ps. Zerkhopur — dom w szosie — II Szankielew — S. Kulesa ps. Ignac — K. K. — IV Chęble — nauczyciel Piskowski, szosie — V Bychów — S. Okroj, dom Nr 58 M. — Chęble.

Pabianicka Organizacja P. O. W. bierze udział w wielkich demonstracjach i zjazdach w lasach łaskich. Wraz z tym w komendzie, przez którą przebiega linia kolejowa.

Nadchodzący rok 1918 przyniesie nam wiele sukcesów, a w okolicznych wsiach — rozruchy. Komenda Główna P. O. W. w związku z aresztowaniem Józefa Piłsudskiego wydaje poniższy rozkaz, w którym przyporządkowuje rychło powstanie Państwa Polskiego.

P O W  
KOMENDA V OKR.  
Nr 104

## ROZKAZ

Obywateli dnia 22 lipca 1917 r. rząd niemiecki w porozumieniu z nami z kim aliansem uwięził i uwięził na obczyźnie KOMENDANTA JOZEF PIŁSUDSKIEGO i jego szefa sztabu KAZIMIERZA SOSNKOWSKA EGGO.

Usunęto Wołos Narodu, nieugiętego Bojownika Polski, jedynego Polaka, który miał odwagę w sposób twórczy, na wielką miarę przeciw-

stawiać się systematycznemu i bezwzględnie moralnego i materialnego dobytka narodowego, uprawianemu pod pozorami planów wyzwoleńczych.

Na wołos całego Narodu bezkarnie owieczono największego Jego Obywatela, który przestrzegał, że ręka rokoszu krusząca pięta niewolniczą Polskę zakłada na nią nowe łańcuchy nie mnie, twierdząc i nabięgi. Wrog nie pozwolił na zrozowanie ręki w ego planu utworzenia z Legionów Polskich nieustraszonej siły, która by dała głos i możliwość decydowania o własnym losie w decydującym momencie prowadzenia wielkiej wojny.

Ala, obywateli, wojna jeszcze nie skończona. Nadchodzi jej najważniejszy okres, zbliżają się wielkie dni, to mogą gwałtownie zmienić dół i góry wypad nie tylko POLSKI. Nie wolno nam czekać biernie na przyjeździe tych dni, musimy wpłynąć swą siłą na bieg wypadków, by one nas wprowadziły do Wolnej, Zjednoczonej Polski.

W nocy, kiedy jest zadość temu, coek wam om wroga, który ściera się zwycięzcy Twórcę wielkiej idei, zbierając walce o wolność, poświęcił takto i siebie i doc.

Niechaj Rozkaz uwięzienia KOMENDANTA przypomni nam o obu w roku był wroga i wzbudziły pragnienie postępowania do ostatniego dnia, a gdy nadejdzie wielki dzień triumfu będzie on równocześnie dniem samoty

KOMENDANT GŁÓWNY

Ośrytych na rękach i nogach wroga i wroga

Zo zgodność z oryginałem

KOMENDANT GŁÓWNY  
( ) WYSOCKI

Zbliża się listopad 1918 r., przed powstaniem pożyłbis się i KOMENDANTA, gdyż wojna oba banderysty i oddziałów niemieckich pilnie uważa na wszelkie próby pracy społecznej.

W dniu 1 listopada 1918 r. M. Tomczak przemawia na cmentarzu katolickim, nawołując ludność do trwania i przygotowywania się do decydującego momentu powstania Państwa Polskiego. Tego samego dnia Tomczak musiał się oddać i uciekać, gdyż Niemcy zaczęli poszukiwania za nim.

W niedzielę, dn. 10.11.1918 r. wieczorem około godziny 11 ej przed wyjeżdżającymi koczarami w domach leśniczych Kresche i Ender żołnierze niemieccy gwałtownie gwałtownie swoje rzeczy do wozu. Obok stał tłum ludzi, wśród których byli powiaty, hucarzy, uczniowie wyższych klas, szkolni robotnicy P. P. S. i N. Z. R. Przechywały czekali w zaskakującym i p. K. Siewierski ego Dowódcy — Ferlika Kozłowski wzywa się z tłumem, którego żołnierzowi niemieccy zabijali i na czele z ogromnym tłumem wspaniałych organizacji ludzkiej wpada do koczarskiej, rozbijając oddziały niemieckie. Z tej wystawione polebie posterunki, a wszyscy biorący udział w rozbrajaniu idą do zabudowań fabrycznych „papierol”, gdzie mieszkali z banderystami niemieckimi. Żołnierze zostają rozbici i wystawione zostają posterunki z bronią. Powiaty, hucarzy, szkolni, robotnicy ze łwisków P. P. S. i N. Z. R. wspólnie i solidarnie rozbijają także oddziały żołnierzy, śpiące od strony Łodzi w stronę Kalisz. Rozbrajają również załogę w Kasyne wojskowym, zaś Rutkowski i k. p. K. Skowronski i inni zajmują Kasę Powiatową oraz Poczta.



Ważniejsze wystawiane są posterunki, a w lokalu Szkoły Handlowej ustalono tymczasowy punkt komandy i koczary. Uczniowie starszych klas gotują ciepłą strawę dla potrzebujących służbę wartowniczą i w rozchudzeniu.

Dworzec kolejowy samych pracowników, kwaterne, szkoły i robotnicy pod ko-  
menda J. Waliwóskiego

W noc, w czasie rozbrajania przybyła na pomoc oddział powiatów w mieście około 80 ludzi z okolic Dobronia i drugi oddział powiatów również w mieście około 80 ludzi z Jastrkowskiego, Bychlewa, Rydzyna i Emilii Działów, przystępując się do miejscowych organizatorów, doprowadzając w całym mieście ład i porządek.

Harcem, biurocy udział w rozdrożeniu były w Harcem w Pogodowie Worn. w Lichie 40 osób. Nie przystąpili do zabrania, zgromadzi się



Kumandant jagmin prapancha report ad ab. Grynady Prashasthaga.

W gmachu Progiemianum przy ulicy Kościuszki, w medallie drutowej Im. J. K-ińskiego gdzie odbył się przegląd oddziału i wspólna modlitwa, a następnie rozpoczęli pracę rozbrojeniową.

W posiadłościach odzysk ulę olbrzymi porobód przez miasta, na czele zła krompe-  
nia powaków w sile około 150 ludzi, ubranych w karabiny, ubranie po cywilnemu,  
Jako w marciówkach z opaskami: białe czerwonymi na rękach, na nim szli bacznie,  
anielsi, subtelni z swięto N. Z. R., również z białe-czerwonymi opaskami na rękach,  
wreszcie robotnicy z P. P. S. z czerwonymi opaskami i olbrzymie tłumy publiczności.  
Do ławie zgromadzonych przed Magistratem przemawiał A. Szczęsowski wkoło ac  
na moment dźwiękowy — udruskała Niepodległości Państwa Polskiego.

Poswiaty zostali skazani, wydano im płaszcze, a komendę obroną: k. p. A. Jankowski, porucznik z armii Dobosza, który posiadał misjonarski Komenda- ten G. A. Fabianiec. Odbiera on przytułek od powiatów i głaśniających się osobników

Odebrano od Niemców dużą ilość broni, płaszczy, broni, a na dworcu smutnieli. Petrus powiastka, kuteray, ucaciów oraz robotników zorganizowanych w N. Z. R. i P. P. S. w mieście, oraz powiatów i P. S. L. na wai była prowadzona bardzo smutnie i dobrze, gdyż natychmiast a Pabianie i okolicy zgłoszono się do wojska polskiego w Gorn. Pabianien trzy pełne kompanie ludzi, a których dwie kompanie, w tym jedna powiatowa zniżyła wraz wcielona do 28 p. S. K. w Łodzi i wysłane na front, natomiast trzecia później pod dowództwem Jankowskiego wyruszyła na front ukraiński. W dniu 19 marzec 1919 r. porucznik A. Jankowski polecił na polu obywateli pod Polatorami)

Jak zaznaczyliśmy, spotkanie żołnierzy polskiego przez P O W na terenie „Pa-  
blanc” i szkole było bardzo dobre, gdyż żołnierze poklepieli grumiaty niechalece



Komponenten polianischer der vorst. Gruppe: Nitrobenzol u. Farnesolacet.

w sierpniu, by z bronią w ręku ustalić i utwardzić granice i tereny odrodzonej Ojczyzny. W zbrojnym wysiłku wykazali wielką ofiarność. Z broszury „Pamiętanie”  
którą oddali żytem an Ojczyznę 1914—1920<sup>o</sup> wynika, iż poległo na polu bitew 48  
osób, zmarło w ran 9 i uginęło bez wieści 8. Poległych było o wiele więcej, których  
czarne nie można było ustalić, lecz jeszcze do tych, których wskazano, należy za-  
liczyć poległych w 1920 r. Pahlaniensz: ppor. J. Kołczakowskiego, K. L. Kormusa,  
W. Fronsaka, Ign. Klimka (30 p.p.) oraz zmarłych z powodu odniesionych ran  
Zdz. D'Amasa i A. Grzegorzewskiego.

**Publiszcie starożytny gród Piantów swój obowiązek w słowniku do Ojczyzny spełniły**

**P.O. W. w Bychlewie i gminie Działów.**

W końcu 1915 r. K. Kneblewski ps. Gryf zorganizował w Bychawie sekcję P. O. W. Sekcja wchodziła w skład IV Organizacji Lokalnej i Obwodu IV Okręgu. Przyjęła nazwę w dniu 14.1 1916 r., którą odebrał Oleśkowski (J. Waligórski).

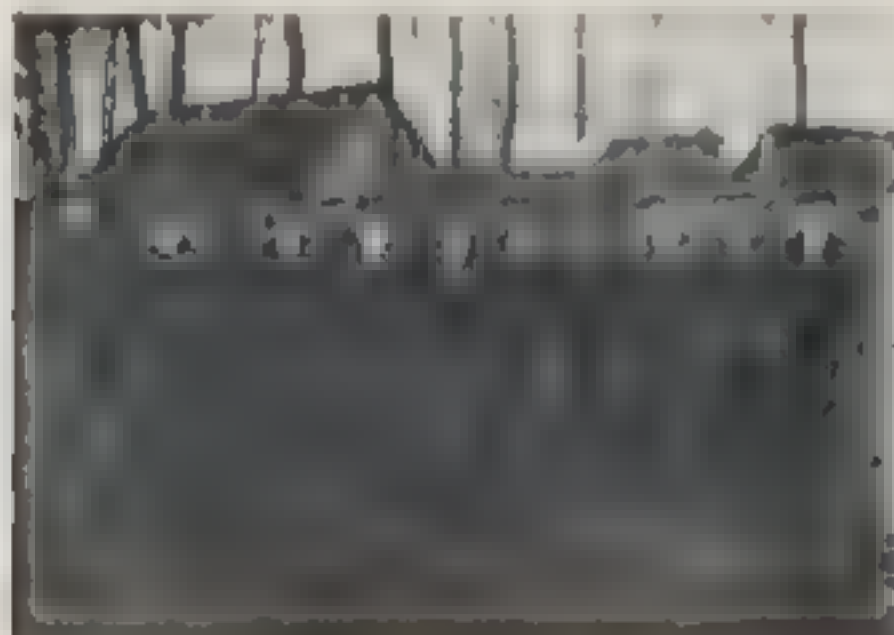


Ćwiczenia odbywały się w polach, przerabiano musztrę, ćwiczenia polowe, nauka o broni odbywała się w mieszkaniach, wszystkie to odbywało się konspiracyjnie. Do Bychłowa przyjeżdżał prowadzić wykłady i ćwiczenia: Pęczkowski, Gromczyński, Kalinowski, Waligórski, Frajzler i A. p. J. Polka.

Sekcja brała udział we wszystkich większych ćwiczeniach, jakie były przeprowadzane przez I Obwód np. w lasach Tuszynieckich, tudzież przez II Obwód jak w Górach Dobroskich oraz pod Łaskiem.

Komendant IV Organizacji Lokalnej Olszawski stwierdza w raporcie, że sekcja w Bychłowie stoi na wysokim poziomie.

Do tej intensyfikacji pracy w organizacji w Jutrzejewicach, we wsi sąsiadującej powstaje druga sekcja, a następnie w Hucie Dłutowskiej trzecia, którą prowadzi



Sekcja w Bychłowie na ćwiczeniach z komendantem Olszawskim w Tuszynieckich.

Franciszek i Stanisław bracia Zaborny. Do tej sekcji należą ludzie z Dłutowa i Bud Dłutowskich.

Następnie powstają sekcje w Rydaynach oraz w Dąbrowie, a w 1918 r. są i powiaty w Pawlikowicach.

Sekcja dłutowska dowodził St. Studziński, który ukończył kurs podoficerski.

Powiaty z tych organizacji brały udział w Łodzi w proteście przeciwko oderwaniu Chełmszczyzny.

W nocnym dniu 10 listopada 1918 r. powiaty z sekcji z Huty Dłutowskiej udają się rozbijać Niemców do Dłutowa i Derowca (dawnej Erywanród), gdzie stacjonowały posterunki graniczne, gdyż granica między okupantami biegła wzdłuż granicy gmin Dłutów i Wadów.

Powiaty z pozostałych sekcji w liczbie około 80 osób w maciejkach zbrojeni w kije, a niektórzy w krótką broń palną przybyli do Pabianic i przyłączyli się tutaj do powiatów i osób, rozbijających Niemców.

Następnie prawie wszyscy zgłosili się do tworzącej się kompanii powiatowej i zostali odesłani do 28 p. p. w Łodzi.

### P. O. W. w Karniszewicach.

W końcu listopada 1915 r. nauczyciel Z. Jungowski zorganizował sekcję P. O. W. Początkowo sekretarzem był Śoplica (Z. Jungowski), a następnie Zarwikapiec (J. Grzeska); zarówno Jungowski jak i Grzeska mieli ukończony kurs podoficerski. Sekcja liczyła 10 ludzi. Ćwiczenia normalnie tygodniowe odbywały się na polach. Sekcja brała udział w ćwiczeniach obwodu I, a mianowicie w lasach tuszyńskich, łucmierskich oraz w Nakalstey. Brała udział również w ćwiczeniach II obw., mianowicie w Górach Dobroskich i pod Łaskiem na terenie wsi Mauryca-Ostrów. Powiaty z tej sekcji samostawiali w Kol. Pabianice, Folw. Górka Pabianicka, obecnie to nady wchodzi w skład m. Pabianic oraz na wsi Karniszewice, Kunkowina i Piątkowice. Powiaty brały udział w rozbijaniu Niemców na dworcu kolejowym w Pabianicach. Po rozbiciu Niemców wstępują do wojska polskiego do 28 p. str. Kaniowskich w Łodzi.

### P. O. W. w Szynkielewie.

Sekcja P. O. W. w Szynkielewie została założona w 1916 r. przez A. p. St. Kolasę po ukończeniu kursu został mianowany kom. podoficer zastępcą jego był starszy szeregowiec I Kolas. Sekcja miała 11 ludzi i odbywała tygodniowe ćwiczenia, jak również brała udział w większych ćwiczeniach II obw. pod Łaskiem, Górach I, bielskich oraz I obw. w lasach tuszyńskich. Brała udział w manifestacji w Łodzi. Sekcja rozbrajała posterunki niemieckie na stacjach kolejowych Łodzi - Pabianice.

### P. O. W. w Omlinie Dobroni

Już w 1916 r. w Dobroni powstaje sekcja powiatowa, której komendantem jest Kabza.

Jednocześnie w sąsiedniej wsi Chechle powstaje druga sekcja, komendantem jej jest J. Plushowski. Obie sekcje tworzą VII (G) Organizację Lokalną I obw. IV Okr. Kom. tej organizacji był Skrzeciński (Kabza). Sekcja w Dobroni miała row. si. członków we wsiach Zabzów, Mogilnia i Łdża, zaś sekcje w Chechle z Wymysłowa i Karłowa.

Te organizacje przystąpiły przeprowadzać ćwiczenia i wykłady: Grzymala, Olszawski, Kolas, Polakowski.

powiaty przystąpiły do pracy politycznej, intensywnie kolportują biblię i szerzą ideę walki wśród miejscowego społeczeństwa. Praca ta znajduje duży odzew i odzwierciedla strukturę psychiczną miejscowych chłopów, stwarzając w nich doskonały element żołnierski, świadomy swego powołania narodu państwowego.

Oczekiwany od dawna moment historyczny nastąpił w dniu 10 listopada 1918 r. wieczorem. Oddział powiatowy w sile 80 ludzi śpieszy do Pabianic, by spełnić swój obywatelski obowiązek.

### P. O. W. w Lutomeraku

W końcu roku 1915 przybyli do Lutomeraka ob. ob. Dylewicz i Trojanowski, którzy przy współudziale miejscowej młodzieży zorganizowali sekcję P. O. W. Organizacja została włączona do 2 obwodu IV okręgu, komendantem został ob. Janiec (T. Kowalewski), a następnie ob. Zbigniew-Brona (W. Kalinowski), który pełnił ten obowiązek do 11.11.1918 r.

Kmdl. obw. był ob. Werwa (St. Okupski), a następnym ob. Zgryt. W 1917 r. organizację wyłączono z tego obwodu i włączono do Organizacji Lok. Nr II, obw. I, legoż IV Obr.

Na ćwiczenia kompan. przyjeżdżali: Werwa, Ostoja, Zgryt, Wilk (Ed. Wilczyński), Zbyszek (P. Arndt), Płoczek i inni.

Ćwiczenia normalnie odbywały się na polach wsi: Wraża, Wola Czarwinska i Zaliówka. Sekcje brały udział w większych ćwiczeniach i obw. z miastowic: w lasach Pucnisawskich, Raszewskich i Nakielnicy. Byli również na większej zbiórce w parku 3 Maja w Łodzi.

Komenda znajdowała się w domu W. Kłusowskiego. Kurzy podół. I dla żołnierzy układały 6 ludzi. Prownany należą do tej organizacji pochodzili: z Łotomierza, Dalekierowa, Wraża i Miroslawie. Uświadomienie wśród społeczeństwa było duże. Gdyż wraz z powołaniem zgłosiło się do 28 p. S. K. w Łodzi około 100 osób.

### P. O. W. w Retkini.

W związku z rozwojem przemysłowym w Łodzi wśród robotników partii politycznej prowadzą pracę niepodległościową, która to dochodzi do Retkini. Mamy tu związków P. P. S., którzy kolportują nielegalną bibliotkę niepodległościową. L. Jedrzycki, członek Stow. b. Władów Politycznych d. Frakcji Rewolucyjnej prowadzi w Łodzi, wchodząc do Kłuska, gdzie urządzały wykłady o Niepodległości Polski i dostarczały bibliotekę niepodległościową i odruchy, że było chętnie przyjmowane przez braci i s. Kłusów, którzy w dalszym ciągu rozpowszechniali latów wśród ukłanicznych właścicieli.

Prósz P. P. S. w Retkini czynna była partia Nar. Zw. Rob., a członkiem tej partii J. Zubert czynny bojowniczo działał samemu naz. Naczelnika Dyrekcji Naukowej Afanazjowa w Kłusach. Sprawy zostają nie wykryły Zubert bierze udział również w akcji samych na Gen. Gub. Kępnikowa w Łodzi, za co zostaje skazany na 15 lat katorgi. Zubert udrzucał się mając odepisany paszport przez Ant. Muchę.

Prócz niego byli osłani na Syberię na pracę polityczną: Józef Kłimek, Kon. Lewy i Woj. Zubert.

Ruch samowolny w okolicznych miejscach opierał się Kłimek.

Wielką dźwigną do uświadomienia masowego państwowego był obywatel Retkini, który nie o uświadomienie o sobie obywateli, tylko ostatecznie zawsze spotykał się z odmową władz państwowych.

Dla przykładu cytuję w tłumaczeniu pisma władz wojewódzkich: „M. S. W. Gub. Piotrkowski Kana. Nr 10356, 7 maja 1917 r. m. Piotrków. Na przedłożone przez Zarząd Zw. Społ. w Retkini, gm. Brus, pow. łódzkiego - podane o rzekomo mu na otwarcie pod odpowiedzialnością i g. Kłimek bibliotekę-czytelnia odpowiedział na oświadczenie Zarządu, że wspomnianą próbę jego została przez niego załatwiona odmownie. Gubernator (-) Jarosławski. Kier. Kana. (-) nieczytający. Nacz. Pow. łódzkiego dla doręczenia według władz wsi.”

W końcu 1913 r. przez przejeżdżającego instruktora zostaje założona taka org. „Drużyna Strzelecka”. W skład jej wchodzi: Fr. Płoczek, A. Śmiechowicz, A. Wysocki, W. Muras, k. p. G. Zubert, W. Pycio, L. Kłus, jako instruktor przyjeżdżał i Muras - rok niak, organizator wsi w pow. łódzkim.

Wszyscy drużynicy składali przysięgę, która brzmiała: „Umiem Polak i przysięgam na Boga i Godło Ojczyzny, że słyszę będę Polaka Walecznej wrota,

aż do chwili, w której słodze wolności ja odwieś. Wstępuję do służby Idei Niepodległości, wchodzę w poczet cywilnych żołnierzy polskich. Klęczę przed moim obywatelstwem i rycerskim, że zachowam tajemnicę pracy i osób, że nie ulegnę na przeciwności i podłych orszak stręga i sumieniem uczciwego i odważnego Polaka klęczę na się będę i nie pracować zawsze i wreszcie”

Drużyna przerabiała musztrę, ćwiczenia polowe, orszak naukę o broni.

Po opuszczeniu wsi przez Muras uformowano milicję obywatelską do pilnowania porządku. Kmdt. jej był Zwierzyński, który został zabity na posterunku, bronią mienia obywateli, rewolwerami byli: Fr. Płoczek, L. Kłimek i R. Wójcik.

Retkiniak, J. Muras przediera się przez kordon graniczny i wstępuje do Legionów, za nim podąża w 1915 r. drugi retkiniak k. p. G. Zubert i ten został przydzielony do k. p.

We wrześniu 1915 r. przybywa do Retkini M. Pętkowski i St. Szaryński organizują sekcję P. O. W., która została nazwana Nr 3 (C). I Obw. IV Obr. St. Szaryński tej organizacji należał Retkini, Władów ta organizacja rozprzestrzeniła się i ma dwie sekcje: w Brusie i Kłusie. Kmdt. tej organizacji był Płoczek (k. p. J. Pycio), a sekretarzem i w Kłusie ob. Słowik, (Fr. Płoczek obecnie pow. R. P.), 2) w Brusie ob. Kut, i 3) w Kłusie ob. J. Kłus.

W dniu 23 IV 1917 r. Org. Lok. w Retkini obejmowała pracę wymienionych wójciek Chocimowice, Łaskowice i pow. łódzkiego, mając 19 ludzi.

W dniu 29 IX 1917 r. ob. Słowik kłuski 10-dniowy kurs podoficerski na terenie III Obw. IV Obr. w Józefowie k. Rębowo, oraz 7-dniowy kurs w Łodzi. Na kursie w Łodzi wykładowcami byli: Komociński, Ostoja, Grzymala i B. Fichon. Słowik był również na kursie P. O. W. w Malkin za Warszawą.

W dniu 26 sierpnia 1917 r. ob. Słowik melduje Komendantowi: „Org. Lok. C. Obw. II. Raport. Melduję posłuszenie, że Org. Lok. C. składa się obecnie z jednego punktu organizacyjnego i z samej Retkini i liczy ludzi 6 razem z m. i. z tymi: 1. Słowik (Fr. Płoczek), 2. Czyżyk (W. Muras), 3. Babimor (k. p. W. Pycio), 4. Jędrzejak (S. Jędrzejak), 5. Góralski (k. p. P. Kłimek) i 6. Jastółka. Chocimowice melduje przysięgę jednego człowieka i podał imię, który z P. O. W. został jednak nie przysięgły więc ostatecznie, że musiał tam coś zrobić ostatecznie nieporozumienie, że do P. O. W. gdyż tam brudzi „Zjednoczeni”, wymyślając nieistniejące rzeczy na P. O. W. Kmdt Org. Lok. C. i Słowik.”

Przy okazji tego czasu P. O. W. w sprawie wsi obłopok w Łodzi. „M. p. 7121916. Data 17 grudnia r. b. Odbędzie się w Łodzi wien chłopów. Kmdt Obw. dołoży wszelkich starań, by o ich obwodów stawiła się jak największa ilość w. i. i. i. W tym celu należy przed meduzą 10 k. m. a) rozłożyć do wszystkich obywateli i rozłożyć załączono listy i rozłożyć do wszystkich obywateli i proboszczów w Obwodzie z prośbą o zgłaszanie w wien, c) przeprowadzić jak największą agitację środkami, jakie okaza się możliwe.

Na wien powinno się stawić przynajmniej 1000—2000 chłopów z Obwodu. Po wien odbędzie się zebranie Polskiego Stronnictwa Ludowego, na które komendanci Obwodów sprowadzą wpływowych i rozumniejszych chłopów dla wciągnięcia ich do Stronnictwa.”

Na wien tym byli obecni i przemawiali między innymi: St. Thugul z Warszawy, B. Stolarzki ze Słogocin, Ign. Kłimek i Fr. Płoczek z Retkini.

W Retkini był punkt meldunkowy oraz poster. Ob. Słowik jeździł z pocztą P. O. W. do pow. łódzkiego i łódzkiego.









## Zrodla

[illegible]

## Historia Pow. Koła Związku Peowiaków w Pabianicach.

Hyła a zastępcy Państwowego Organu Wzrostu i Pielęgnacji  
rodziny, w parafialnych księgach ślubnych z roku 1915, po zaistnieniu  
kryzysu finansowego, pobił parę z dnia 10 pod zaborem austriackim, co  
nie było wcale, na ślubnych świadkach, a także pisał, że jest to ten sam ten, który  
zmarł, a nie ten, który żyje.



FROM N W & W, YNCH  
grace / a side / a sign / a wish  
Pawishow

czad z przesyłem. A Krakowski na czele

Fibrona Kola brzo 182 sztukow szeregownych w 11ciu pracowniach roz-  
stawnych po całym powiecie, które podlegają komendantowi miejscowemu przez wła-  
dzo okręgowę.



ZARZĄD POWIATOWEGO KOŁA ZWIĄZKU PROWIAKÓW W PABIANICACH

[illegible]

CHAPATA K MINJANT W P. 471176K W 1941 10 MAY A 93A P

Na adigwa na oifide na pawa gada Kida K'ekweme A bua p'ag'ek' p'adigwa a f'eky I  
 na owa k'ek' p'ag'ek' I a na p'ag'ek' a bua p'ag'ek' a na p'ag'ek' I a na p'ag'ek' I a na p'ag'ek' I  
 a na p'ag'ek' I a na p'ag'ek' I a na p'ag'ek' I a na p'ag'ek' I a na p'ag'ek' I a na p'ag'ek' I



Lewa strona

TANIAK POWIATU WĘGROSKA

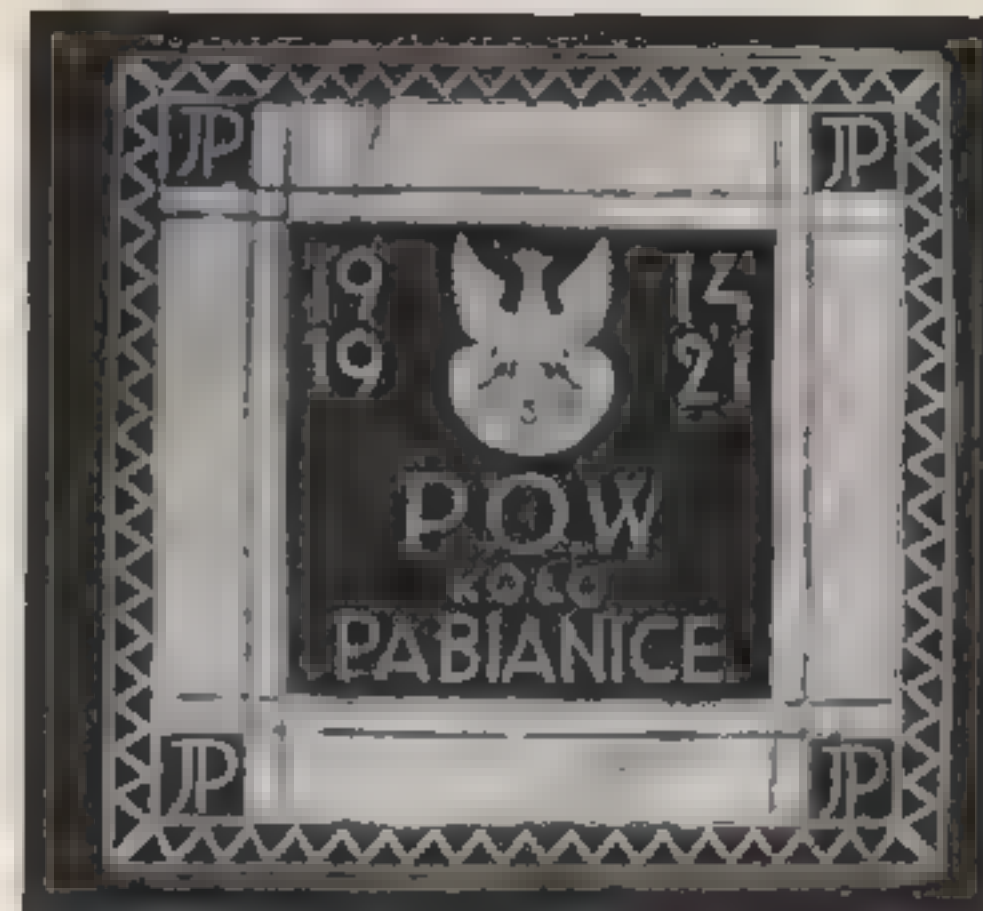
|     |                    |           |                     |          |    |
|-----|--------------------|-----------|---------------------|----------|----|
| 1)  | Placówka Pabianice | komendant | Czekay Henryk       | członków | 72 |
| 2)  | " Łask             | "         | inż. Karol Tarlauer | "        | 34 |
| 3)  | " Buzów            | "         | Guszczy Antoni      | "        | 12 |
| 4)  | " Chmielnik        | "         | Julczak Stefan      | "        | 12 |
| 5)  | " Lutomiersk       | "         | Konowski Władysław  | "        | 14 |
| 6)  | " Mszczonów        | "         | Piechota Józef      | "        | 8  |
| 7)  | " Wola Wąsowska    | "         | Ryszak Tadeusz      | "        | 6  |
| 8)  | " Włocławek        | "         | Potocki Franciszek  | "        | 10 |
| 9)  | " Sierpc           | "         | Malenta Piotr       | "        | 8  |
| 10) | " Żelazów          | "         | Brzeziński Adolf    | "        | 9  |

Zarząd obecny opracował historię P. O. W. na ziemi łaskiej zorganizował w dniu 22 maja 1938 Ogólny Zjazd b. uczestników P. O. W.

Z okazji Zjazdu Spółceństwo m. Pabianice ufundowało Powiatowemu Kołu sztandar, koszt którego wyniósł ok. 700

Sztandar ten został poświęcony w kościele N. M. P. w Pabianicach w dniu 22 maja 1938 r.

Antoni Krakowski



Prawa strona

UPOMNIENIA PRZEDSIĘWZIENIA W PABIANICACH

## Wspomnienia z ćwiczeń P. O. W.

Majowy dzień był cudny (maj 1938 r.) słoneczny, ciepły, promienny, czyste powietrze, jasne niebo. Piękno przyrody uwidoczniło się w całej pełni. Pokryte śniegami drzewa tworzyły uroczyste widoki na tle rozciągających się w dalekość wzgórz. W powietrzu wibowały harmonijne dźwięki płynące z odległości.

W dniu rozstrzygnięcia sprawy wzięcia udziału w Wiośnie Polaków przebieg walk historycznych na Wołyniu w czasie walk z armią Bractwa. Istała się krew obywateli Legionów Polskich w sile trzech Brygad odpierających wszelkie ataki niemieckiego rosyjskiego żołnierstwa. Wódzowie nie zdobyli umocnień, niepowodzenia generałów armii austriackiej i niemieckiej i tym dowiedli, że mogą całą armię polską dowodzić. Legiony polskie to przedewszystkiem nieczarna armia, to armia, która polski tytuł i do polski tytuł przez morze krwi i ofiar ludzkiego życia, że mi moją dalszą drogą, mimo niewoli i ciężkiej pracy, „Jeszcze Polska nie zginęła”

Nagle wpada gościć Komendy ówczesnego 6-go obwodu P. O. W. Łask w rozkazach „Obywateli Komendy melduję posłuszenie, że przybyłem z rozkazem ob. Zgrzyta (Kielczowski St.)”. Rozkaz, jak zwykle był krótki i suchy: „W mieście-



wódt Sowińce odbędą się dziś w nocy ćwiczenia takiej kompanii, ob. Zarek (Krakowski A.) bezpieczny przygotuje teren, przeprowadzi wywiad, czy w pobliżu nie grozi niebezpieczeństwo"

Natychmiast wezwiałem ob. Wróble (Sajacki J.) i Słowiaka (Kociński J.), których zapoznałem z rozkazami Komendy Obwodu. Odhyla się więc krótka naraża na leżał miejsca ćwiczeń i zabezpieczenia go. Po chwili zdecydowaliśmy ćwiczenia przeprowadzić na Smugach tuż za wsią Sowińce, gdyż w pobliskich lasach brak było odpowiednich terenów (lawa była, czy nie za blisko wsi). Przytłumiony jednak do przekonania, że pod osłoną nocy nie zwrócimy na siebie uwagi. Zauważyłem, którzy w dół się pędzili wiedząc o abozie na noc odjadą, uśpieni niecierpieli, palący granicy okupacyjnej niemiecko-austriackiej, uwagi na to nie zwrócić. Płynę więc do Komendy Obwodu następujący meldunek: „Miejscem do ćwiczeń gotowe, zabezpieczenie gwarantuję. Gwarantuję” Gwarantuję

Promienie słoneczne poręczy się obnażać, gdy słońce schodziło wolno za bory, za dalekie lasy wznoszące się. Wierzbki drzew rzucały ostatnie już promienie, a ob. Zarek i błądliwie. Ze wczorajszego wywiadu wynikało, że w tej gminie przysięgła i słuchała ćwiczenia porannych ćwiczeń, które jakby odpowiadały im modły, że odchodziły daleko w przeszłość. Wierzbki zbliżały się szybko, jeszcze nawoływały się w złości epizody karantenu i przeproski. Gdy mrok już za dobru zapadł po czasie, z błękitów wyłaniały się słoneczne gwiazdy, wóń z brzozy i zielonych kłosek, z chabrow, kaktusów i innych kwiatów zaczęła się odurzająca w powietrze

Na pobliskim „Węzłowcu” (łąka) rozpoczął się koncert. Hum, hum, hum, hum, rade, rade, rade... początkowo pojedynczo, potem pomknęły w dal trza, kwiaty i całe chóry żabich piosenek. Majowy wiatr schodził w całej gminie młodzieńczej, zastępując omrocz. Złoci się coraz na zachodzie oświecały wierzby. Od lasu ciągnął coraz silniejszy chłód. Słowiak rozpoczął swoje wdzięczne melodie, które których rozbrzmiewało bardzo daleko od „Wielkiego Łęgu do Łęgów

Ludzie moi wśród tych czarów przyrody na zbiórki stawili się w komplecie. Rozstawiając ich na okraju lasu, w pobliżu miejsca ćwiczeń i poleceń zarbowad się jak najspokojniej. Nagle dostrzegłem nas z głębi lasu przysiadając, ulubionej naszej piosenki melodie: „Kajda mi ukożował, ślubem nie ukożował, a ja sobie muszę uradować sobie”. W tym czasie się obcy roznosi: „Nie śpiwać do stu choler! Nie się kochać!” Ukazała się wkrótce cała Komenda Obwodu ob. Zarek. Przybyli Łaskowscy w komplecie. Zameldowałem się Zarekowi, przy czym otrzymałem krótki rozkaz: „Zabezpieczyć teren ćwiczeń”. Obywatela Karpika i Skatę (Stankiewicz i Jarosławski) wystawiłem jako podoluchy pod dębami tuż przy wsi. Botfel i Sienkiewicz (Koska i Parliński) stanęli na trasie Zółw-Zółk. Na smugach rozpoczęły się ćwiczenia kompanii, początkowo monotonnie swarto, znowu, wręcz ćwiczenia poranne. Nocną ciszę przerywały rozkazy: „W prawo, w lewo zwróć, zwróć w prawo zwróć, ogień paradowy, przerwij ogień i t. p. (strzelanie nastawione było blaskiem w dłoń). W tym przybiega zdyszany Botfel i melduje mi, że uderza nas się, jakoby ludzie we wsi nie śpią i obserwują nasze ćwiczenia. „Jeśli Wam się tylko uderzy, to natychmiast wracajcie i obserwujcie nadal, co się tam dzieje”

Tymczasem ćwiczenia odbywały się w całej pełni. Wśród ćwiczących znalazł na siebie uwagę ob. Głowski (Malinowski Fr.), który jak zwykle, na zbiórki przyszedł w brązowym żakiecie i czarnym wąsikach. Na moich lubił sobie znowu buty, które po większych ćwiczeniach lub marazach zdejmował, ćwiczył bosą, obuwie nosząc w kieszeniach. Tym razem pięknie obuwie również trzymał w rękach, widząc

ćwiczenia były smutne. Był to jednak stary wiara, jeszcze z boju 1903 r. Dopisywał mi zawsze humor, a w chwilach przytłumienia i ciężkich chwil podtrzymywał swych młodszych współtowarzyszy na duchu. Głos wydawanych komend stawiał się coraz silniejszy i głośniejszy, nagle koncert tak, nawet słowik od czasu do czasu przerywał swoje kręty, jakby przytłumiał się ćwiczeniom powolnym

Nie było jednak pojęcia, aby mieszkańcy pobliskich wiosek o tym wiedzieli, gdyż ledwie tamtejsze pod wpływami długolanej nawioli pogodziła się z lasem i do wielkich poczynając niepodległościowych odnosiła się nieprzychylnie. O świcie, nad ranem, pod rozkaz ob. Zarek: „przerwać ćwiczenia”. Pojedynczo zaczęły zniknąć w głąb pobliskiego lasu.

Odmierzali. Miejsce ćwiczeń opuszczało... Jakaś odważniejsza osoba w głąb lasu nie poszła, a raczej jeszcze „Pójdź do stoku pod grądem tu — bagnet mnie ukożuje, śmieć mnie ukożuje, ale nie Ty”. Echo piosenki było coraz słabsze, coraz cichsze, znikające z widocznością

Przebiegiem warty i poleceń nasze zbadać dokładnie, czy ludność przysięgła nie podpatrzyła tych ćwiczeń. Po pewnym czasie dostałem następujące meldunki: prawie cała wieś nie śpi i z wielką trwogą obserwowała prowadzone ćwiczenia. Obawiam się o „wypa”. Jednak „wypa” to nie była już nigdy nastąpić. Tymczasem z wielką trwogą i tajemniczo opowiadano sobie o tym: „Na Smugach, pod lasem, ćwiczyło się jakieś wojsko Królowej Jadwigi, było ich około tysiąca żołnierzy (naprawdę było 85). Cała wieś się mustrowała, a nad ranem zniknęli nie wiadomo gdzie”. Opowiadano to wszystko z wielką tajemnicą i trwogą. Jedni tłumaczyli sobie, że to Legiony, inni że to Sokoły ćwiczyły się i jak nie wrócić „na”, to będzie bardzo źle. Słowem cała wieś była jakby w „nocy”, którzy po powrocie mieli zaprowadzić porządek. Czas się jednak zmienić. Potem z borów przy północnym P. O. W. rozpadła się. Na zgrupowaniach wojskowej awantury zrodziła się wymarzona przez nas wojska, morderstwa i Wielka Polska, posiadająca potężną armię, której kadry stały się arcydzielną P. O. W. owego legendarnego wojska Królowej Jadwigi

Antoni Krakowski

## Wydarta karta z powiackich wspomnień.

Napisać mam do jednolitej powieści. Napisać mam trochę słów, które serce przetrwa w słonecznej młodości. Mam rzucić trochę słów dostrzeganych radością, smutkiem i łzą niemiłą z tym, co odeszło w nieubłagane nieuchwytne bezbrzeża, za przysięgami, którzy trwają już w wieloletniej pielgrzymce po za brzoziem życia za tymi, z którymi rozstaliśmy się na drogach współczesnej rzeczywistości i marzenia ich marzeń. Ciepłe rozplumienionej tęsknoty wpływa na nas wszystkich, którzyśmy sami wierząc wbrew ludzkiej nadziei, a wiemy, że dzień po dniu bardzo zbliża nas do tej chwili, gdy Moja jedyna najdroższym swym obywatelom przetrwa może przetrwać życia wśród ludzkiej ciłby, ludzkiego roju, i przetrwa nas w Nieznane i Znanie naszym

Czy mam pisać o Pabianicach, potężnych historią wieków? o Łasku, przastarym gniazdem, otulonym wspominkami świętości biskupich czasów? o Sędziejowicach, ożarłatniających od brwi powołujących i żołnierzy muskiewskiej przemocy? o Wida-

wach, Zelowach, Dobrosinach, Kamińszewicach, Mogiłach i tyle innych wiosek, ośrodkach pracy powiatowej? o Drzymalech — Pęskowskich, Waligórkach, Krzakowskich, Kabzach, Lubiszach i tyle innych, którzy miasta i wieś stęmił łaskiej noz budzili i jakby skumulowaną siłę techniczną w sobie kumulowali i mieli wiarę w Niepodległość Polski i Zwycięstwo?

Czy mam wspomnieć rzeź w ka. S. Wróblewskim z Dobrosin, który powiatkom był całą duszą oddany? czy o infuście ka. Augustynie, który „Orłami Białymi” cały budził w Łasku jak gwiazdą nabił? (jak mówili rusobie, czekający powrotu „laty”); czy o tym pisarzu gminnym, co to był zleża rusobom — ale o wdziele dla Moskali, ale o ofiarach do Niemców — i po swym powrocie do Łasku dążył? czy o tym posiadaczem kawała ziemi w Dobrosinach, zaborczym w powiatowej rycerskości, obcym był wiary i tymi, co innymi kategoriami narodowymi nie powiary — myślał? czy o tej ólowskiej szlachetności, ciekaw gospodą: która z ólowskich gniazd przyniosła gorące marzenie o wolnej Ojczyźnie i na pierwszym zjazdach narodowym (1913 r.) w parafii i gminie miasteczka i artystycznie Orła Białego „wyrzeźbiła”; a ten Znak wiocha żywej Polski w tysiącach egzemplarzy stała do chaty chłopieckich, do kupa rolnego? czy o wdziele W. Kabie, brzoście pleśni i muzyki ludowej w Dobrosinach i ólowskich gminach, który w sercu i duszy razem z podaną nosił łaskawą miłość dla Józefa Piłsudskiego, P. O. W. i Niepodległości?... Czy?

Nie będą one tych wspomnień bez końca, lecz reucę tu jeden kragment, jeden strzęp z dziejów powiatowej walki. Było to dawno i tak przecież niedawno, że zdaje mi się, że to czasy minionego dnia na stronach duszy grają melodia napiętego, a powiatkiem sercem tak mile

Dobrosin Chochło — Pabianice Szwedzkie ostroża budzie, powiatkiem długi ognia niewielkiej spójni niepodległościowej. Byłem komendantem P. O. W. w Chochle po pierwsze dlatego, że tworzyłem tam P. O. W. po drugie, że byłem tam nauczycielem; po trzecie, że tak rozkazał mi bezpośredni zwłk. Obwód, ob. Józef Waligórski, po czwarte, że mało tu lubisco, a z chłopami — tak samo jak i z młodzieżą — szybkośmy się dogadali na ile mi nasili i przekonali po piąte. El po co to wyliczać więcej lub mniej ważne rzeczy, które wpłynęły na pracę w P. O. W., skoro wszystkie nasze serce powiatkiem wypełniły te same ideały: to sama miłość dla Ojczyzny

Dziś twarde życie po tej pozycji odległych ideałów przejechało się, jak wozem drabiniastym, napelnionym wonnym mianem lub świrnym ziołem. Praca, walka o chleb, dola i niedola postrzępiły górnolotne wspomnienia o trywach powiatowych i imdziej. awornej pracy, a wielu z nas w zjadaczy chleba poprzemianiali; wrócić zaś i tych zjadaczy chleba powiadomili i tych, co trwały w rozmachu pracy twórczej, zaczęło powoli ebywać. Należa więc wspomnienia złożyć na kartę „Jednodniówki”, mówię o naszych trywach

A wtedy przecież było jeszcze! Ciesiliśmy, że nasza praca jest nypałem twierdzy Niepodległości Narodu.

Pewnego późnego wieczoru przyszedł do mego mieszkania wioskowy jakis człowiek duży paczką, którą oddał mi po wprzebiegu sprawdzenia, że nie omylił się w adresie. O pokwitowaniu się nie spominał, powiedział, że jest z Piotrkowa, a to runo obywateli austriackie. Były w tej paczce plakaty z odzewem biskupa Bandurskiego, ozdobione obrazkiem Małki Boskiej Częstochowskiej i innu z dużą podobizną Strzelca oraz napisem „Hej, kto Polak, on bagarty”. Wiele plakatów, odzew i broszur miałem

później, ale to wydały mi się najpiękniejsze i najdroższe memu sercu. Drogo też zapłacił za nie H. Brzoza-Konicki

Kim był Brzoza? Stworom wioskowym był ten inteligentny i o słoty, patriotycznym sercu chłopak, był na to dużą wiejską gromadą powiatową i uleodlaczonym towarzyszem mojej roboty niepodległościowej.

Jeszcze na dniach naszych nie ulewały się wsielone w nas ideały, a już kładli swą twarzą łapę Niemcy na wszystkie przesławy życia społecznego i umysłowego. Przeważali też mi, że — obojętności do meklemwercyzmy — robota powiatowa ma wstręt do germanizacji. Poznaliśmy, że Niemcy, to przyjeżdżali w ólwach i dotkaniach, a nieprzyjeżdżali w łozin, gdy o wolność chodzilo. Sprawdziło się to z nami, o czym dąży

Wznowiam więc Brzoza i polecam mu plakaty, Panszyny, mordujemy wsielone rozkład tego oblicza na widok tych cudowności wymarzonej

Wspomnieli Cudowni Mieli Kuchnia! Obywateli Komendanci, trzeba to rozprawić, trzeba wywieść, żeby wszyscy czytali! Ba to i Małka Boska Częstochowska — słowa brzoza i brzoza wspomnieli, i słowa z serce chwytające! Wywieści! chwytające!

Ku opł. musimy, ale jak? — mówił do Brzozy. Trzeba się spieszyć, aby zdążyć na medalikę, więc rano nas chyba na tym nam sędzia. A tu przy tej robocie możemy oberwać od Niemców albo i od swoich. A jak zrobić, to dobrze, żeby ani Niemcy ani rusobie nieprędko się z nami uporali. Wywieścienie tych plakatów to nasz obowiązek

Wier jak? przecież plakaty to musimy rozlepić, a do tego jest potrzebny klej, ja w sobie przysięgam szewst, pozyczę pędzel i jedza do roboty. Ale może wciąż więcej ludzi d... pomocy?

Na to się nie rydzim bo niewiele pomoż, a zwrócimy na siebie większą uwagę. Zrobimy to na sam w tajemnicy. Na i słotyliśmy przysięgę na krzyż

Rozpędziliśmy po Chochlach, Dobrosinach, Mogiłach; na organizatorów, na jażdżących, chłopach przydrożnych, nawet na tablicach z numerkami napisami Wznowiamy spracowanie, ale radziliśmy z dlonosną pracą, gwarząc szepem. Brzoza uparł się, że odgrodził mnie do domu. Przez rzekł mi już serce. Wskutek na tym odciśnięciu naszej wale stawa wierza, niedość, smutność, pochylono, jak stara opatrzona kabiną z rozwinionymi włozami, prosiąc przechodzących o kawałek chleba. Uprzedził Brzoza. A mieliśmy jeszcze kilka plakatów. „Nalepić na tej wierzbie jeden” — na legal Odradziłem mu to ostatecznie węgłem. Trudno było umieścić ten plakat na stercie, popękanej kornie, ale jakoś się udało przyklepić. Nam też nalepił, owzsem mocno nalepił. Nie mogę powiedzieć, bym ja czuł jeszcze, ale pamiętam doskonale

Właśnie gdy uszliśmy kła krobów udymiliśmy głośnie „Hali!”, „Hali!” to „hali!” w admo Niemcy, patrol, stawa co gęściej. Dobrze nas przyłapali, na gorącym uczynku. Ulecała mogłaby się zwinąć skończyć, a my ani na chwilę nie przystaliśmy takiego zakłócenia, jakie miało miejsce. (Przecież Niemcy uchodzili za przyjeźdźców naszych wolnościowych pragnień! Plakaty były właściwie tej treści). Czekamy więc. Patrol „póki” nas najpierw łaskota, a po tym indagacja: kto ja, kto Brzoza, co to robimy w godzinach zakazanych, dlaczego nie słuchamy się do przegadania, dla „ordnug’a” pójdujemy na „Hauptweche”. A w międzyczasie drugi żołnierz niemiecki znalazł plakat na starej wierzbie, odrzucał też szorstko, co znacząco widro i pędzi w Brzoza. Myślałem, że zdolał landwerzystów przekonać o niewinności propagandy wolności polskiej, myślałem, że mój autorytet nauczyciela wzbudzi



w nich wierę w moje słowa. Na nie się to zdało, a może przysięgnęło resztę patrolu, bo rozpoczęła się bitwa, w której otrzymaliśmy sporo uderzeń kulą; w ogóle solidnie po niemiecku nam „wlepili”. Brzoza za wiadro i pędził więcej od mojego strzelała, moja strzała nie pomogła йому, a nawet przyczyniła się do zdradzenia mi moich argumentów piękną.

Na „Hauptmache” nie dostarczyli „dokumentami” i „dokumentów” abitych. Tam przecież sprawa wyjątkowa. Przeprosił nas za omyłkę. Ale ponieważ nie wolno chodzić w mundurach niemieckich, nie było czasu na „Hauptmache” nie zapłacić nie wolno, kary nam nie będą wymierzane za przekroczenie, bo — wobec mojej skargi na obcięcie — uważają sprawę za zlikwidowaną. A po tym jeszcze słowa „dobre”, których — słyszałem — nie zdążyłem zrozumieć.

Wróciłszy. Pokucaliśmy trochę. Brzoza nawet dłużej, a kto wie, czy właśnie nie to była przyczyna jego choroby, a która się nie wyleczyła i zmarł w kilka lat później, już w Niepodległej Polsce, (porównaj w Pabianicach na cmentarzu katolickim) bywało mu tam wiatr porwał te same które wtedy śpiewał w piosenkach strażackich, powiatu i fryzura, jednakże awansu politycznym życia legjonistów powiatu, które było na Wielkim Jutro.

Książki można pisać o tych dziejach powiatu, co przeszły, o tych czasach co przeszły, o tych ludziach, którzy byli i pracowali, o tych co żyją i pracują w Polsce Niepodległej, a mają wspomnienia i bogactwa i bardzo zasłużone. Ale czas to odległy, choć nie tak dawno jeszcze, dzieje to przybłydy lub zostały zapomniane, a świat kroczy innymi drogami.

Nie był opisany przez nas ten wielki, ani tak ważny, ale było w dziejach P.O.W. w naszym kraju sporo wielkich i bohaterkich. Trzeba bowiem pamiętać, że wśród ogólnego marazmu i ciemności, który panował w ówczesnych czasach, były potężnym krokiem ku Niepodległości ducha, ku Niepodległości Polski. Trzeba pamiętać, że było to wtedy, gdy wszyscy tych tysięcy w Polsce całej słyszeliśmy o Niepodległości.

Był Radosławski się po świecie i wielu z nas związało się gorąco i serdecznie z innymi miłośnikami i wolnymi, które kochamy jak rodzinę, ale mogli, jak pisał w wierszu, leżą wspomnienia o pogrzebach i wierszach z młodzieżą marzącą o wolności i bogactwach w wyniku ostatecznej i nieodwracalnej decyzji, tak nam drogich o to tym więzi do lat niepowrotnych, jak niepowrotnych jest dzień wstąpienia.

Józef T. S. 1914

## Szkoła Handlowa w Pabianicach jako jedno z ognisk ruchu wolnościowego miejscowej młodzieży.

W dniu poświęcenia sztandaru miejscowego Koła Polskiej Organizacji Wzrostu Państwa Gimn. im. J. Śniadeckiego łączą się z całym miejscowym społeczeństwem w szanowanie zasług bojowych tej organizacji. Pał. Gim. im. J. Śniadeckiego, jako spadkobiercą dawnej Szkoły Handlowej, łączą z P.O.W. serdecznie wiążą, ponieważ dużo ucieknęło do uczelni było członkami P.O.W. w pierwszych latach jej istnienia, a niektórzy z nich zajmowali nawet kierownicze stanowiska.

Liczny udział młodzieży szkolnej w szeregach P.O.W. to rezultat i zarazem dalszy ciąg pracy niepodległościowej w murach szkolnych. P.O.W. była ewaluacją epistematycznych marzeń Kolek Samokształceniowych, „Bratniej Pomocy”, „Zaczewia” założonego w szkole w r. 1913, Skautingu, aby z bronią w ręku walczyć o niepodległość Ojczyzny. Uczniowie tylko zaczęli sposobność czynnego wystąpienia w walce z wolnością.

Młodzież szkolna dobrze rozumiała swoją rolę społeczną. I choć nierzadko się zjawiali, jedni występowali ze szkoły, inni wstępować, to „Bratnia” i „Kółka” Samokształceniowe brały bez przerwy przewagę swoją tradycję od jednych roczników do drugich. Opowiadano sobie o strajku szkolnym 1905 r. który zorganizowali A. p. Bron. Płoszyński, wicehl. VII oraz Jan Majewski i Al. Łasowski, o demonstracjach ulicznych, o tych starych kolegach — bohaterach, którzy walczyli z caratem w szeregach organizacji bojowej P.P.S.

Ode zapadła i entuzjazm musiał dodać uczniom niepodległościowcom powrót z Krakowa wiosną 1914 r. z burzą przeszkoleń ich kolegów Skubiszewskiego Jana, Krutowskiego Antoniego, Wróble Zygmunta, i opowiadania o drużynach strzeleckich i komendach J. Piłsudskiego.

W takiej to atmosferze wyrosła młodzież szkolna na przyszłych żołnierzy państwa.

Jak pełną sapką była jej praca przygotowawcza, tak pięknym okazał się nasz żołnierz polski w latach 1914 — 1920.

Młodzież Szkoły Handlowej w Pabianicach nigdy nie była samodzielną w pracy nad wyrobieniem i pogłębieniem ideologii niepodległościowej. W ciągu 20 lat istnienia szkoły do czasu odzyskania niepodległości pracowali w niej nauczyciele, którzy ze swym obowiązkiem uważali nie tylko przekazywanie wiedzy młodzieży, lecz przede wszystkim obcowanie i życie z nią kierowali jej pracą samokształceniową i wpływali na wyrobienie światopoglądu. Ci nauczyciele, których nazwiska z całą odpowiedzialnością możemy wspomnieć przez byłych wychowanków Szkoły Handlowej, przyczynili się w znacznym stopniu do wytworzenia atmosfery niepodległościowej wśród młodzieży. Byli to z czasów szkoły rosyjskiej: Władysław Michalski i Edward Minkiewicz, a z okresu szkoły polskiej: Pał. Teodor Żalski i Zofia Sawicka. Temu z perspektywy czasu ich postać występuje ponad grono kolegów i widoczny jest jak wielkie znaczenie dla przyszłości miała ich działalność pozaszkolna wśród młodzieży.

Pał. Gim. im. J. Śniadeckiego przejęło smutek i młodzież po Szkole Handlowej, przejęła również jej tradycję. W roku 1920 młodzież klas starszych Hetma pod 17 lat na zw. Naczelnego Wodza wstąpiła do wojska polskiego, by bronić niezłomnych granic państwa.

Oto ciekawą poczet nazwisk gimnazjum, którzy agnili w obronie Ojczyzny: Adam Przybylski, agnili w r. 1915, Feliks Pechniowski — w r. 1916, Zygmunt Wróbel — w r. 1917, Zdz. O'Amor — 26.7.1918, Stan. Krowczyński — w r. 1919, Karol Leon Kitman — w r. 1920, Leon Rąbalski — 7.8.1920 r. Wł. Frejczak — w r. 1921, Adam Gregorzewski — zmarł z trudów wojennych w r. 1921, Bolesław Jankowski — w r. 1921.

Dalszemu młodzież Pał. Gim. im. J. Śniadeckiego podobnie jak dawniej młodzież Szkoły Handlowej przygotowuje się do przyszłej pracy dla dobra Państwa i gotowa jest w każdej chwili bronić czynnie interesów naszej Ojczyzny. Dowodem

tego wystawienia jest dźwierzaz wroczyście, podnosząc której młodzień gimnazjalna  
przekazuje wojsku uformowany z jej składnik karabin maszynowy

Pabianowianie — powiatcy mogą stwierdzić, że ich dzieci idą śladami ojców, a to przedstawienie będzie dla nich zapewne o wiele cenniejsze niż osiągnięte wypowiedzenia życzenia.

**Dawna tradycja Szkoły Handlowej trwa**

Leodor Bolner

## Pierwszy Ogólnopolski Zjazd Peowiaków w Wilnie.

Zamknięta rozkazem Naczelnego Wndra P. O. W. zakończyła swój ekshibny udział w walkach o Niepodległość, spełniwszy ostatecznie powierzone mu zadanie (w miarę możności) się do praw, od których odrywał się, granicami konspiracyjnym w P. O. W. i należał jednak Związek Powoliaków, który pracuje już lata nad zbieraniem materiałów i dowodów swej pracy około zdobycia i straszenia Niepodległości. Społeczeństwo państwa stało dotychczas tych weryfikacji powoliaków z prac i zjednąch z zakresu budowania zrębów Niepodległości.

[illegible]

Urządził sobie sławę rozpowszechniając ją w przedziałach punktualnie o godzinie 20. m. 45 przez słuchówkę na Krasną górze i wyrażając Marzyska Polak oraz apolem gwiazd słów podległych w walkach o Polskę. Trzaski warstwa i zabawa ta uroczystości marzyska uczyniławsom na nie to wyprzedzić i naszym „wczoraj” Nasze „wczoraj” przytywa śmy w pierwszym toru rzędu w kciu uroczystościach. Przeciera z nich to dekoracja 400 gwiazdek krzyżem P. O. W., który oba nie otrzymają cię promiannym który od mojej docierania 1918 bez przerwy śluzili w P. O. W. Dekoracja to przypomnieć ma gwiazdom symbol organizacyjny, symbol bezstronności pracy i walki w nie-regach karowych i śluzach. Następnie uroczystość to udział w muzy św., celebrowanej w katedrze przez ks. archidyskapa Jablonskiego, by wskazać społeczeństwu, że z ducha rycarskiego powstała P. O. W., ma również ducha dawnych rycerzy, uhonorów wiary i kultury zachodniej. Kazanie ks. A. Szlagi, powiatu z Legionów, wywołało w nas fale nieskończonych wigorników i jeszcze mieniących postanowień i zamiarów: na wstrętnościach słów polskich na przytygnięciach... bo to Środek Wódre, którego my odgadliśmy — chłop, inteligent, robotnik... Na Wielkość sławie Wódre swój Naród... Wigo musi być Wielki... I cpać to będamy... niewątpliwie, wytrwała, nieśmiertelna“

Interesem bardziej ten charakter rycerski podkreśliła broszka zawieszona na rymonku śląskiego P. O. W. w kaplicy ostrobramskiej. A kiedy przeszliśmy w rytmie 1 mł. 15000 gwoździów przez Wilno, poczulimy się z powrotem żołnierzami w wojsku niepodległości gospodarczej, masowej, kulturalnej, na każdym odcinku pracy codziennej. A niewądziliśmy to sobie w wielkiej ciszy na cmentarzu Rossa, gdzie kółko Serca Kowalewskiego zostało przez nas oddane...

[illegible]

Z powiatu łaskiego brało udział w tym ujeździe 90 uczestników, którzy wzmian-  
nieni polegą rzekomo prowizorkę w Kielce przywrócić wielki szpał do realizacji  
wskazan deklaracji, przycięj na Zjeździe

Uchylając to sprawozdanie do wiadomości wszystkim, którym do ręki trafi „Jedynostwa” Komitet Kadeński nie pragnie pozostawić wątpliwości co do prawdziwości i ich sympatyków do pracy nad ugruntowaniem polski państwa. Wierząc, że wszyscy pożyją.

1994-1995 年 6 月 1 日

## Rola P. O. W. w dobie obecnej.

Wtedy Marzalek Jurek Piskudzi powiedział o ciułkach P. O. W. jako o ludziach „bez wstęgi”, a za nie „bez jutra”, zaznaczając, iż w tym wzorze P. O. W. wytworzyła w sobie skryzyskową siłę moralną w chwili, gdy zrosła poranną naszą istnieniem państwowego osiedla się na murach pałacu, walcząc brawnie z mrokiem nocy.

Joś w tych słowach Kumendanta zawarta jest cała geneza P. O. W. której kry-  
ny dowodzą, iż wewnętrzne skłapienie organizacji, moc ducha i podwignięcie pozwo-  
liło P. O. W. sprosić sdominującemu

Wybitny udział legionów w okresie wojny światowej, pod wodzą Komendanta [wyłączenie przez Nlego grasic Niepodległej] Polaki kazalo liczyć się z żołnierzem polskim zarówno państwem centralnym jak i koalicyjnym.

Łecz kiedy nastąpiła aresztowanie Komendanta wraz z dziełem strachu Sosnowskim i uwięzieniem ich w Magdeburgu, przestępstwo o rozkaz Komendanta stało się



pracy wojskowej na P. O. W. a komendę nad młodszą organizacją objął pult. Śmigły-Rydz

W tym czasie okazało się, iż P. O. W. nie tylko nie utracił nic ze zdobytych poprzednich lat, lecz rozwinął potężne kadry wojskowe, silne zarówno pod względem liczebnym jak i duchowym

P. O. W. okazała się dla skupienia jeszcze więcej niebezpieczną niż organizacja „swa”, albowiem posunięta tej organizacji były silnie sakonspiracyjne, a nie było wypadku zdrady wśród powiatów

Wielki Marszałek powiedział, iż P. O. W. zastąpiła w całości Legiony, stając się ośrodkiem wszystkiego, „co pokory w stosunku do jednego pana i jednego boga” uważać nie chciało

W czasie wojny światowej jak w czasie zabierania okupantów P. O. W. miało charakter organizacji „swojej” wyjątkowej, wyznaczającej samostanowienie się członków powiatów dla jednego celu — wyzwolenie i granic Polski wroga

W dobie organizacji Państwa Polskiego powstawały legiony i legionistami stworzyli Związek byłych legionistów, w tym też w skład tegoż Związku na równych prawach z b. legionistami. Niektórzy jednak w 1937 r. wyznaczyli podział na dwie organizacje i dlatego powstawały odrębne ośrodki organizacyjne. Z tego czasu pochodziło się, iż rozdzielił ten ujemnie oddziaływały na porządek ideowy tych organizacji

W czasie wojny światowej prace powiatów z legionistami doległy im była swarta, a często trudno było powiedzieć, kiedy legionista stał się powiatkiem a powiatkiem legionistą, wszyscy bowiem nazywali się żołnierzami swego ukochanego Komendanta i wypełniali jego rozkazy

Zycie wskazało również na niebezpieczeństwo podziału wśród ludzi tych samych zasad ideowych, utrudniając im jednolite i zwarte wystąpienie na scenę

W dobie obecnej następuje Komendanta wyszli dokładnie potrzebę dawnej kunsztu pracy wojennej i wydano rozkaz skierujący do stworzenia ścisłych węzłów współpracy pomiędzy Związkiem Legionistów a P. O. W. W ten sposób stwarza się nowy organizacyjny, pracy legionistów powiatkiem, by zwiększyć jej rezultaty

Polska stała się jest dwukrotnie przetrwała w których jeden — jak powstanie Niemiec, jest w tym samym pod względem Adolfa Hitlera — a drugie — jak Holandii, Niemcy w 1940 r. podległy i rozkład państwa, włączony w społeczeństwo i silnej organizacji wojennej, dlatego też całość musi być adwocata, a P. O. W. powinna pamiętać o swej roli dalszej. Ostatek się może wśród takich niebezpieczeństw tylko wśród wewnętrznie silnie skonsolidowany, a wielkiej mocy ducha i dynamiki wojennej

Powiaty, mając za sobą więcej lat pracy w ciężkich warunkach zarówno fizycznych jak i moralnych, są natychmiast przygotowani do każdej pracy dla dobra Państwa

Powiaty wierzą w swe siły, ponieważ organizacja ich wypełnia chlubnie swe zadanie, włożone na ich barki przez Komendanta. Ciężkowie P. O. W. składają się z różnych warstw społecznych, o różnym poziomie intelektualnym i różnych zawodach, co pozwala na szerokie rozpraszanie się idei powiatkiem. Wszystkich zaś powiatków łączy jedna idea — żołnierski Komendanta

Komendant wytyczył program realizacji Wielkiej Polski, a wzrost jej potęg wpływa na to, iż Europa a głosem Polski liczy się coraz więcej

P. O. W. wzięła czynny udział w realizacji programu Komendanta obejmując odpowiedzialne stanowiska w organizacjach społecznych i politycznych

W dzisiejszej dobie, gdy następuje Komendanta Marszałek Śmigły-Rydz rzucał hasło „podzignięciem Polski w wyz” i gdy generał Skwarczyński na jego rozkaz przystąpił do konsolidacji społeczeństwa w O. Z. N. P. O. W. jak zawsze tak i dziś stało na rozkaz swego (i swego) Komendanta

Powiaty dobrze zdają sobie sprawę z ważności wyszczególnionych problemów zjednoczenia narodowego tak potrzebnego dla zewnętrznej siły Państwa. Przykłady naszych sąsiadów (Niemcy, Włochy) otwierają nam oczy, iż tylko Państwo wewnętrznie silnie zorganizowane i podporządkowane woli Władzy Narodu jest zdolne do utrzymania silnego swego państwa i portoczenia silnej opieki nad rodakami „znajdującymi się obecnie poza granicami swej ukochanej Ojczyzny

Definiem P. O. W. musi być przez Władzę w podród swych członków oraz zachowanie węzłów organizacji w ten sposób, by P. O. W. mogła tworzyć pierwsze zastępy w realizacji programu państwowości Polski

Niech wszyscy powiatki stworzą kadry zorganizowanych obywateli zdolnych w każdej chwili do czynu na wielkiej Narodziwej Władzy

Karancie dyscypliny powiatki powinny promieniować na środowiska brańskie i być o przykładem porządku dla całego społeczeństwa polskiego

Stowus P. O. W. do istniejących organizacji społeczno-politycznych winno mieć charakter bycia współpracy, skierowanej do zjednoczenia przez te organizacje tejżony ducha powiatkowego. W dobie obecnej, gdy narysowują się dość poważne różnice w pojmowaniu przez społeczeństwo swych obowiązków wobec Państwa, gdy następuje wśród młodzieży nasycenie przybrać charakter rozbieżny w stosunku do starszego społeczeństwa oraz zaowocować można abył mało zainteresowane się pracami dawniejszych organizacji niepodległościowych — należałoby powołać do życia „Rodzinę Powiatków”

Marszałek Śmigły-Rydz w swym przemówieniu na I zjeździe powiatków w Wilnie, przemawiając do zebranych uczestników zjazdu listopadowego w 1937 r. wyraźnie podkreślił, że obecność powiatkami uważa się za ich świętego przyrzeczenia i ongi, iż na nich zawsze liczyć można, a wszyscy powiatki jak dawniej tak i dziś wypełniają swe zadanie bez reszty

Powstanie Obcasu Zjednoczenia Narodowego i trwająca bieżąca zjednoczenia wszystkich obywateli, skierujących podporządkować interesowi państwowemu wszystkie swoje sprawy prywatne, nie może zostać P. O. W. nieprzygotowanej do wzięcia należytego udziału w pracach tegoż obcasu

P. O. W. musi wyłożyć wszystkie siły i oddać tej pracy poświęcić swe jednostki oraz długolacie doświadczenie, wypróbowane w walce o niepodległą Polskę. W tym celu musi nastąpić koordynacja wysiłków ze strony wszystkich powiatków

Hasłem P. O. W. na dziś i na jutro niech będą słowa Marszałka Śmigłego Rydza „Podzignięciem Polskę w wyz”

P. O. W. chcąc do realnego korzystać swą pracę musi podciągnąć wszystkich swych członków do swartej pracy organizacyjnej. Wzskolenie wojskowe zarówno praktyczne jak i teoretyczne powinno w dalszym ciągu obowiązywać powiatków, aby stać się wyjątkiem nowoczesnej sztuki wojennej

Praca oświatowo-kulturalna w jednostkach organizacyjnych da możliwość bezpośredniego wpływu na wyrobienie indywidualności własnych, pozwoli też na zwalczanie wpływów obcych, często a twórczości wywołowej

P. O. W. ma tyle w sobie nagromadzonej energii, iż śmiało może dążyć do wydatnego udziału w pracy społeczno państwowej.

Sprawy zawodowe pracowników winny znaleźć rozwiązanie w naszym wyzyskaniu osobistych zdolności i kwalifikacji tych przez powierzanie pecuniakom odpowiednich placówek, na których pracy ich mogłoby być należyście wykorzystaną, dla dobra państwa.

Powinno na każdym stanowisku winno być szczerym, pracowitym obywatelem kraju, pamiętając, że spełniony nasz obowiązek — strwała potęgą Państwo i stworzy mur nie do przebycia dla wrogów Rzeczypospolitej. Wprowadzenie w życie określonych planów nie powinno napotkać na żadne trudności, albowiem powierzy szczeremu i kady, dużo sympatyczny i usilny wśród społeczeństwa.

P. O. W. w swojej pracy na Związkiem Legionistów ma możność wykazania, że rola jej nie jest jedynie ekonomiczną i powinna przystąpić do czynu.

*Dr. Stanisław Prackiewicz.*

## Regulamin wewnętrzny P. O. W.

Wprowadzony w życie na podstawie rozkazu Komendy Główniej Nr 173 z dnia 23.V.1918 r.

### Zasady organizacji.

- § 1 P. O. W. dąży do wywołania Polak Zjednoczonej i Niepodległej, o ustroju demokratycznym — obywatelskim.
- § 2 P. O. W. jest organizacją bezpartyjną o charakterze ogólnonarodowym. Odwołuje się ona w rozporządzeniu Rządu Polskiego powstałego z woli Narodu, który podejmuje walkę o wolność Ojczyzny drogą rewolucyjną.
- § 3. Istotną częścią swych zadań dąży P. O. W. przez skupienie w swoich szeregach ludzi silnych, adretydowanych, gotowych do walki i poświęcenia — tworząc z nich dobrotę oddziały, silne spójnością, ideowością i karnością.
- § 4 P. O. W. Rozciąga na cały kraj oraz środowiska polskie na obczyźnie siłę organizacyjną, których zadaniem jest wychowanie obywatelskie i wyszkolenie wojskowe — w szczególności żołnierzy adolonych do walki w najcięższych warunkach oraz prowadzenie przygotowań do walki.
- § 5. Naczelna władza organizacyjna jest ściśle wojskowa, życiem jej rządzi rozkaz — zasady karności, karność.
- § 6. Organizacja jest ściśle samopracującą.
- § 7. Usługom organizacyjnym należy spełniać sumiennie dobrowolnie przyetych zobowiązań i rozkazów organizacyjnych.
- § 8. Wstąpić do organizacji można jedynie ze zezwoleniem odpowiedniej Komendy.

### Przyrzeczenie wstępującego do Polskiej Organizacji Wojskowej.

A, pełnej świadomości zasad, celów, charakteru P. O. W., wstępując w jej szeregi składam uroczystą przysięgę (uroczyste słowo honoru), że włączam się do organizacji podlegającą wszystkim włożym na mnie obowiązki i wszystkie wydane rozkazy z całą gotowością i sumiennie spełniać będę i, że tajemnicę organizacyjną do tajemnicy, śledzi i przez organizację wiernie strzec będę i że w imię Polski wszystkie swe siły, krew i życie poświęcę.

Uwaga. Przyrzeczenie to ma być odebrane w sposób uroczysty w obecności 2 świadków.

s. a. KOMENDANTA Z OBRĘBOKU

(—) WYSOCKI



# Wykaz uczestników P. O. W. w latach 1915—1918

z Obwodu Łask i z Obwodu Pabianice.

## Pluton w Łasku.

|                         |                        |
|-------------------------|------------------------|
| Kłobnowski Stefan       | Malinowski Michał      |
| Kalinowski Stanisław    | Renkiel Wiktor         |
| Nowak Franciszek        | Czekanowski Ignacy     |
| Kalinowski Antoni       | Korzeniowski Władysław |
| Truchlinski Antoni      | ps. Łaszek             |
| Niewiadomski Jan        | ps. Sternik            |
| Brzezinski Wacław       | Więchowicki Kazimierz  |
| Wagner Telesfor         | Papiewski Stanisław    |
| ps. Judica              | Więchowicki Józef      |
| Truchlinski Julian      | ps. Kwiatkowski        |
| Styczeński Franciszek   | ps. Śmigły             |
| Kowalewski Franciszek   | Szymczyk Antoni        |
| Taborski Antoni Marian  | Śledziński Kazimierz   |
| Radzki Telesfor         | Pakowski Lucjan        |
| Kalinowski Stefan       | Krajewski Antoni       |
| Taborski Antoni Zygmunt | Prawicki Józef         |
| Jankowski Ryszard       | Nowicki Ignacy         |
| Brzezinski Stanisław    | Kocpis Jan             |
| Hulecki Józef           | Latuszkiewicz Zygmunt  |
| Niewiadomski Paweł      | Siemoch Tadeusz        |
| Salasinski Stefan       | Kawocki Stefan         |
| Piszyński Piotr         | Szymanski Marian       |
| Salamonowski Józef      | Kozłowski Józef        |
| Krajewski Bogumił       | Walczyński Stanisław   |
| Kuczyński Edmund        | Kin Józef              |
| Szymczak Wincenty       | Łukowski Wojciech      |
| Kowalski Józef          | Szumowski Jan          |
| Krajewski Stanisław     | Kin Stanisław          |

## Rezerwa plutonu łaskiego

|                 |                    |
|-----------------|--------------------|
| ps. Adamiak     | ps. Walczak        |
| ps. Sokalski    | Łomajski Stanisław |
| Kawocki Tadeusz | ps. Stanisław      |
| ps. Kruk        |                    |

## Sekcja Kobiet w Łasku.

|                              |                    |
|------------------------------|--------------------|
| Radzewska Zofia Brzezinska   | Sosnowska Zofia    |
| Łęzakówna Apolonia           | Wagnerówna Józefa  |
| Truchlinska Jena             | Drozdowska Zofia   |
| Świątekówna Rozalia-Nowakowa | Walczykówna Józefa |
| Orłowska Stanisława          | Walczykówna Maria  |
| Sosnowska Maria              |                    |

## Sekcja Czeszków — Gorzyna — Brudnia.

|                       |                  |
|-----------------------|------------------|
| Patorski Roman        | Borowicki Antoni |
| Kornalowski Kazimierz | Tosk Aleksander  |
| Oleśnicki Józef       | Baderak Antoni   |
| Niemiec Piotr         | Walczak Jan      |
| Niemiec Józef         |                  |

## Sekcja w Maurvey.

|                       |                     |
|-----------------------|---------------------|
| Jurek Józef           | Kubiak Antoni       |
| Malinowski Aleksander | Kusz Józef          |
| Malinowski Michał     | Kubiak Józef        |
| Malinowski Józef      | Jachowicz Stanisław |

## Sekcja w Gucinie.

|                      |                       |
|----------------------|-----------------------|
| Mielowski Henryk     | Sierakowski Stanisław |
| Mielowski Franciszek | Sierakowski Jan       |
| Malinowski Ryszard   | Frutowski Stanisław   |

## Sekcja w Bartan.

|                   |                      |
|-------------------|----------------------|
| Wanowski Wojciech | Szczepanik Władysław |
| Kopca Wacław      | Gosławski            |
| Portych Leon      | Kania Antoni         |

## Sekcja Rokietnica — Jamborek.

|                   |                      |
|-------------------|----------------------|
| Wojak Zygmunt     | Pawlak Józef         |
| Wojak Andrzej     | Pawlak Władysław     |
| Grahowski Andrzej | Malinowski Stanisław |
| Szymczak          | Pawlak               |
| Dziurka           |                      |

## Sekcja w Tendrach.

|                   |                  |
|-------------------|------------------|
| Wojak Zygmunt     | Mielowski Henryk |
| Chęciński Mikołaj | Jurek Józef      |
| Strzela           | Gwóźdź           |
| Wojak Józef       |                  |

## Sekcja Kobiet Barycz — Rokietnica.

|                              |                    |
|------------------------------|--------------------|
| Wagnerówna Maria             | Obarak Franciszka  |
| Portychówna Helena           | Bogacka Anastazja  |
| Sosnowska Helena Warciarkowa | Jankowska Wiktoria |
| Śoberskówna Antonina         | Chęcińska Stefania |
| Soberskówna Józefa           | Chęcińska Maria    |

## Sekcja w Sowińcach.

|                  |                    |
|------------------|--------------------|
| Krakowski Antoni | Walczak Józef      |
| Koziołek Józef   | Tokarczyk Bolesław |
| Sujewski Józef   | Jankowski Stefan   |

|                      |                              |
|----------------------|------------------------------|
| Stankiewicz Antoni   | Kotka Wacław                 |
| Malinowski Stanisław | Włodarczyk Antoni            |
| Krakowski Antoni I.  | Krakowski Bronisław II.      |
| Sadła Kazimierz      | Krakowski Antoni IV (rezerv) |
| Perliński Jan        |                              |

#### Sekcja Buczak — Józefatów.

|                    |                                  |
|--------------------|----------------------------------|
| Celcer Władysław   | Nowicki Stefan                   |
| Bereński Stanisław | Raczyński Konstanty              |
| Łukomy Andrzej     | Rotkowski Jan                    |
| Guski Antoni       | Poznański Romigłusz              |
| Guski Andrzej      | Ks. Rokiewicz Stanisław (rezerv) |

#### Sekcja w Żelowie

|                       |                  |
|-----------------------|------------------|
| Przepiórkowski Antoni | Grajner Bolesław |
| Pokorski Włodzisław   | Grajner Zygmunt  |
| Wysocki Stanisław     | Kowalczyk Stefan |
| Wysocki Zygmunt       | Adamowicz Ludwik |
| Wysocki Władysław     | Medler Michał    |
| Lukaszewicz Marian    |                  |

#### Sekcja Sędziejowice

|                     |                      |
|---------------------|----------------------|
| Halczyk Bolesław    | Sięgnow — Zieleniec. |
| Krawczyk Bolesław   | Spodwisłowski        |
| Kociński Antoni     | Swiercz Franciszek   |
| Kuczmowski Zdzisław | Menias Władysław     |
| Kurasiowicz Czesław | Fejzika Franciszek   |
| Sycki Antoni        | Siemieniowski        |

#### Sekcja w Niocon

|                  |            |
|------------------|------------|
| Dębowy Stanisław | Bak Antoni |
| Kamenicki Tomasz | Jawłacz    |
| Kozłowski Jan    |            |

#### Sekcja Pruszków — Marzenin

|                    |                      |
|--------------------|----------------------|
| Fracko Władysław   | Łukowski Marian      |
| Mrowka Wacław      | Kuras Piotr          |
| Gronka Michał      | Włodarczyk Kazimierz |
| Wróblewski Czesław | Kesler Zygmunt       |
| Obajski Franciszek |                      |

#### Sekcja Oajewnik — Keszyc — Kopyś.

|                     |                    |
|---------------------|--------------------|
| Hilczek Edward      | Matyka Władysław   |
| Korona Stefan       | Owczarek Adam      |
| Wojnicki Dominik    | Konecki Zygmunt    |
| Makowski Antoni     | Bak Józef          |
| Majkowski Stanisław | Gruszczyński Józef |
| Łajdecki Antoni     | Gruszczyński Leon  |
| Łajdecki Leonard    | Wawrzyniak         |
| Matyka Roman        |                    |

#### Sekcja w Bajczu.

|                  |                    |
|------------------|--------------------|
| Nowakowski Piotr | Guski Andrzej      |
| Nowak Kazimierz  | Guskiowski Ignacy  |
| Nowak Stanisław  | Guskiowski Czesław |
| Gromada Piotr    | Guski Wincenty     |

#### Sekcja Karzнице.

|                        |                       |
|------------------------|-----------------------|
| Klimaszewski Stanisław | Pokora Jan            |
| Klimaszewski Bronisław | Starczewski Władysław |
| Klimaszewski Stefan    | Płancki Jan           |
| Korzycki Stanisław I   | Kowalski Władysław    |
| Korzycki Stanisław II  | Guskiowski            |
| Jarczyński Bolesław    | Szyński Jan           |
| Kowalski Stanisław     | Czerwinski Feliks     |
| Kolodziejczyk Józef    | Guski Antoni          |
| Kolodziejczyk Stefan   | Jaszcak Adam          |

#### Sekcja w Dłutowie.

|                     |                      |
|---------------------|----------------------|
| Papiewski Eugeniusz | Kocubowski Tomasz    |
| Papiewski Stefan    | Kolnowski Władysław  |
| Kardas Leon         | Kocubowski Władysław |
| Lukowski Bolesław   | Huszkowski Jan       |
| Margulies Józef     | Guski Jan            |
| Dyla Piotr          |                      |

#### Sekcja w Lutomiersku

|                       |                          |
|-----------------------|--------------------------|
| Klimowski Wacław      | Stankowski Wojciech      |
| Klimowski Eugeniusz   | Bonowicz Maksymilian     |
| Ponopczyński Mikołaj  | Skępski Wacław           |
| Przyrowski Franciszek | Pijanowski Ignacy        |
| Klimowski Antoni      | Przyrowski Marek         |
| Korkoski Antoni       | Ponopczyński J.          |
| Guski Władysław       | Aleksandrowicz Kazimierz |

#### Obwód Piotrkowski.

##### Sekcja w Władawie

|                        |                      |
|------------------------|----------------------|
| Wojewódzki             | Borkowski Stefan     |
| Jaroszewski Bolesław   | Sulski Bolesław      |
| Strasiecki Wacław      | Simoniński Antoni    |
| Ks. Zeromski Stanisław | Przygocki Franciszek |
| Guldecki Stanisław     | Sikorski Feliks      |
| Potocki Jan Władysław  | Czapliński Feliks    |
| Borsyński Jan          | Siemski Bolesław     |
| Marańda Stanisław      | Bobrocki Mieczysław  |
| Cucharski Stanisław    | Bobrocki Kazimierz   |
| Lewandowski Aleksander | Wójcik Franciszek    |



Pilichowski Jerzy  
Gul Kazimierz  
Struski Józef  
Susykowski Jan

Gugłowski Lucja  
Staryńska  
Susiednicka Wanda

#### Sekcja w Saczercowie

Dziadoski Jan  
Malenta Piotr  
Herczyński Wincenty  
Hepkowski Tomasz  
Herczyński Stanisław  
Błaszczak Jan  
Krawalski Szymon  
Macharek Ignacy  
Murek-wies Ignacy  
Kucharski Piotr  
Sypka Franciszek  
Czerwinski Józef  
Raczynski Stanisław  
Mikowski Władysław  
Kasprzyk Piotr  
Kucowski Marcin

Herczyński Leon J.  
Wolk Zygmunt  
Wilk Stanisław  
Bielarski Stanisław  
Mieduski Maciej  
Bryzowski Leon  
Ignacy Ignacy  
Mrowka Antoni  
Hodarski Eugeniusz  
Milenta Władysław  
Włodarczyk Stanisław  
Stępnik Ignacy  
Drogowski Bolesław  
Dymkowski Zofia  
Makrelo Wacław

#### Pluton w Pablanicach

Wojcicki Jan  
Friedler Kazimierz  
Wasowski Teodor  
Włoch Teodor  
Kahya Wincenty  
K. K. Kucharski Stefan  
Paprowski Józef  
Sawicki Józef  
Marek Wacław  
Praszyński Teodor  
Jankowski Marcin  
Kucharski Karol  
Szymonowski Stanisław  
Stankowski Kazimierz  
Marek Marcin  
Tomczak Maciej  
Kozłowski Jan  
Zbrowski Henryk  
K. Stabinski Antoni  
Doroszewski Tadeusz  
Baczynski Władysław  
Kamberski Teodor  
Stanek Bronisław  
Wesołowski Marian  
Bontek Teodor

Smalowski Bronisław  
Masurkowski Stanisław  
K. K. Krawalski  
Stawski Józef  
Kucharski Stanisław  
Kucharski Antoni  
Szymonowski  
Kucharski Roman  
Kucharski  
Szymonowski Władysław  
Kucharski Wacław  
Kucharski Antoni  
Kucharski Jan  
Kucharski Józef  
Kucharski Wacław  
Kucharski Teodor  
Kucharski Adam  
Kucharski Feliks  
Kucharski Ludwik  
Kucharski Zygmunt  
Kucharski Roman  
Kucharski Stefan  
Kucharski Aleksander  
Kucharski Czesław

#### Sekcja w wsi Bychów

Stadziński Stefan  
K. K. Okrojka Stanisław  
Klimek Wincenty  
Fiks Władysław  
Porek Jan  
Okrojka Michał  
Bodarski Andrzej  
Smiechowicz Józef  
Grosz Władysław  
Piata Władysław  
Jendryk Bronisław  
Łoboda Stanisław  
Kucharski Stanisław

Szpak Andrzej  
Frąckiewicz Adam  
Pohorski Jan  
Weber Alfons  
Grambo Ludwik  
Denuszek Adam  
Płaska Władysław  
Fokt Władysław  
K. K. Tenner Józef  
Olenderak Antoni  
Kierack Józef  
Dychta Józef  
Pawlikowski Józef

#### Sekcja w Kucio Dłutowskiej

Zaborowski Franciszek  
Kucharski  
Kucharski  
Kucharski  
Kucharski  
Kucharski

Kucharski  
Kucharski  
Kucharski  
Kucharski  
Kucharski

#### Sekcja w wsi Dobron

Kucharski  
Kucharski  
Kucharski  
Kucharski  
Kucharski  
Kucharski  
Kucharski  
Kucharski  
Kucharski  
Kucharski  
Kucharski

Kucharski  
Kucharski  
Kucharski  
Kucharski  
Kucharski  
Kucharski  
Kucharski  
Kucharski  
Kucharski  
Kucharski  
Kucharski

#### Sekcja Rydany.

Lewicki Józef  
Kucharski Marian  
Szymon Piotr  
Filipowski Wacław

Lewicki Stanisław  
Hobik Aleksander  
K. K. Nowak Wincenty  
Szychowicki Józef

#### Sekcja wsi Szynkolew — Petrykozy — Świątki.

K. K. Nowak Stanisław  
Kucharski  
Kucharski  
Kucharski  
Kucharski  
Kucharski  
Kucharski

Klimek Władysław  
Kucharski Franciszek  
Orłowski Jan  
Owczarek Władysław  
Madoj Józef  
Bartoszek Konstanty

Schola wai Karnasewice.

|                     |                  |
|---------------------|------------------|
| Granka Jan          | Pycia Aleksander |
| Jungowski Leon      | z p. Szwed Józef |
| K. p. Odartus Józef | Haus Aleksander  |
| Granka Stefan       | Górný Stanisław  |
| Palmanski Leon      |                  |

## Sokaja wal Chachto

|                 |                        |
|-----------------|------------------------|
| Plutowski Józef | Orchowski Adam         |
| Holmes Wincenty | Smolarek Leon          |
| Frątek Jan      | A. p. Konicki Bolesław |
| Piprek Jan      |                        |

## Szkola w Dąbrowie

|                 |                                |
|-----------------|--------------------------------|
| Wysocki Antoni  | Swierczowski Antoni            |
| Bojer Józef     | <del>Swierczowski Antoni</del> |
| Casalski Antoni | d p Swierczewski St            |

## SPIS TREŚCI

|     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |
|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|
| 124 | 125 | 126 | 127 | 128 | 129 | 130 | 131 | 132 | 133 | 134 | 135 | 136 | 137 | 138 | 139 | 140 | 141 | 142 | 143 | 144 | 145 | 146 | 147 | 148 | 149 | 150 | 151 | 152 | 153 | 154 | 155 | 156 | 157 | 158 | 159 | 160 | 161 | 162 | 163 | 164 | 165 | 166 | 167 | 168 | 169 | 170 | 171 | 172 | 173 | 174 | 175 | 176 | 177 | 178 | 179 | 180 | 181 | 182 | 183 | 184 | 185 | 186 | 187 | 188 | 189 | 190 | 191 | 192 | 193 | 194 | 195 | 196 | 197 | 198 | 199 | 200 |
| 124 | 125 | 126 | 127 | 128 | 129 | 130 | 131 | 132 | 133 | 134 | 135 | 136 | 137 | 138 | 139 | 140 | 141 | 142 | 143 | 144 | 145 | 146 | 147 | 148 | 149 | 150 | 151 | 152 | 153 | 154 | 155 | 156 | 157 | 158 | 159 | 160 | 161 | 162 | 163 | 164 | 165 | 166 | 167 | 168 | 169 | 170 | 171 | 172 | 173 | 174 | 175 | 176 | 177 | 178 | 179 | 180 | 181 | 182 | 183 | 184 | 185 | 186 | 187 | 188 | 189 | 190 | 191 | 192 | 193 | 194 | 195 | 196 | 197 | 198 | 199 | 200 |



Spółka Akcyjna Pabianickich Fabryk WYROBÓW Bawełnianych

## „KRUSCHE i ENDER”

w Pabianicach i Moszczenicy

zatrudnia 4000 robotników.

### WYRABIA:

tkaniny białe i kolorowe, płótna kolorowe, flanelę tkane i drukowane, tkaniny na ubrania męskie i damskie, koldry i derki wszelkiego rodzaju, chustki etc., oraz tkaniny techniczne.

Główne biuro sprzedaży w Łodzi, ul. Piotrkowska 143.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

w Warszawie, Poznaniu, Łodzi, Wileńsku, Katowicach i Równem.

Adres telegraficzny: „KRUSCHENDER”.

Rok założenia: 1926.

### Sprawozdanie z działalności Ubezpieczalni Społecznej w Pabianicach

za 1937 rok.

Z ogólnej sumy wpłat w 1937 r. w 1.648.950.— Ubezpieczalnia Społeczna w Pabianicach wypłaciła:

| na świadczenia chorobowe  | z tytułu<br>współpłaty | %<br>do przychodu<br>z ubezpieczenia |
|---|------------------------|--------------------------------------|
| na zwolnienie chorobowe   | 215.146.—              | 14.8                                 |
| na wypłatę lekarską   | 328.887.—              | 20.0                                 |
| na leczenie i zwolnienie chorobowe                              | 213.215.—              | 14.8                                 |
| na wypłatę i zwolnienie chorobowe                               | 303.508.—              | 20.7                                 |
| na świadczenia rentowe w wypadkach ogólnych                     | 11.478.—               | 0.8                                  |
| na świadczenia rentowe w wypadkach ogólnych                     | 58.823.—               | 3.8                                  |
| Razem wypłacono na świadczenia chorobowe                        | 1.203.155.—            | 82%                                  |
| na inne   |                        |                                      |
| na wypłaty do ogólnego Fund. Ubezpiecz. na Wyp. Chor. i Marnot. | 170.868.—              | 12.7                                 |
| na świadczenia administracyjne                                  | 175.575.—              | 12.0                                 |
| na koszty ogólne  | 9.519.—                | 0.7                                  |
| na odpisy na cele społeczne i kulturalne                        | 8.355.—                | 0.6                                  |
| na świadczenia rentowe  | 16.858.—               | 1.0                                  |
| wzrosty bilansowe na 1937 r.                                    | 89.317.—               | 4.7                                  |
| Razem   | 1.648.950.—            | 112.1%                               |

Na 1 ubezpieczonego wypłacono na świadczenia chorobowe w r. 1937 zł 41.75.  
Przebieg leczenia ubezpieczonych na wypadkach choroby i marnotrawstwa, sprawozdanych do kuratelnictwa z pomocy Ubezpieczalni w 1937 r. wynosił 25.146, zabrakło 26.280. Razem więc sprawozdanych do kuratelnictwa ze świadczeń Ubezpieczalni było w 1937 r. 51.426 osób.

Naczelnik Lekarski: (—) Dr W. Biełor. Dyrektor: (—) P. Górnicki. Komisary: (—) E. Hertel.



*Konstanz Redaktionen.*



*„Patrząc w odrośnięte oczy swoich dzieci, pomyśl czasem o dzieciach, które nie widzą i dopomóż Rodzinie Radiowej w jej pracach”.*

*„Rodzina Radiowa wychowuje dzieci ośmielone na podstępnych i samodzielną pracę społeczeństwa. Dopomóż dzieciom ośmielonym i zapisz się na członka Rodziny Radiowej”.*

## Hurtownia Tytoniowa

Związku Peowików

W PABIANICACH,

ul. Łaska Nr 26, tel. Nr 416.



Sprzedaż hurtowa.

## SPRZĘT ELEKTROTECHNICZNY DLA FABRYK

poleca

**S. CZERWIŃSKI**

Pabianice, ul. Zamkowa 28, tel. 128.



**Zaufaj K. K. O. m. PABIANIC jako swemu powiernikowi**

**K. K. O.** adreśli Ci porad w sprawie lokaty Twego kapitału, ochroni i zabezpieczy Twój dorobek.

**K. K. O.** oprocentuje wkłady godzinie i korzystnie już od dnia wpłaty.

**K. K. O. m. Pabianie** fundamentem Twojej beztroskiej starości.

Rezerwy około zł 42,000,000.—

Wkłady i lokaty od 1,000,000.—

**BANK LUDOWY W PABIANICACH**

UL. PUŁASKIEGO 8 (dom własny)

telefon 25 i 375 (dwa)

załatwia wszelkie czynności wchodzące w zakres bankowości, przyjmuje wkłady oszczędnościowe, terminowe i płatne na każde żądanie.

Godziny urzędowania od 8—15, w soboty od 8—13.30.

Fabryka Wyrobów Włókienniczych

**STANISŁAW KRAJ**

PABIANICE, ul. Warszawska 43, tel. 242.

Skład fabryczny w Łodzi, ul. Piłsudskiego 47, tel. 102-16

wyrabia: materiały na sukienki i płaszcze damskie, na mundurki oraz alpage

**„NASZA DRUKARNIA”**

WŁADYSŁAW WITKOWSKI

PABIANICE, ul. Kościuszki 14, tel. 67

wykonuje wszelkie roboty w zakresie drukarstwa i introligatorstwa wchodzące.

Nekrologi, zaproszenia, broszury wizytowe wykonuje w ciągu kilku godzin.